

Protokół nr VII/2019

obrad VII Sesji Rady Miejskiej w Lęborku w dniu 14.06.2019 r.

Obecni radni
wg listy obecności -
(w zał. do protokołu).

**Rozpoczęcie obrad
godz.11.00**

**Zakończenie obrad
godz. 17.50**

„Otwarcie obrad i stwierdzenie kworum”

Przewodniczący Rady p. Jarosław Litwin przywitał wszystkich zgromadzonych, Radnych, Pana Burmistrza Witolda Namyślaka, Zastępcę Burmistrza Pana Jerzego Pernala oraz wszystkich uczestniczących w dzisiejszej sesji. Za pośrednictwem mediów przywitał wszystkich Mieszkańców Lęborka. Następnie otworzył posiedzenie VII sesji Rady Miejskiej w Lęborku i stwierdził, że na sesji, na sali jest obecnych 20 radnych, co stanowi kworum. Przewodniczący przystąpił do przedstawienia porządku obrad:

- II. Przyjęcie protokołu obrad VI Sesji Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 31.05.2019 r.
- III. Raport o stanie Gminy Miasto Lębork.
- IV. Debata nad przedstawionym Raportem o stanie Gminy Miasto Lębork.
- V. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie:
 1. Udzielenia Burmistrzowi Miasta wotum zaufania.
 2. Rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu miasta Lęborka za 2018 rok.
 3. Udzielenia absolutorium Burmistrzowi Miasta Lęborka z tytułu wykonania budżetu miasta Lęborka za 2018 rok.
 4. Uchwalenia Statutu Miasta Lęborka.
 5. Oceny realizacji „Strategii Rozwoju Miasta Lęborka 2020” za 2018 rok.
 6. Wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia z Miastem Słupsk w sprawie zasad organizacji, prowadzenia i współfinansowania nauki religii dla uczniów wyznania

ewangelicko-augsburskiego, będących uczniami szkół, dla których organem prowadzącym jest Gmina Miasto Lębork.

7. Zmiany uchwały nr III-18/2018 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 21.12.2018 r. w sprawie przyjęcia do realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii dla Miasta Lęborka na 2019 rok.
 8. Zmiany Uchwały nr XXIX-399/2017 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 28.06.2017 r. w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Rewitalizacji Miasta Lęborka.
 9. Wyrażenia zgody na sprzedaż lokali mieszkalnych - (Mściwoja II 7/5, E. Plater 6/3, Chopina 8/9).
 10. Powołania zespołu do przedstawienia Radzie Miejskiej w Lęborku opinii o zgłoszonych kandydatach na ławników do orzekania w sądach powszechnych na lata 2020-2023.
 11. Petycji p. Jacka Karcza dotyczącej nazewnictwa mostów i oznakowania ulic, placów i skwerów w Lęborku.
- VI. Interpelacje i zapytania radnych.
 - VII. Wnioski i oświadczenia.
 - VIII. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
 - IX. Informacje Przewodniczącego Rady.
 - X. Zamknięcie obrad

Przewodniczący poinformował, że wpłynęły wnioski do porządku obrad:

pierwszy z nich to wniosek Komisji Polityki Społecznej o wycofanie z porządku obrad uchwały o roboczym numerze 7, w celu spotkania się z Przewodniczącą komisji i omówienie działań tej komisji.

Przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek za usunięciem z porządku obrad tego projektu uchwały.

Przewodniczący, po przeprowadzonym głosowaniu, oznajmił, że w głosowaniu brało udział 20 radnych, 17 było za, 1 przeciw, 2 wstrzymujące się.

Projekt uchwały został wycofany z porządku obrad.

Kolejny wniosek:

Wniosek Burmistrza o poszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały nr III-11/2018 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 21.12.2018 r. w sprawie uchwalenia budżetu miasta Lęborka na 2019 rok.

Radni ten projekt uchwały otrzymali. W przypadku aprobaty Radnych Przewodniczący proponuje aby projekt wszedł w roboczy numer 7 w miejsce projektu wycofanego.

Przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek za poszerzeniem porządku obrad o omawiany projekt uchwały.

Przewodniczący, po przeprowadzonym głosowaniu, oznajmił, że w głosowaniu brało udział 20 radnych, 17 było za, 3 wstrzymujące się.

Porządek obrad został poszerzony o omawiany projekt uchwały.

Kolejny wniosek o poszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie:

Wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości przy ul. Wrzosowej w Lęborku.

Radni projekt ten również otrzymali. Przewodniczący zaproponował, aby projekt ten zyskał numer 12 w przypadku gdy wejdzie do porządku obrad.

Przewodniczący poddał pod głosowanie poszerzenie porządku obrad o omawiany projekt uchwały.

Przewodniczący, po przeprowadzonym głosowaniu, oznajmił, że w głosowaniu brało udział 20 radnych, 19 było za, 1 wstrzymujący się.

Porządek obrad został poszerzony o omawiany projekt uchwały.

Kolejny wniosek o poszerzenie porządku obrad o rozpatrzenie skargi na działanie Burmistrza Miasta Lęborka. Chodzi o skargę w rejonie ulic Piotra Skargi i Zwycięstwa, żeby nie mówić nazwiskiem.

Radny p. Włodzimierz Klata zapytał na czyj wniosek?

Przewodniczący udzielił odpowiedzi, że na jego wniosek, wniosek Przewodniczącego Rady i poddał pod głosowanie poszerzenie porządku obrad, byłby to roboczy numer 13.

Przewodniczący, po przeprowadzonym głosowaniu, oznajmił, że w głosowaniu brało udział 20 radnych, 19 było za, 1 wstrzymujący się.

Porządek obrad został poszerzony.

Kolejny wniosek Przewodniczącego Rady o poszerzenie porządku obrad o rozpatrzenie skargi na działanie Burmistrza Miasta Lęborka. Chodzi o skargę przy ul. Słupskiej 18 – złomowisko. Wniosek jest Przewodniczącego Rady.

Przewodniczącego Rady poddał pod głosowanie poszerzenie porządku obrad o projekt uchwały o numerze roboczym 14 w przypadku aprobaty.

Przewodniczący, po przeprowadzonym głosowaniu, oznajmił, że w głosowaniu brało udział 20 radnych, wszyscy byli za.

Porządek obrad został poszerzony.

Kolejny wniosek Przewodniczącego Rady o poszerzenie porządku obrad o rozpatrzenie skargi na działanie Burmistrza Miasta Lęborka. Radni projekt otrzymali. Chodzi o skargę, którą wcześniej już Rada próbowała rozpatrzyć. Chodzi o przekroczenie terminu. Ten projekt uchwały uzyskałby numer roboczy 15.

Przewodniczącego Rady poddał pod głosowanie poszerzenie porządku obrad o omawiany projekt uchwały.

Przewodniczący, po przeprowadzonym głosowaniu, oznajmił, że w głosowaniu brało udział 20 radnych, wszyscy byli za.

Porządek obrad został poszerzony.

Kolejny wniosek Burmistrza o poszerzenie porządku obrad o sprawozdanie z realizacji uchwały przyjęcia rocznego programu współpracy na 2019 rok Gminy miasto Lębork z organizacjami pozarządowymi oraz z innymi podmiotami przez które może być prowadzona działalność pożytku publicznego za miesiąc maj 2019 roku.

Przewodniczący zapytał, czy Radni sprawozdanie otrzymali?

Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący zaproponował, że w przypadku gdyby sprawozdanie zostało wprowadzone do porządku obrad, to otrzymałoby numer roboczy Va.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie poszerzenie porządku obrad o sprawozdanie.

Przewodniczący, po przeprowadzonym głosowaniu, oznajmił, że w głosowaniu brało udział 20 radnych, wszyscy byli za.

Porządek obrad został poszerzony o sprawozdanie.

Wobec braku zgłoszeń innych wniosków do porządku obrad, Przewodniczący przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad przyjęciem porządku obrad wraz ze zmianami.

Przewodniczący, po przeprowadzonym głosowaniu, oznajmił, że w głosowaniu brało udział 20 radnych, wszyscy byli za.

Porządek obrad został podjęty i przyjęty.

Ad. II.

„Przyjęcie Protokołu obrad VI Sesji Rady Miejskiej w Lęborku z dn. 31.05.2019 r.”

Przewodniczący zapytał, czy ktoś z radnych ma jakieś uwagi do Protokołu?

Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący przeprowadził głosowanie nad przyjęciem Protokołu.

Przewodniczący poinformował, że w głosowaniu brało udział 19 radnych, 18 głosów za, 1 głos wstrzymujący się. Protokół został przyjęty.

Ad. III.

„Raport o stanie Gminy Miasto Lębork”

Przewodniczący poprosił o przedstawienie raportu.

Sekretarz Miasta Lęborka p. Marian Kurzydło: „Panie Przewodniczący, Panie i Panowie Radni, Szanowni Państwo, mam przyjemność przedstawić państwu raport o stanie Gminy miasta Lębork. Zanim przejdę do omówienia raportu, pozwólcie państwo, że może kilka słów wprowadzenia z ustawy o samorządzie gminnym, która w tej kwestii zmieniła się w ubiegłym roku. Art. 18, który stwierdza, że do wyłącznej właściwości rady gminy – do państwa należy rozpatrywanie raportu o stanie gminy oraz podejmowanie uchwały w sprawie udzielenia bądź nieudzielenia wotum zaufania z tego tytułu. W dalszej części ustawy, w art. 28aa w ust. 1 mowa jest o tym, że burmistrz przedkłada ten raport do końca maja. W ust. 2 mówi o tym, co obejmuje ten raport. Proszę, żebyście państwo zwrócili uwagę, że mowa jest o tym, że dość ogólnie obejmuje realizację polityk, programów, strategii, a jest szczegółowo, jednoznacznie mowa jakby tylko o dwóch kwestiach; o uchwałach rady gminy i o budżecie obywatelskim.

W czwartym ustępie stwierdza, że państwo jako rada rozpatrujecie raport podczas sesji, na której podejmowana jest uchwała w sprawie udzielenia bądź nieudzielenia absolutorium i raport jest rozpatrywany w pierwszej kolejności. Nad raportem przeprowadza się debatę. I w kolejnym ustępie mówi się, że po zakończeniu debaty nad raportem o stanie gminy przeprowadza rada głosowanie nad udzieleniem burmistrzowi wotum zaufania. Uchwałę o udzieleniu burmistrzowi wotum zaufania rada gminy podejmuje bezwzględną większością głosów ustawowego składu rady gminy. Niepodjęcie uchwały o udzieleniu burmistrzowi wotum zaufania jest równoznaczne z podjęciem uchwały o nieudzieleniu wotum zaufania, odmiennie niż jest to przy absolutorium. To tyle słów wprowadzenia z ustawy o samorządzie gminnym. A teraz przechodzę do samego raportu. Dokument ten przedstawia stosowne informacje za 2018 rok. W niektórych miejscach jest jakby wzmianka o kwestiach, o datach, o liczbach nieco wcześniejszych, ale z zasady swojej jest to rok 2018. Został on zapisany w pięciu rozdziałach. Pierwszy dotyczy informacji ogólnych związanych z charakterystyką miasta, demografią, współpracą z innymi społecznościami samorządowymi jak również pokazuje, bo te się zmieniają, wykaz gminnych jednostek organizacyjnych oraz spółek komunalnych. W drugim dziale przedstawione są informacje finansowe. Jak państwo widziecie liczbowe i wskaźnikowe, wieloletnia prognoza finansowa. Obszerny materiał dotyczy wykazu wykonania wydatków inwestycyjnych, ale również to, co jest wprost wskazane w ustawie o samorządzie gminnym. W tym rozdziale opisana jest realizacja budżetu obywatelskiego. Kolejny rozdział to jest informacja o stanie mienia komunalnego. Następny dział to jest informacja o realizacji polityk, programów i strategii. Tu tych różnych polityk, strategii i programów jest jedenaście, jakby polityka społeczna jest troszkę szczegółowiej pokazana, opisana. Tych programów jest nieco więcej. Ostatni rozdział dotyczy informacji pozostałych, kilka takich dodatkowych. Podczas tej prezentacji chciałbym państwu przedstawić w pewien sposób taką wersję skróconą, bo raport państwo otrzymaliście. Był dostępny na stronie BIP. Można się było z nim zapoznać wcześniej. Pierwszy slajd, to slajd mówiący o demografii. W samym raporcie jest tych danych nieco więcej. Tutaj są jakby informacje nie tylko z 2018 roku. Jest również informacja z 31 grudnia 2017 roku, żeby państwu pokazać ewentualną różnicę jeśli chodzi o mieszkańców Lęborka. Pierwsza rzecz jakby najistotniejsza, może jeszcze najpierw; że czarne wersy - to jest właśnie 31 grudnia 2017 roku, a niebieskie wiersze - to jest 31 grudnia 2018 roku. Pierwsza pewnie najistotniejsza rzecz to taka, że liczba ludności w ciągu 2018 roku zmalała o 265 osób. Na koniec 2018 roku kształtuje się na poziomie 33 tysięcy 731 osób – mieszkańców. Zdecydowanie więcej ubyto mężczyzn. Jest ich mniej w ogóle, a jeszcze więcej ubywa - 166, kobiet – 99. Tu na slajdzie pokazałem tylko niektóre przedziały wiekowe. Przedział – dzieci i młodzieży od zera do osiemnastki. On jest dość ciekawy, choćby z tej przyczyny, że w zasadzie tutaj prawie nie ubywa mieszkańców, bo zaledwie minus 16. Ale proszę zauważyć, że jeśli chodzi o stałych, na stałe zameldowanych mieszkańców, to w zasadzie to jest liczba identyczna na początku i na końcu roku. Ubywają tylko mieszkańcy czasowo meldowani – no właśnie o tą szesnastkę. Też ciekawa informacja jest mieszkańców w tzw. wieku produkcyjnym, czyli 18 do emerytury – mężczyźni 65, kobiety – 60 lat. Tutaj nas mieszkańców Lęborka ubywa znacznie więcej – 509, ale to już porównywalnie mężczyzn i kobiet – 263 – 246, odpowiednio. Gdybyście chcieli wspomnieć o jakiejś takiej historii, ale jednym zdaniem, to z analizy różnych dokumentów, głównie GUS po spisach powszechnych czy danych z ewidencji ludności, to chciałbym państwu przekazać informację, że najwięcej mieszkańców Lęborka było w 1999 roku. Było wówczas nas 37 tysięcy 92 osoby. No najmniej – trudno mówić, bo kiedyś to tak było. Dziś dotarliśmy do danych z 1756 roku. Było nas 1150 około. Ale to taka dana – ona od tamtego czasu, od tego XVIII w. stopniowo wzrastała mniej więcej do II wojny światowej, do 50 roku. W związku z migracjami ludności, ona znacząco zmalała, znacząco z prawie 20 tysięcy do 15 i od 1950 roku stopniowo z roku na rok wzrastała do 1999. Tak więc przez te 50 blisko lat wzrosła. Wówczas wzrosła około 240% z 15 tysięcy do 37 i od 1999 roku do dnia dzisiejszego, czyli 20 kolejnych lat stopniowo maleje. Zmalała przez te 20 lat o 3 tysiące 361 - to jest o 9 %. To jest pewnie i dużo i mało. Choć muszę państwu powiedzieć, że tu jest jeszcze dość przedziwna sytuacja, bo liczba osób zameldowanych – to jest jedna rzecz. Druga, jak państwo wiecie, choćby

przez pracę w dziedzinie „śmieci” tych ludzi deklarujących jest jednak trochę mniej. Ale muszę państwu powiedzieć na przykładzie oświaty, gdzie robimy nabór do klas pierwszych dzieci, to mniej więcej 10 kilkanaście procent podczas naboru dzieci nie ma meldunku w ogóle. Tak więc, jeżeli średnio rocznie nabieramy przez ostatnie kilka lat 380, 375 dzieci, to około 40 do 50 dzieci jest bez meldunku w ogóle. Tak więc informacja z ewidencji ludności, z GUS, z drugiej strony ta informacja „śmieciowa”, a z trzeciej strony jeszcze informacja ta oświatowa. Jako ciekawostkę może jeszcze dopowiem, że gdyby przeanalizować sobie te dane, tu nie pokazuję, ale ona jest w tej informacji zbiorczej, którą burmistrz państwu przekazał, że w 2018 roku dzieci od zera do 2 lat przybyło o 31. Dzieci w wieku od 4 do 5 lat przybyło o 46, a dzieci w wieku od 8 do 12 lat, czy to już może powoli i młodzież, przybyło o 75 osób. Także tutaj mamy, że tak powiem, pewne ruchy migracyjne, co w konsekwencji tak nie przekłada się na zwiększenie liczby mieszkańców – niestety. Taki krótki slajd - to jest wykaz funkcjonujących w 2018 roku, dla państwa wiedzy, 18 jednostek organizacyjnych, czyli instytucje kultury, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, Centrum Sportu i Rekreacji, Miejski Zarząd Gospodarki Komunalnej, – to są znane państwu, sześć przedszkoli, ale również sześć szkół podstawowych już po raz pierwszy w tym roku, przez cały rok pojawiały się szkoły podstawowe. W tym roku już nie było gimnazjów, bo często jeszcze w takich rozmowach pojawia się, że w Gimnazjum nr 1, Gimnazjum nr 2. Od zeszłego roku już nie ma gimnazjum, chociaż dopiero teraz w sierpniu ostatnie klasy gimnazjalne zakończą swoją edukację. Ale one już funkcjonują od 2017 roku formalnie w szkołach podstawowych. Jeśli chodzi o spółki komunalne, to jest ich pięć. Cztery z naszym 100%-ym udziałem; MPEC, MPWiK, LTBS i ZKM. Jedna spółka – Przedsiębiorstwo Składowania i Przerobu Odpadów w Czarnówku - nasz udział 70,96%. W tej spółce jest jeszcze 10 innych udziałowców. Gmina Nowa Wieś Lęborska – 15,8%. Pozostałe 9 gmin od 0.73 do 2,47%. To są pozostałe gminy naszego powiatu. Gmina Linia, Krokowa, Łęczycze, Choczewo, Puck i Władysławowo. Informacje oświatowe, z nimi jak państwo się zapoznawaliście, bo one pewnie jeszcze dzisiaj będą przybliżane podczas kolejnego projektu uchwały, ale jeśli mogę to kilka szczegółów. Dochody ogółem 167mln ponad 640 tys. Wydatki ogółem – 175 mln ponad 800 tysięcy. Wykonanie dochodów w blisko 91%, a wykonanie wydatków blisko w 95%. Rok zamknął się deficytem budżetowym w kwocie 8 mln 170 blisko tysięcy, wolne środki w kwocie 4 mln 75 tys. 892 zł i 56 gr. Zadłużenie miasta na 31 grudnia 2018 wynosiło 83 miliony nieco ponad 350 tys., co stanowiło 49,72% wykonanych dochodów ogółem. Teraz na kilku slajdach – tabela odnośnie wykazu realizacji zadań inwestycyjnych. Pierwszy dział dotyczy dróg publicznych gminnych. Plan, który w trakcie roku się zwiększał z blisko 20 milionów do 16 i pół miliona zakończył się ostatecznie wykonaniem nieco ponad 11 milionów 800. Tu w skład tego działu wchodzi ulice jako takie, budowa i modernizacja. To się w trakcie roku zwiększało. Tutaj mamy w ramach tych 6 i pół miliona blisko nieco ponad 2 mln – prace Miejskiego Zarządu Gospodarki Komunalnej – głównie, czy przede wszystkim, czy w zasadzie wyłącznie – modernizację i remonty. Są też i parkingi choćby z płyt jumbo. Jest tutaj wymienionych dosyć dużo. Ja nie będę się teraz wdawał w takie szczegóły. Jest tutaj również w ramach tego wykonania budowy i modernizacji dróg – ścieżka, choćby ścieżka przy ul. Nadmorskiej, jak również parkingi i płyty przy Przedszkolu nr 1 i przy Szkole Podstawowej nr 7. Również ulica Waryńskiego wzdłuż Biedronki do mostu, jak również kontynuacja, zakończenie prac przy ulicy Małopolskiej, Mazowieckiej, Sosabowskiego, Batalionu Zośka, Szarych Szeregów, Waryńskiego - łącznie o długości 2.326 mb. Również w tym roku zajmowaliśmy się; w 2018 roku wykonaliśmy „Szpilkostradę”, czyli zadanie realizowane z Budżetu Obywatelskiego, budowę mostu wzdłuż ul. Weterynaryjnej - w tym roku zostało zakończone i Lęborski Węzeł Przesiadkowy. Tu chciałbym jedno zdanie więcej. Dlatego, że zauważycie państwo, że wykonanie głównie po stronie dotacji naszych środków własnych jest znaczne, ale jest znacząco niższe. Ono powoduje jakby niewykonanie tego działu w tak znaczącej kwocie. Powód jest pewno państwu znany. Lęborski Węzeł Przesiadkowy mieliśmy rozpocząć, ale opóźnienia były głównie spowodowane wykonaniem prac jakby nie przez nas zaplanowanych. One wiązały się z sieciami wykonywanymi przez Energię Operatora, Gazownię również i przez nasze Przedsiębiorstwo Wodno-Kanalizacyjne. Te sieci nie musiały być przekładane, nie musiały być modernizowane

jeszcze w tym momencie. Ale, w związku z tym, po rozmowach pana naczelnika, że oni by musieli zaingerować za 2, 3, 4 lata, no to nie wskazanym byłoby rozbieranie tego, co zbudowano. No bo wiecie państwo to mogłoby nie być w porządku. Tak więc główny powód przesunięcia i niewykonania tych kwestii jakby z tym się wiązał. Ja chciałbym powiedzieć, że już wówczas mieliśmy niestety pierwsze oznaki, symptomy znacząco wyższych kosztów wykonawstwa w stosunku do takich, które planowaliśmy wcześniej w kosztorysach inwestorskich. Ale tu tylko chciałbym wspomnieć, gdzie indziej będzie to mocniej pokazane. Plan, jak państwo wiecie, Lęborski Węzeł Przesiadkowy w trakcie, to przyszły rok, żeby zakończyć. Jest również w dwóch wersjach projekt w ramach Budżetu Obywatelskiego – Rowerem pieszo i na rolnkach nad rzeką Łebą. W 2018 roku pojawiły się wszystkie trzy etapy, które były przegłosowane w kolejnych edycjach Budżetu Obywatelskiego. Jak państwo wiecie, mamy dość poważny problem z tym związany. Tutaj rozmowa z Zarządcą rzeki – Wodami Polskimi, które, no niestety, wskazują problem umacniania brzegu z budową tej ścieżki, ale również i podkopywaniem przez bobry brzegu rzeki i robieniem jam, nor. To powoduje, że należy wzmocnić. To jest czynnik bardzo mocno kosztotwórczy. Dlatego skupiliśmy się, póki co, na zaprojektowaniu, w tym roku tego jeszcze nie widać, chociaż delikatnie tu 33 tysiące pojawiło się w wykonaniu. Pojawiła się kwestia przygotowania dokumentacji, oczywiście zakończonej stosownym pozwoleniem, tego odcinka, tego projektu, który jest od ulicy Komuny Paryskiej wzdłuż torów do rzeki. Z tym, że burmistrz zaproponował rozszerzenie jakby tego działania o podłączenie właściwe do ulicy Komuny Paryskiej przy ulicy Czolgistów. Jest również bezpieczne przejście dla pieszych przy Biedronce przy ulicy Armii Krajowej. To jest też projekt z Budżetu Obywatelskiego. On w zasadzie w zeszłym roku był skończony, choć jeszcze pozostaje, w tym roku nie wykonano uwypuklenia, jeśli tak mogę powiedzieć, pasów, które tam w projekcie były założone, do namalowania. Jest jeszcze również niewykonanie parkingu przy ulicy tutaj niedaleko przy Konopnickiej – Aleja Wolności. Tu też napotykamy na pewne problemy. Ale jest to pomysł, który znacząco rozszerzyliśmy jakby nie tylko o wykonanie parkingu, przepraszam za kolokwializm, z kostki krawężnika, ale również jest to praca, żeby cały teren był zagospodarowany od ulicy Konopnickiej – Aleja Wolności, wspólnoty mieszkaniowej tego bloku przy Konopnickiej aż po sam park, jakby nie sam parking, ale również drogi dojazdowe i chodniki. Również cała kwestia odwodnienia tego terenu. Dlatego, że ona jest nam niezbędna do połączenia odwodnienia, które wykonujemy przy rewitalizacji, a z drugiej strony tego, co chcielibyśmy wykonać wspólnie ze Wspólnotą, a więc jakby zebranie wszystkich wód deszczowych do rzeki z tych terenów. Przy okazji oczywiście muszą być zamontowane stosowne urządzenia oczyszczające. Drugi dział – to jest turystyka, pozostała działalność. Tutaj głównie – Skarby Lęborka. Jakby dwie kwestie. Pierwsza dotyczy, pozwolę sobie tak od końca, dotyczy pomorskich szlaków kajakowych, przystań kajakowa. To jest kwestia dofinansowana znacząco pieniędzmi zewnętrznymi. Nie zostało wykonane, no właśnie tutaj się pojawiły znacząco te symptomy mocno droższych ofert. Ale muszę państwu powiedzieć, że przy jednym z przetargów nie było w ogóle chętnych. Mieliśmy kłopot z rozstrzygnięciem. Wydaje się dzisiaj z perspektywy czasu, że wyczekanie do tego roku opłaciło się. Dlatego, że znaleźliśmy w stosownych pieniądzech oferenta. Rozstrzygnęliśmy przetarg, podpisaliśmy umowę. W tym roku będziemy to wykonywać. A jeśli chodzi o Skarby Lęborka. Tutaj również państwo zauważycie pewne niewykonanie. To też jest powód, jakby to niewykonanie dotyczy ulic w centrum Lęborka w okolicach placu Pokoju, Muzeum, Kościoła św. Jakuba. Również, niestety przetargi organizowane na te ulice nie zostały rozstrzygnięte. Z jednej strony w zasadzie główny powód jest związany z cenami zdecydowanie wyższymi niż zaplanowane przez nas w kosztorysie inwestorskim. Kolejny dział dotyczy gospodarki gruntami i nieruchomościami. Tu w zasadzie wykonanie jest dość zbliżone do zaplanowanego – 87%. Budowa budynku komunalnego przy ulicy Marusarzówny – 33 lokale. W zasadzie w tym roku zakończenie. Reszta dofinansowania, bo jest to działanie dofinansowywane w 30%. Kolejna rzecz dotyczy zakupu nieruchomości po banku PKO BP przy Aleja Wolności. To jest jedna z rat, którą za ten budynek jak państwo wiecie, musimy zapłacić. Była również wykonana winda w budynku przy ul. Krzywoustego 1. Druga winda w budynku, w którym przede wszystkim skupione są organizacje pozarządowe,

w tym skupiające osoby niepełnosprawne. Ale takie drobne rzeczy; remont kładki, niewykonane zostały; remont schodów przy ul. Wita Stwosza do ulicy Syrokomli. Tam mówiło się o pierwszym etapie. Kolejny slajd – może kwotowo niewysoki, wiecie państwo, że mój ulubiony. On dotyczy szkół i przedszkoli. Pierwszy wiersz dotyczy takiej batalii, niestety ciągłej, naszych jednostek, naszego wspólnego przygotowywania się do kwestii przeciwpożarowych, wydzielanie klatek schodowych, oddymianie, tzw. bezpieczne drogi dojścia. Udało nam się w 2018 roku przebrnąć przez dokumentację uzgodnioną przede wszystkim z komendantem głównym wojewódzkim straży pożarnej. No i te pieniądze to jest w zasadzie tylko i wyłącznie dokumentacja. Jeśli chodzi o pozostałe kwestie; to przedszkola. Tutaj modernizacja placu zabaw przy Przedszkolu nr 9 z Budżetu Obywatelskiego. Ale w tym momencie też burmistrz podjął decyzję, że jeśli mamy polepszyć dzieciom warunki, za placem zabaw przedszkola był teren, który nie był w żaden sposób zagospodarowany, w związku z tym burmistrz podjął decyzję, żeby ten teren również włączyć do przedszkola. W zasadzie powiększyliśmy dwukrotnie plac zabaw dla dzieci o około 3 tys. m² dodatkowo. Trzeba było przestawić, rozebrać stary płot, postawić nowy. Tak więc ta pozycja i również tutaj się pojawia. Wymieniliśmy taras i schody zewnętrzne przy Przedszkolu nr 5. Mieliśmy tam ogromny problem. Straż pożarna zamknęła w pewnym momencie wyjście z sal. One stanowiły również dla nas wyjście ewakuacyjne, ale też i dzieci na plac zabaw. Przy udziale tutaj znaczącym rodziców udało się wykonać te schody. Przedszkole nr 2, na samym końcu-remont i modernizacja sal. W związku z tym, że była, pojawiała się bardzo duża liczba dzieci, których nie byliśmy w stanie przyjąć do naszych przedszkoli, burmistrz postanowił jedno piętro w tzw. „małej ósemce” przy ul. E. Plater przeznaczyć na przedszkole. Jak państwo wiecie inne przepisy, choćby przeciwpożarowe, trzeba było wyremontować, ale jeśli remontować, to już dla tych dzieci porządnie. Dlatego zostało wyremontowanych 4 nowe sale z toaletami, z kantorkami, musiała się tam pojawić kuchnia również i szatnie. No i to się zamknęło kwotą blisko 200 tys. zł. Kolejny dział dotyczy gospodarki odpadami. Tutaj w zasadzie to co planowaliśmy, to wykonaliśmy. Głównie to jest kwestia związana z budową PSZOK przy ul. Żeromskiego. W zeszłym roku udało nam się wybudować i jak państwo widziecie w tym roku jest to teren dobudowywany. Ale głównie jakby pomysł jest związany z wagą najazdową, której wcześniej nie było. Ubiegłoroczna budowa dotyczyła w zasadzie kwestii w 80 kilku % dofinansowanej pieniędzmi zewnętrznymi. Jeśli chodzi o gospodarkę ściekową i ochronę wód; tutaj w tym dziale zajmowaliśmy się przebudową ulicy Niepodległości i Targowej. Pamiętacie państwo, tam bardzo często, przy wcale niedużych opadach, niestety, pojawiała się duża kałuża. Sześć wylotów do rzeki Łeby pojawiło się wraz z urządzeniami podczyszczającymi deszczówkę, ale również i końcówkę kanalizacji ulicy Pionierów. Myślę, że w tym dziale to co najistotniejsze, to udało się wykonać przy Alei Niepodległości na zapleczu Staromiejskiej – parking dla samochodów. Kolejny dział to pozostała działalność. I tutaj rewitalizacja. Również, niestety mamy jakby wykonanie bardzo małe – 7% - to bardzo mało, oczywiście. Tutaj znowu spotkaliśmy się niestety z sytuacją, w której przy organizowanych przetargach oferty były na kwoty znacznie przewyższające kosztorysy inwestorskie bądź ich nie było, niestety w ogóle. No i znowu ta perspektywa czasowa, dzisiaj pewnie łatwiej spojrzeć. Dzisiaj się nam udaje to rozstrzygać. Umowy mamy podpisane, realizujemy, ale za kwoty zdecydowanie niższe niż wówczas były proponowane. Jeszcze obiekty sportowe. Tutaj są z Budżetu Obywatelskiego dwa boiska; jedno boisko na osiedlu Sportowa, drugie boisko przy ul. Komuny Paryskiej. Niestety kolejna podobna sytuacja. Przetargi dwukrotnie przewyższające, około dwukrotnie przewyższające zaplanowane działanie. Dodatkowo zakupiliśmy rolę na lodowisko, czyli takie urządzenie przypominające trochę traktor, ale bardziej zabudowany, które jest odpowiedzialne za wyrównywanie lodowiska – no jakby niezbędne działanie. To jest zakończenie zakupu w ratach tego urządzenia, które na dzień dzisiejszy jest warte około 160 tys. Udało nam się z firmą, która nam dzierżawiła do tej pory to urządzenie wynegocjować takie warunki, że wcześniejsze raty płacone dla tej firmy jako dzierżawa zostały zaliczone w poczet jakby rat płaconych na zakup tej roli. Koszt roczny wydzierżawienia, nie możemy uruchomić lodowiska bez tego urządzenia, to jest w granicach 35 tys. Przystań żeglarska na jeziorze Lubowidz – chodzi o ciągi pieszce - dofinansowana w 50% w ramach środków Lokalnej Grupy

Działania. Łącznie, gdyby zebrać realizację zadań inwestycyjnych to wykonanie 66%. Powtórzę tylko ogólnie jeszcze raz, że jakby główny powód niewykonania wiązał się z niewykonaniem kwestii związanych z projektami rewitalizacji, Węzła Przesiadkowego i Skarbow Łęborka. Gdyby ktoś z państwa chciał się szczegółowo zapoznać, to zachęcam do wejścia na stronę internetową miasta Łęborka. Tam jest taka zakładka na samym dole – mapa inwestycyjna. Tam zakładając sobie rok konkretny możecie państwo zobaczyć w krótkim opisie miejsce i jakby kwestie wykonania. Albo wpisując; WWW.lebork.pl/map/ albo wchodząc na naszej głównej stronie, zjeżdżając na dół i tam jest taki przycisk mapa inwestycji, wchodząc tutaj, z prawej strony mamy rok, możemy sobie zaznaczyć, wchodzimy, z prawej strony możemy sobie zaznaczyć jeden rok, bo jest tego sporo. I wówczas na mapie Łęborka mamy naniesione ikonki, co zostało wykonane, jeśli chodzi o inwestycje, remonty. Gdybyśmy najechali na którąś z ikonki, to pojawi nam się jakieś zdjęcie zawsze i krótki opis tego, co zostało wykonane. Kolejnym tematem jest realizacja Budżetu Obywatelskiego. To jest temat, który oprócz polityk, programów i strategii został wprost wpisany w ustawie o samorządzie gminnym. Wiecie państwo, jak z rokiem szkolnym tak i rokiem budżetowym – to nie rok, z rokiem Budżetu Obywatelskiego – to nie rok budżetowy. Tak więc tutaj musimy niejako pokazać dwa lata. Dlatego, że to co się wydarzyło co do przygotowania, wnioskowania, głosowania – to zawsze się wykonuje w roku następnym, dlatego i rok 2019 i 2018. A więc to co w 2018 zostało przegłosowane jest wykonywane w tym roku. To co w 2018 miało być wykonane zostało przegłosowane w 2017 roku. I tak do głosowania w 2018 roku uprawnionych było 26 tys. 827 osób. Rok wcześniej nieco więcej 27.720. Głosów oddanych w roku 2018 było 2.690 rok wcześniej znacząco mniej 1.650. Ciekawym jest to, że w 2018 blisko 80 czy ponad 87% uprawnionych do głosowania zagłosowało elektronicznie. Niewielka liczba osób głosowała papierowo. Rok wcześniej ten procent był znacząco mniejszy, ale również i o znacząco mniejsze kwoty niestety. Projekty, które były wyłonione, ich liczba też jest pokazana, projekty nieinwestycyjne, małe i duże zadania inwestycyjne, odpowiednio 14, 9, 13, 10, 6 i 8. Mam kolejne slajdy, ale myślę, że nie ma potrzeby jakby teraz o tym mówienia. To są te, które są przegłosowane z liczbą głosów ogółem na rok 2019, a więc w 2018 roku. Zadania małe inwestycyjne, zadania duże inwestycyjne. I również tabele tych, które były przegłosowane w 2017 roku, a do wykonania w 2018 roku. I o tym pokrótce. Te małe nieinwestycyjne; pierwsze cztery zostały wykonane. Kolejne małe inwestycyjne; budowa boisk na osiedlu Sportowa i przy ul. Komuny Paryskiej o tym przed chwilą mówiliśmy. Kwestia „rowerem pieszo i na rolnkach” – również. „Małpi gaj” na osiedlu Sportowym w roku 2018 nie wykonaliśmy tego zadania. W roku 2019, jak państwo pewnie widzieliście, ta inwestycja została zakończona. Renowacja schodów prowadzących do wieży ciśnień. Ten projekt niewykonany. Ostatecznie uzyskał zalecenia konserwatorskie i pozwolenie na budowę – nie rozpoczęto na dzień dzisiejszy procedury wyłaniania wykonawcy robót. Plac zabaw przy Przedszkolu nr 9 już również omawialiśmy. Pokrótce temat oświatowy. Znowu do półroczna mamy jeden rok szkolny, od półroczna mamy drugi, dlatego tak niestety musimy pokazać. Ale, jeśli chodzi o przedszkola samorządowe i niesamorządowe, to ich było 11,12 w 2018 roku, 6 przedszkoli naszych samorządowych. Szkoły podstawowe – 7, 6 szkół podstawowych samorządowych. Jeśli chodzi o gimnazja, to tylko niepubliczne; w pierwszym półroczu – Katolik i SGJ. W drugim półroczu tylko SGJ. Jeśli chodzi o przedszkola, jeśli chodzi o liczbę uczniów – to ta dość podobna; około 4.890 blisko. Różnica jest w szkołach społecznych. To są szkoły; Gimnazjum katolickie, SGJ, ale również szkoła językowa niepubliczna. To zmniejszenie dotyczy zakończenia prac Gimnazjum katolickiego. Zwiększenie w przedszkolach, jak państwo zauważycie, to, to o czym przed chwilą mówiłem, jeśli chodzi o remont budynku po „małej ósemce” dla Przedszkola nr 2. Tam udało się wygospodarować kolejne sale, a w ślad za tym mogliśmy przyjąć więcej dzieci. Jeśli chodzi o zatrudnienie nauczycieli. Proszę zauważyć, że w zeszłym roku ono było w zasadzie identyczne. Ono się różniło pomiędzy szkoły podstawowe – przedszkola, ale zakończyło się taką samą liczbą. Różnice te drobne wynikają tylko i wyłącznie z potrzeby zatrudnienia bądź zakończeniem umowy nauczycieli do pracy z dziećmi niepełnosprawnymi. Jeśli chodzi o Administrację i Obsługę. Tu jest różnica głównie powodowana przedszkolami. Tutaj

zdecydowaliśmy się w trakcie roku 2018, w nowym roku na zatrudnienie dodatkowych etatów nauczycieli wspomagających do grup, w których są te dzieci najmłodsze, bo nie tylko 3-letnie ale i nieco młodsze. Tej pracy jest tam, no tak trochę trudno i trochę dużo. Jeszcze kilka spraw o wynikach testów gimnazjalnych, bo w roku 2018 nie było jeszcze klas ósmych, zdających egzaminy. Dlatego to są tylko wyniki gimnazjalne. W zasadzie wyniki miasta Lęborka są wyższe niż powiatowe. W jednym przypadku – to jest język angielski poziom rozszerzony – one są na tym samym poziomie. Raczej są niższe od wyników województwa pomorskiego, chociaż zauważcie państwo, że w języku niemieckim poziom podstawowy – ten wynik jest wyższy. On może jest, no wyższy jest, bo na pewno byli lepiej przygotowani nasi uczniowie, choć liczba zdających tutaj uczniów jest niewielka. I na końcu oświaty taka informacja dosyć ciekawa. Gmina miasto Lębork w 2018 dopłaciła do spraw oświatowych, szeroko rozumianych, ponad 16 milionów złotych, co stanowi 33,7% wszystkich wydatków na oświatę. Subwencji – 27.800 tys., około 1.300 tys. dotacji na przedszkola, około 2 miliony dochodów związanych z opłatami za przedszkola, za żywienie dzieci w przedszkolach i szkołach. Inne dochody również związane z wynajmem, dzierżawą to około 400 tys. A więc razem dochody 31 i pół miliona, koszty 47 i pół miliona, stąd wychodzi ta liczba 16 milionów dopłaty. Ta liczba nie obejmuje jeszcze niektórych zadań inwestycyjnych, choćby budowy płotu i parkingów w 2018 roku przy Przedszkolu nr 1 i przy Szkole Podstawowej nr 7. Kolejny dział dotyczy polityki społecznej – tu jest kilka strategii i innych form. Pierwsza dotyczy strategii rozwiązywania problemów społecznych. Tutaj kilka działań; objęcie pomocą 273 rodziny, zapewnienie blisko czy ponad 350 dzieci pomocy w formie obiadów, objęcie wsparciem przez asystentów 40 rodzin, zorganizowanie dwóch edycji, 10 tygodni każda, szkoły dla rodziców i wychowawców, przeprowadzenie spotkań w ramach bezpośredniej pomocy dziecku i rodzicowi. To jest i terapia logopedyczna i psychologiczna i pedagogiczna, zorganizowanie wieczerzy wigilijnej, również zorganizowanie szkoleń 67 dla osób bezrobotnych oraz 134 przekwalifikowań, skierowania 7 osób do Centrum Integracji Społecznej, objęcie pomocą 922 rodziny dotkniętych ubóstwem, objęcie 75 dzieci i młodzieży zagrożonych wykluczeniem społecznym pomocą pedagogów ulicy – streetworkerów, udzielenie wsparcia psychologicznego i społecznego 39 osobom w formie pobytu w Środowiskowym Domu Samopomocy, zniesienie w 29 lokalach mieszkalnych barier architektonicznych – dotyczy to osób niepełnosprawnych, działań PCPR, kontynuowanie działalności Centrum Wsparcia dla Osób w Kryzysie, o którym pozwolę sobie za chwilę przy innym slajdzie powiedzieć jedno zdanie więcej. Z pomocy skorzystało 41 osób dotkniętych przemocą w rodzinie i 4 osoby stosujące tą przemoc, spisano 85 formularzy „niebieska karta”, przeprowadzono 16 spotkań profilaktycznych z zakresu uzależnień od alkoholu oraz narkotyków w lęborskich placówkach oświatowych, objęcie 209 środowisk pomocą w formie usług opiekuńczych, udział 40 wolontariuszy w działaniach podejmowanych przez biuro Wolontariatu. Partnerami w tym działaniu jest wiele instytucji pomocowych, głównie Miejski Ośrodek Pomocy poprzez swoich pracowników socjalnych, streetworkerów czy pracowników Centrum Wsparcia dla Osób w Kryzysie, ale również i PCPR, pedagodzy szkolni, PUP, Policja, Sądy, Kuratorzy również organizacje pozarządowe; ZHP, EDUQ, parafie, Amazonki czy tzw. DUK. Kolejne działania, kolejny program w polityce społecznej wspierania rodziny – tutaj ze środowiskami niewydolnymi wychowawczo pracują przede wszystkim pracownicy socjalni. Pracowników socjalnych mamy 17, zgodnie z ustawą na każde 2 tysiące mieszkańców jest 1 pracownik socjalny, więc 17 razy 2 tysiące, dodatkowo dwóch asystentów rodziny, którzy obejmują 40 rodzin, w których jest 107 dzieci. Patologie towarzyszące niewłaściwym postawom wychowawczym rodziców to najczęściej i przede wszystkim to alkoholizm, przemoc oraz niewydolność wychowawcza. Również działaniem MOPS jest zajmowanie się dziećmi w tzw. pieczy zastępczej, instytucjonalnej, kiedyś mówiliśmy potocznie domy dziecka, ale również i w rodzinnej pieczy zastępczej. Jest to zadanie własne ze środków własnych łącznie w roku wydajemy, wydaliśmy w 2018 roku około 330 tys. na 68 dzieci, co ciekawe, ale na pewno mało przyjemne żadne z tych dzieci nie jest sierotą. Kolejny program dotyczy przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Tu też trudne, ale ważne tematy. MOPS sporządził 11 „niebieskich kart”, Policja - 68, placówki oświatowe – 5, służba zdrowia – 1. Sąd wydał

wyroki skazujące za czyny znęcania się nad rodziną wobec 29 osób, w tym 11 osób skazano na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem. Natomiast za seksualne wykorzystanie małoletniego sąd wydał wyroki skazujące wobec 4 osób, w tym 2 osoby skazane na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Takie zdarzenia powodują, że jakby ze strony referatu spraw społecznych, ze strony Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej planowane są działania i takim działaniem w roku 2018 było choćby zorganizowanie konferencji przeciw przemocy w rodzinie. Tematyka tej konferencji dotyczyła przemocy wobec małoletnich. Uczestniczyło w tej konferencji 51 osób. Głównie to są osoby zajmujące się tematyką, zatrudnione w instytucjach pomocowych. Oczywiście znowu to jest MOPS, Kuratorzy, Policja, PCPR, pedagodzy szkolni, jest tu rzesza osób. Kontynuowano prace w ramach grup roboczych zespołu interdyscyplinarnego. Odbyły się 352 posiedzenia w sprawie setki rodzin. Celem spotkania była wymiana informacji między specjalistami, ustalenie indywidualnego planu pomocy, monitorowanie systemu rodziny oraz podział zadań między przedstawicieli instytucji. Odebrano niestety w 2018 roku trójkę dzieci z dwóch rodzin, które zostały umieszczone w rodzinie zastępczej. Prowadzono lokal interwencyjny w schronisku dla osób bezdomnych. Poradnictwem socjalnych zostały objęte 82 osoby, a poradnictwem rodzinnym – 165 osób. Program, który pewnie państwo, my potocznie nazywamy „alkoholówką”; w kwocie wydatków 906 tys. zł zaplanowano na 2018 rok, finansowany w całości z wpływów za koncesje alkoholowe. Wykonanie – 880 około tysięcy. Z ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi oraz w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii, ustawodawca określa zadania dla gminy z wyżej wymienionego zakresu. My te zadania ujmujemy w jednym programie, w którym określamy zadania, formy, ale i szacunkowy harmonogram wydatków. Ten program nie obejmuje tylko i wyłącznie, choć z nazwy swojej tak, zajmowanie się kwestią przeciwdziałania alkoholizmowi, narkomanii, ale również i przemocy w rodzinie. Również w związku z zagrożeniami behawioralnymi właśnie. Niektóre z nich to wypoczynek letni i zimowy. W to się angażuje wiele instytucji, ale i organizacji pozarządowych. Powszechna nauka pływania – dla nas ona jest jakby bazą. Tak uważamy, że nauczanie dziecka w czwartej klasie i od wielu lat to staramy się realizować, jest bazą do przyszłego bezpiecznego gospodarowania czasem wolnego przez te dzieci, bo już potrafią pływać. Także ich zachowania mogą być zdecydowanie lepsze czy na pływalniach czy na jakiś akwenach otwartych, w pewien sposób pewnie też i zapewnienie sobie nowego klienta w przyszłości na pływalni miejskiej. Zajęcia sportowo-rekreacyjne pozalekcyjne w naszych sześciu szkołach podstawowych - to jest 250 około 250 godzin tygodniowo. Świetlice środowiskowe i opiekuńczo-wychowawcze; one działają w każdej naszej szkole podstawowej. Zaczynają niejako swoją działalność po zakończeniu pracy świetlicy opiekuńczej szkolnej – tej podstawowej. I że tak powiem zajmują się dziećmi według potrzeby. Wiele innych projektów i programów profilaktycznych w szkołach. Tutaj jest też fajna relacja, bowiem szkoły przedstawiają swoje programy profilaktyczne, które są z tego dofinansowywane, ale też często z własnej inicjatywy albo na działanie czy pełnomocnika burmistrza do spraw rozwiązywania problemów alkoholowych czy Ośrodka Pomocy Społecznej, próbują inicjować programy, które reagują na bieżąco co do wydarzeń. Jeden z takich przypadków to jakby zadziałanie szkół podstawowych w zeszłym roku odnośnie fonoholizmu. Są również debaty społeczne, konferencje, debaty społeczne choćby z Policją. W 2018 roku było ich kilka. Ona głównie sprowadzała się do bezpieczeństwa, ale szeroko rozumianego. Te debaty odbywały się i w Ratuszu i w niektórych szkołach, w Bibliotece. Było tych debat, ja przepraszam nie pamiętam, ale pięć czy nawet sześć. Biuro wolontariatu jako fajna grupa młodzieży, która angażuje się w pomoc osobom starszym, ale również w domach pomocy społecznej, ale również i w przypadku asystentów rodzin czy w przypadku pieczy zastępczej. Centrum Wsparcia dla Osób w Kryzysie. Pozwólcie państwo, że jedno zdanie, bo tutaj jakby chciałbym też powiedzieć o kwestiach, które państwo zgłaszacie na komisjach czy przy różnych okazjach. Z inicjatywy Sądu w 2015 roku powstał, jak my tutaj mówimy w skrócie CWOK. To podmiot, który szybko niejako przez nas został przejęty. Dlatego, że jego działanie może być mocno przydatne w naszym społeczeństwie. W ramach tego Centrum pracują dzisiaj pedagodzy, prawnik, psycholog. Udzielana jest również pomoc taka szeroka - interdyscyplinarna.

Zgłaszać do tego podmiotu osoby mogą w zasadzie czy wysyłać, czy zgłaszać mogą w zasadzie wszyscy. Głównie skupione to jest na naszych instytucjach pomocowych. I ta pomoc ma być udzielana w różnych tematach. No jakby rozpoczęło się i dalej kontynuujemy w kwestii osób doznających przemocy w rodzinie, ale również z takimi z problemami wychowawczymi. Proszę mi wierzyć, że zdarzają się również z problemami małżeńskimi, ale również i traumą, stresem, żałobą. Tu współpraca od jakiegoś czasu z Ochotniczą Służbą Ratowniczą ma nam wypełnić w jakiś sposób lukę pytania człowieka podczas zdarzenia losowego, na przykład podczas pożaru; czy potrzebujesz pomocy psychologa? Dalsze działanie służb pomocowych, obserwacja ma pomagać podpowiadać tym osobom, że one z takiej pomocy mogą skorzystać i gdzie mogą skorzystać. Gdybyście państwo mieli kiedyś taką sytuację, oby nie, zachęcam do tego, żeby wysyłać na Krzywoustego 1, czyli do byłego budynku ZWAR. Roczny Program współpracy, coroczne sprawozdanie, osiem otwartych konkursów ofert. Trzy dotyczą ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. To jest pomoc żywnościowa, która w 2018 roku się zaczęła, ale niestety się skończyła po różnych perturbacjach i z różnych przyczyn. Chcemy reaktywować. Dzisiaj mamy zaplanowane w zasadzie już wprost, żeby ta pomoc żywnościowa dla mieszkańców Lęborka we współpracy z MOPS ruszyła 1 września, wspólnie we współpracy z parafią św. Jakuba. Drugi konkurs związany ze wspieraniem młodzieżowych inicjatyw realizowany przez EDUQ. Fajna inicjatywa. EDUQ pomaga nieformalnym grupom młodzieżowym w realizacji różnych pomysłów, programów. Ta młodzież nie musi się starać sama o środki w sposób formalny. Jest to niezwykle ułatwienie, a fajne tematy są realizowane. I również prowadzenie w Centrum organizacji pozarządowych – również EDUQ. Też fajna inicjatywa. Oni pomagają wszystkim organizacjom z Lęborka, ale nie tylko, skupionych w budynku Krzywoustego 1, ale również takich, którzy by chcieli działalność założyć. Pięć konkursów na podstawie ustawy o zdrowiu publicznym – stop uzależnieniom, stop przemocy, biuro mentoringu, wehikuł usamodzielnienia, ferie zimowe i wakacje. My realizujemy działania, zadania własne z ustawy o działalności pożytku albo w formie finansowej, czyli poprzez udzielenie dotacji bądź też we współpracy z organizacjami pozarządowymi. Tę współpracę osiągamy wspólnie z naszymi jednostkami. Głównie Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, ale również i Centrum Sportu i Rekreacji również nasze kino – LCK „Fregata”, również po trochu Muzeum. Łącznie wydaliśmy i w formie dotacji i w formie tej współpracy kwotę blisko 200 tys. Jakby dołożyły do tego organizacje pozarządowe no nieco ponad połowę, bo około 116, 117 tys. Tym zadaniem w samych dotacjach objęliśmy blisko 2 tysiące beneficjentów. Trudno policzyć tych, których we współpracy z organizacjami staramy się objąć. Jeśli chodzi o politykę społeczną. To jeszcze te inne formy prawne, dodatki mieszkaniowe – rocznie kwota około 720 tys. Głównie skierowana na mieszkania komunalne – blisko 300, na wspólnoty mieszkaniowe – około 200, spółdzielcze i TBS i inne znacząco mniejsze pieniądze. Dodatek energetyczny – 624 wnioski – kwota wydana blisko 47 tys. Świadczenia rodzinne dosyć znacząca kwota – 15 milionów. Jest to kwota nie ze środków własnych. Takie podstawowe pozycje to przede wszystkim świadczenia pielęgnacyjne – 4.200, zasiłki pielęgnacyjne, rodzinne po około 3 miliony, no i dodatki do zasiłku i świadczenia rodzicielskie – nieco mniejsze. Fundusz alimentacyjny – zadanie w 100% finansowane przez Państwo. W zeszłym roku dotyczyło 497 osób, które były wychowywane w 335 rodzinach – 2 miliony 200 ponad w zeszłym roku na to wydaliśmy. Świadczenie 500plus – w 100% finansowane pieniędzmi rządowymi – 20 i pół miliona około w zeszłym roku wydano na 3.994 dzieci z 2.604 rodzin. Stypendia szkolne, stypendia i zasiłki. Stypendia płacone co miesiąc w kwocie od 104 do 179 – to około 425 decyzji, a zasiłki – one są płacone jednorazowo po zdarzeniu na przykład – pożar. Świadczenie – dobry start – 300plus – dla wszystkich uczniów rozpoczynających rok szkolny w kwocie 300 zł. Tutaj wydaliśmy blisko milion 175 tysięcy. To też jest zadanie w 100% finansowane pieniędzmi zewnętrznymi. I jeszcze kilka innych form pomocy społecznej. Środowiskowy Dom Samopomocy „Lwiątko” przy ul. Kossaka. Przez ten dom przeszło 39 osób, choć maksymalnie my tam możemy mieć 32. W trakcie roku się zmieniały. Dzienny Dom Pomocy przy ul. Łokietka – 27 osób przez cały rok. Schronisko dla Bezdomnych - 76, Noclegownia – 114. Oczywiście te ośrodki wsparcia-

obecność osób nasila się tam w okresach zimowych. W okresach wiosenno-letnich jest zdecydowanie mniej. Karta Seniora – wydano 110 kart mieszkańcom 60plus. Ogólnopolska Karta Dużej Rodziny – wniosków było w ubiegłym roku - 89. Wydano tradycyjnych kart – 293. Tradycyjna to znaczy w formie, w postaci, jak dowód osobisty. Ale również wydano już w zeszłym roku, bo od 1 stycznia zaczęły obowiązywać karty elektroniczne, a więc jako aplikacja na przykład w komórce, smartfonie czy w laptopie to tak troszeczkę trudno, ale może również duplikatów łącznie 562. Dodatkowo ci, którzy dostali kartę tradycyjną w trakcie roku stwierdzili, że chcą aplikację dodatkowo jeszcze 80. Spore to zadanie muszę państwu powiedzieć, w tym roku te liczby są znacząco wyższe. Lębork miastem dla Dużej Rodziny – to nasza uchwała. Tutaj mamy osiem instytucji, które, osiem podmiotów w ten sposób powinienem powiedzieć, które dają ulgi. Sześć wymienionych poniżej i ZKM i Muzeum i Kino nasze, Centrum Sportu, ale i Burmistrz 100 złotych na rozpoczęcie nauki jako bon edukacyjny w klasie pierwszej. Więcej oczywiście osób skorzystało, bo ponad 2 i pół tysiąca ze zniżki w naszym lęborskim kinie. Tu chciałbym powiedzieć, że dwa podmioty również prywatne włączyły się w tą akcję przez nas, przez państwa zaproponowaną – to jest Ośrodek Szkolenia Kierowców „Mobil Gac” i firma „Tomaqua” pana Mielewczyka. Polityka przestrzenna. Jak państwo wiecie w 2018 roku został podjęty ważny dokument – studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta. Dokument na podstawie którego może być dalej kształtowana polityka przestrzenna miasta. Wydawaliśmy w 2018 roku, nie będę ich teraz wymieniał, ale kolejne plany podejmowaliście państwo, nad wieloma pracujemy. 900 blisko 80 hektarów na 1.780 około pokrytych jest w Lęborku planami miejscowymi, co stanowi 55% pokrycia miasta. Gdyby z państwa ktoś chciał się zapoznać ze szczegółami, to na stronie miasta w zakładce Biznes – plany miejscowe, wchodząc mamy wykaz elektronicznie wszystkich planów podjętych, przygotowywanych. Na samym końcu jest również jeszcze mapka, myślę, że jednak większość społeczeństwa jest obrazkowa, jak spojrzeć to widzi to pokrycie, jeśli chodzi o miasto Lębork. To, jeśli ktoś chce, to zachęcam. Polityka mieszkaniowa. W 2018 roku zasób mieszkaniowy Gminy na koniec roku obejmował 1470 mieszkań, a więc o 87 mieszkań mniej niż rok wcześniej o 5 i pół tysiąca metra kwadratowego w 319 budynkach. Przeciętna powierzchnia użytkowa mieszkania wynosiła nieco ponad 38,22 metra kwadratowego. Na koniec 2018 roku było 84 mieszkań niewykorzystanych. Były to mieszkania, które były przygotowywane na sprzedaż bądź do zasiedlenia, były w zasadzie w trakcie remontu. Wszczęto 33 postępowania eksmisyjne. Zakończono 21 w rezultacie, których eksmitowano 12 osób. Powodem wszczęcia tych postępowań były w zasadzie zadłużenia. Chyba dwa przypadki się zdarzyły jakby inne niż zadłużenie. Ale to jak państwo pewno wiecie przede wszystkim zadłużenia. W jakiś sposób pocieszającym jest na pewno fakt, chociaż chciałoby się więcej myślę, to kwestia zmniejszenia w 2018 roku ogólnego zadłużenia w tych mieszkaniach. Zmniejszyliśmy to zadłużenie o 183 tysiące, o 180 tysięcy około w 143 mieszkaniach. Blisko 17% mieszkań na początku roku, a więc około 260 nie posiadało toalety, łazienki. Na koniec tego roku niespełna 13% - to jest około 180 mieszkań nie posiadało tej łazienki. Liczby też podaję dlatego, że procent jest od innych liczb dlatego, żeby już tak łatwiej powiedzieć. Chciałbym powiedzieć, że udało się naprawdę dużo wykonać. Prace oczywiście dalej trwają. Nie we wszystkich mieszkaniach możemy te łazienki wykonywać, bo przecież w tych mieszkają ludzie i jakby nie chcą, żeby im wchodzić i wykonywać te toalety. Ale muszę państwu powiedzieć, nie dociekając teraz przyczyn, że są tacy, którzy nie chcą łazienki w swoim mieszkaniu. Polityka kulturalna. To głównie realizowana przez trzy instytucje kultury – Bibliotekę, Muzeum, Lęborskie Centrum Kultury, ale również i przez Centrum Sportu i Rekreacji. Jeśli chodzi o Bibliotekę to w 2018 wzięła udział w akcji Instytutu Książki i „Rzeczpospolitej”, zajmując drugie miejsce w województwie, 33 w Polsce w rankingu dobrze działających i zapewniających łatwy i bezpłatny dostęp do kultury, literatury, wiedzy i nowych mediów. Z pewnością to cieszy. Pomysł na jakby rozbudowę, budynek samej Biblioteki myślę, że jest dobry. W 2018 roku Biblioteka również udostępniła dostęp do bazy około 50 tysięcy ebooków online, zapewniając szybki dostęp do nowości wydawniczych. Kody pobrało 758 do ponad 5.300 tytułów. Jeśli chodzi o Muzeum, to zakończony został projekt „Blask kruszcu i pokusy Rzymu. Okazałe groby z okresu

wpływów rzymskich na nekropolii w Czarnówku, powiat łęborski”. Projekt objął m.in. opracowanie 10 bogato wyposażonych grobów z II w. n. e. oraz opracowanie dwóch publikacji książkowych. Muzeum uczestniczyło również w projekcie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Muzeum Narodowego w Szczecinie i Uniwersytetu Warszawskiego oraz w tym projekcie było 11 innych muzeów. Była to objazdowa wystawa pt. „Barbarzyńskie tsunami, okres wędrówek ludów w dorzeczu Odry i Wisły w Łęborku”. W naszym Muzeum ta wystawa była prezentowana pomiędzy sierpniem a październikiem. Włączyło się również Muzeum w akcję obchodów 100-lecia Niepodległości, organizując bardzo ciekawe wydarzenie zakończone zresztą w tym roku, dla przedszkolaków pt. „Mały Polak – Niepodległy Polak”. Ja mogłem uczestniczyć w zakończeniu i muszę państwu powiedzieć, że no fascynująca sprawa, duże puzzle. Dzieci układały mapę Polski przy rozbiorach tą, którą wymyśliło Muzeum, przekazało dzieciom, miały różne wystąpienia, film nagrany jest fantastyczny. Myślę, że Muzeum może go udostępnić, ale również i kwestie wykonanych prac plastycznych, bardzo ciekawy materiał. Łęborskie Centrum Kultury, które oferuje najnowsze produkcje filmowe. Mamy się czym naprawdę pochwalić, wiele filmów premierowych 2018 roku było ich aż 31, w tym dwa przedpremierowe. Frekwencja w łęborskim kinie wzrosła w stosunku do 2017 roku o 7% i należy do najwyższych w kategorii miast do 50 tys. mieszkańców. To jest istotne dlatego, że rozmowa pana Dyrektora z dystrybutorami jest zupełnie z innego poziomu. My możemy mieć filmy szybko dlatego, że chętnych do oglądania u nas jest dużo. Latem po raz pierwszy, jako myślę ciekawostka z tego roku, zorganizowane zostało kino plenerowe, które się lada dzień zacznie ponownie, które się cieszyło dużym zainteresowaniem. Centrum Sportu i Rekreacji organizowało szereg wydarzeń też kulturalnych, my je też tak nazywamy, za kwotę około 540 tysięcy; Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy, organizację Sylwestra i Majówkę. To są imprezy, które się odbywają w okresach, które państwo znacie, za kwotę 30 kilka tysięcy. Wydatki są głównie na scenę, nagłośnienie, oświetlenie, ochronę i opiekę medyczną. W niektórych zdarza się również, że jest, jak na przykład, na Majówkę, jakaś niewielkiego formatu „gwiazda”. Największy wydatek oczywiście – Łęborskie Dni Jakubowe. Również państwo znacie, impreza kilkudniowa. Te elementy finansowane, o których wspomniałem, ale przede wszystkim „gwiazdy” tutaj stanowią sporą część wydatków. Pożegnanie lata – też kwota i szczęśny czy nieszczęśny ZAIKS – musimy niestety płacić. Jeśli chodzi o kulturę fizyczną i sport to tutaj pozwoliłem sobie państwu pokazać tylko wydatki na sport powszechny i sport kwalifikowany najpierw. To jest kwota dotacji udzielonych w 2018 roku na łączną kwotę 990 tysięcy. Z tej dotacji korzystało 11 klubów w różnych dyscyplinach indywidualnych, drużynowych. Myślę, że nie ma potrzeby, żeby wchodzić teraz w szczegóły. W raporcie jest szczegółowo zapisane, który klub, na jaką dyscyplinę, na jaką kategorię wiekową jaką otrzymał kwotę dotacji. Ale również Centrum Sportu i Rekreacji wydaje sporo, bo około 280 tys. na różnego typu działania związane z kulturą fizyczną i ze sportem; Ferie na sportowo, Bezpieczne wakacje, a więc i ferie i wakacje organizowane przez Centrum Sportu i Rekreacji na sportowo. sport szkolny – to są nasze szkoły podstawowe konkurs i igrzyska przedszkolaków w zasadzie trzy na basenie, na stadionie, na Orliku – może tak, i na hali sportowej też właśnie jutro, żeby tak od razu osadzić w realiach. Indywidualne biegi przełajowe, myślę, że mogę powiedzieć, że Łębork biega. Pięć edycji Grand-Prix z okazji święta Niepodległości, Biegi Mikołajkowe, Biegi o puchar Konstytucji 3 Maja, ale również uliczny bieg św. Jakuba Apostoła. Usłyszałem przedwczoraj od grupy biegaczy z Łęborka, że oni słyszą od swoich znajomych na różnych biegach, że jest to jeden z najlepiej zorganizowanych biegów na Pomorzu. Powtarzam, to nie jest moje zdanie. Organizujemy również amatorską ligę siatkówki, koszykówki jako inna forma, ale jednak sportowa to turniej łuczniczy. Również są zawody crossowe rowerowe, Mistrzostwa Polski w Karate, Grand-Prix Łęborka jako dwie imprezy ogólnopolskie, chociaż w tej drugiej imprezie bierze od lat udział również i ekipa z Rosji, z Kaliningradu, zawody wrotkarskie – dwa tygodnie temu czołówka krajowa brała w nich udział, Siłaczy, w którym wiecie państwo przewracają oponę wypełnioną betonem no i zabezpieczenie ratownicze jakby niezbędne, musi się również pojawić. Kilka zdań o środowisku. Warto powiedzieć w 2018 roku 89 osób uzyskało dotacje do wymiany pieca na nowy ekologiczny. Udzielono dotacji 53 osobom do wymiany

pieca, korzystając z dofinansowania z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku – łącznie na kwotę 320 tys. I taka informacja jeszcze ogólna odnośnie gospodarowania odpadami komunalnymi - łączny wydatek około 4 i pół miliona, dochód około 5 milionów. Główne pozycje kosztowe, jak państwo zauważacie, to zagospodarowanie odpadów, czyli jakby środki wprost, które idą do Wysypiska do Czarnówka i wynagrodzenie podmiotów odbierających odpady, czyli potocznie mówiąc „śmieciarki” i samochody, które odbierają posegregowane odpady, inne pomniejsze, PSZOK w Czarnówku, PSZOK w Lęborku wówczas początek budowy. Infrastruktura komunalna. Tutaj mamy do czynienia z ciepłownictwem w 2018 roku. Zmodernizowaliśmy sieci centralnego ogrzewania, węzły ciepłownicze, również nowe węzły ciepłownicze powstały i wybudowaliśmy blisko pół kilometra nowych sieci centralnego ogrzewania. Jeśli chodzi o komunikację miejską to dla nich był to niezwykle trudny i pracowity rok. Głównie związany z poszukiwaniem a potem przeprowadzką nowej bazy, zakupem autobusów wspólnie w ramach projektu z Urzędem Miejskim w Lęborku. Ale również wydawałoby się prostej rzeczy, podjęciem uchwały o darmowych przejazdach dla szkół podstawowych no i okazywało się, że pojawiło się mnóstwo interwencji, bo dzieci zaczęły bardzo chętnie jeździć autobusami. Trudno będzie stwierdzić, bo nie ma żadnych wyliczeń, ale czy mniej dzieci zaczęło jeździć samochodami z rodzicami do szkół. Ale szybko musieliśmy interweniować na linii chyba „6” – to jest z ulicy Chłopskiej, autobus który jeździł do „Jedynki”, bo ten autobus był po prostu za mały. Z ulicy Komuny Paryskiej do „Ósemki”, bo te autobusy jeździły ze zbyt małą częstotliwością, przyzwyczajenia ludzi starszych także, że on chce za dwadzieścia ósma jechać i on nie będzie się przesiadał na autobus 10 minut później. Tak więc wiele niestety takiej różnej pracy po stronie Zakładu Komunikacji Miejskiej. 444 tys. wozokilometrów, sprzedaż netto na około 2 i pół miliona, ilość linii autobusowych w trakcie roku się zwiększyła było siedem. Jedna z państwa interpelacji – powstała nowa „8”, liczba pojazdów – 9. W zasadzie starych teraz już mamy ten tabor odnawiamy, bo one się dopiero pokazały, liczba sprzedanych biletów jednorazowych - 322, miesięcznych – blisko 7 i pół tysiąca. Lęborskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego – zasób mieszkaniowy – 8 budynków, 198 lokali, 69 administrowanych Wspólnot. Sporo również udało się wykonać przez Miejskie Przedsiębiorstwo Wodno-Kanalizacyjne – to głównie było spowodowane jakby zmianą niestety ceny, ale podejścia państwa do ustalania ceny wody. Mocno zajął się MPWiK kwestią sieci wodociągowych, wydając ponad 800 tysięcy na budowę blisko 2 tysiące 300 nowych, na sieci kanalizacyjne o łącznej długości ponad 2 tysiące za 740 tys. Również przebudowa i modernizacja istniejących przepompowni za 350 tys. Ale myślę jako ciekawostkę również zakończone zostały prace odwiertu nowej artezyjskiej studni głębinowej na ujęciu w Okalicach. Nowy otwór ma głębokość 45m i ujmuje czwartorzędowy poziom wodonośny. Udało się z lat dziewięćdziesiątych wymienić również nieefektywne pompy. Myślę, że nie grozi nam przypadek Skierniewic. Pozostałe pomocowe, pozostałe informacje w 2018 roku udzieliliśmy jako Gmina Miejska Lębork pomocy na kwotę 234 tys. 200 tys. to była kwota przeznaczona na ambulans. Zakupiono ambulans – my partycypowaliśmy mniej więcej w połowie tej kwoty. 31 tys. dla naszej Policji. Część na, mniej więcej połowę samochodu nieoznakowanego dla lęborskiej Policji. Zostały wówczas zakupione łącznie dwa. 8 tys. na dodatkowe służby na terenie miasta Lęborka i 3 tys. na zakup paliwa i laptopa dla Straży Granicznej w Łebie. W okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2018 roku Rada Miejska podjęła 118 uchwał. Zapisaliśmy to, bo to też jest wprost zapis wynikający ze zmiany ustawy o samorządzie gminnym i zawartości o stanie Gminy. Zrealizowaliśmy w ubiegłym roku 89. I kilka takich danych o funkcjonowaniu Urzędu. Ilość podjętych zarządzeń Burmistrza - 162, przyjętych interesantów, kiedyś w poniedziałek teraz w czwartek – to 93 wnioski dopisałem, ilość skarg złożonych do Burmistrza – 7 szt., ilość petycji złożonych - 6, ilość pism zarejestrowanych w e-urzędzie w elektronicznym obiegu dokumentacji urzędowej – 15.364. I na koniec – zasób nieruchomości gminnych. Gmina Miasto Lębork – to powierzchnia, stanowiących własność Gminy to blisko 600 ha. Najwięcej oczywiście w zarządzie jednostek komunalnych – 460ha, ale również i w użytkowaniu wieczystym – 107, w dzierżawie – 27 i 0,0269ha w użytkowaniu wieczystym stanowiącym własność Skarbu Państwa. Jeśli chodzi o budynki, to mamy 74 budynki mieszkalne

stanowiące wyłącznie własność gminy – 862 lokale mieszkalne – 1 użytkowy, 245 budynków mieszkalnych, w których gmina jest udziałowcem, w tym ma 600 lokali mieszkalnych i 8 użytkowych, 8 lokali mieszkalnych w miejscowości Siemirowice, którymi gmina dysponuje na podstawie porozumienia, 64 lokali niemieszkalno-użytkowych, 476 komórek gospodarczych związanych z mieszkaniowym zasobem gminy i 98 obiektów gospodarczo-garażowych wolnostojących oddanych do korzystania na podstawie umowy cywilnoprawnej. Jeśli chodzi o 2018 rok, to Gmina Miasto Lębork zbyła 14 działek mieszkaniowych, 5 nieruchomości niezabudowanych pod zabudowę komercyjną. Z takich większych to państwo widzicie, oddanie nieodpłatnie w trwałe zarząd na podstawie decyzji Burmistrza na rzecz jednostek nieposiadających osobowości prawnej. Szkoła Podstawowa nr 7, Przedszkole nr 9, Przedszkole nr 10 - dodatkowe tereny na działania tych instytucji, ale również oddanie nieodpłatnie w użytkowanie gruntu na rzecz Polskiego Związku Działkowców – chodzi tutaj o teren przy ul. Kaszubskiej – ponad 13 tys. m². Sprzedano 143 lokale komunalne mieszkaniowe, w tym 98 na rzecz najemców, a 45 w drodze przetargu. Dochody z obrotu nieruchomości i przede wszystkim najem mieszkań z komórkami – to blisko 4 miliony 300, ze sprzedaży lokali mieszkalnych z tych 143, o których wspominałem – blisko 4 miliony i sprzedaży ponad 3 ha gruntu – to nieco ponad 2 i pół miliona, a pozostałe nieco mniejsze, jak państwo widzicie, a też macie załączone w raporcie. Dziękuję bardzo”.

Przewodniczący Rady Jarosław Litwin bardzo podziękował za przygotowanie i rzeczowe przedstawienie obszernego raportu w formie prezentacji.

Przewodniczący otworzył punkt IV.

„Debata na przedstawionym Raportem o stanie Gminy miasto Lębork”.

Przewodniczący poinformował, że do wczoraj mieszkańcy mieli możliwość złożenia wniosku o zabranie głosu w tej debacie. Niestety żaden wniosek nie wpłynął.

Przewodniczący otworzył dyskusję:

Radna p. Małgorzata Biela – Przewodnicząca Komisji Strategii i Rozwoju: „Panie Burmistrzu, Panie i Panowie, raport to nowy obowiązek dla samorządu. I ten pierwszy raport o stanie miasta mamy przed sobą. Na tym przedłożonym opracowaniu uczymy się, jak pisać taki dokument, w którym zgodnie z nowelizacją w 2018 roku omówione winny być realizacje polityk, programów, strategii, uchwał rady miejskiej, Budżetu Obywatelskiego. W dzisiejszej debacie chciałabym się podzielić kilkoma uwagami. Cyfry i tabelki, których tak wiele w przedłożonym raporcie są tylko liczbami czy zestawieniami cyfr lecz doczytanie się z nich rezultatów, prowadzonej przez 12 miesięcy pracy urzędu, wymaga objaśnień i w sumie jest nieczytelne. A taki raport powinien być napisany dla mieszkańców. Jeśli zestawimy stan na początek i koniec roku, to jasnym będzie, ile kilometrów dróg i chodników powstało, o ile kilometrów powiększyła się długość sieci ciepłowniczej, wodociągów. Jeśli zaś chodzi o sprawy finansowe, poprawności i sformułowania budżetu, no to wystarcza nam tutaj opinia RIO. Ten dokument powinien być, jeszcze raz powtórzę, czytelny i odpowiadać na pytania każdego mieszkańca o sytuacji ekonomiczno - gospodarczej miasta, o efekcie dofinansowania wielu inicjatyw i działalności, pracy stowarzyszeń. Jakie są efekty pomocy najuboższym? Czy w minionym roku nastąpił spadek rodzin, którym przysługują zasiłki? Czy liczba potrzebujących wzrosła? Czy zrobiono wszystko, aby ofiary przemocy w rodzinie, czyli matki z dziećmi, opuszczające swoje mieszkania, uciekając przed oprawcą, nie musiały znaleźć swojego schronienia w schronisku dla bezdomnych? Dlaczego do tej pory nie znaleziono jednego mieszkania w zasobach miejskich w celu stworzenia bezpiecznego i godnego miejsca dla dzieci i ich matek, będących w sytuacjach dramatycznych? Kolejną kwestią jest informacja o, na przykład; wydanych w ubiegłym roku 34 pozytywnych opiniach w zakresie usytuowania miejsc sprzedaży alkoholu. Jak to się ma do liczby na początek

roku? Mamy tych punktów więcej czy one są na tym samym poziomie? To wydaje się być trochę sprzeczne działać, pomagając uzależnionym i współuzależnionym i wydawać zgody na kolejne punkty. Kupujemy koło pomiarowe, aby obliczyć odległość punktu sprzedaży od szkoły czy przedszkola, zamiast zwiększyć kontrolę pod kątem łamania zakazu sprzedaży nieletnim i w sytuacjach ewidentnych odbierać koncesje. Drugą kwestią dla mnie bardzo ważną jest strefa planowania przestrzennego, która jest najistotniejszą strefą działań miasta. Ona bowiem wyznacza kierunki rozwoju, umożliwia realizację zamierzeń gminy. Z informacji zamieszczonej w raporcie wynika, że 50% obszaru Lęborka objęte jest obowiązującymi planami miejscowymi. To dużo, w porównaniu z innymi miastami tej wielkości. Z raportu jednak wydaje mi się, że powinno wynikać, jakie rejony miasta nie posiadają planu oraz powodu, dlaczego nie objęto planami reszty miasta? To plany miejscowe bowiem w zgodności ze studium uwarunkowań dbają o ład przestrzenny. One są prawem, na podstawie, którego można kreować a następnie skutecznie prowadzić politykę przestrzenną miasta. Brak studium komunikacyjnego i wycinkowe modernizacje układu komunikacyjnego są krótkowzroczne. I to powinien być jeden z celów polityki miasta. Uczynić z Lęborka miasto szczęśliwe i dostępne komunikacyjnie. Ostatnią kwestią, która bezpośrednio mnie dotyczy - to udział miasta w ogólnopolskim programie Karta Seniora. Informacja zawarta w raporcie, iż wydano 110 kart mieszkańcom, którzy osiągnęli wiek 60plus, to żaden powód do chwały, jeśli w ślad za tym nie idą czyny. Do dnia dzisiejszego miasto i zarówno powiat nie dało przykładu, że uczestniczy czynnie w programie, że prowadzona jest polityka senioralna. Żadna placówka miejska nie honoruje karty Seniora. Są ulgi w środkach transportu miejskiego, ulgi w wejściówkach na pływalnię, ale na przykład kino, które w wykazie prezentuje się tutaj bardzo dobrze, pozostaje w tym względzie niewzruszone. Tam nie obowiązują ulgi dla seniorów, a jest to miejsce, gdzie można spotkać najstarszych mieszkańców, dla których przysłowiowy każdy grosz się liczy, a przecież niewielkim kosztem można zorganizować przedpołudniowe seanse tylko dla seniorów za ulgową stawkę. Stwórzmy miasto przyjazne dla seniorów i dajmy jako miasto tu przykład. W tym celu powinna ulec zmianie, a może i przede wszystkim, polityka mieszkaniowa. I to powinien być jeden z celów miasta, bo seniorów w naszym mieście jest coraz więcej. Reasumując, nie wpisujemy na przyszłość do raportu cytatów z przepisów, które każdy zainteresowany odnajdzie w miarę potrzeb, tylko piszmy w nim o efektach prowadzonych licznych kampanii, akcji, a przede wszystkim o sytuacji ekonomiczno-gospodarczej, perspektywach dla młodych ludzi aktywnych zawodowo i dla seniorów. Dokument taki jak raport, oprócz tego, że powinien dawać dokładny wgląd w sytuację miasta powinien pokazywać również trendy rozwojowe i być podstawą obiektywnej, opartej na faktach, oceny możliwości miasta, bo ma służyć nie tylko nam radnym, ale przede wszystkim mieszkańcom. To też w kolejnym raporcie o stanie miasta za 2019 rok powinno czytelnie pokazać się kierunek rozwoju Lęborka, jego słabe i silne strony i problemy z jakimi się zmagają. Bo raport to tylko przyczynek do dyskusji – tylko i aż przyczynek do dyskusji o stanie gminy. Dziękuję”.

Radny p. Radosław Zimnowoda: „Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo, Panie i Panowie Radni, zgodnie z ustawą, która została znowelizowana, jak tutaj pani radna wspomniała, w 2018 roku, wójt przedstawia radzie miasta raport o stanie gminy. W Lęborku, tak trochę przekornie zaczęłam, mamy trzech burmistrzów, a raport przedstawia Sekretarz Miasta. I chwala panu za to, bo zrobił pan to bardzo dobrze i na pewno wielu może pozazdrościć burmistrzowi, że ma tak dobrego pracownika w swoim zespole. To była dobra robota i pewnie jakaś premia się tutaj należy z tego powodu. Proszę państwa, zaczęłam od spraw socjalnych. Ja w pełni popieram słowa, które tutaj zostały wypowiedziane przez panią Małgorzatę Bielę co do polityki senioralnej. Lębork, jak pewnie jedno z wielu miast tej wielkości, to miasto które się starzeje. Miasto, w którym jest coraz więcej mieszkańców w podeszłym wieku, których trzeba objąć opieką. Czytamy w raporcie o Karcie Seniora ogólnopolskiej, o liczbach wydanych kart. Ale nie bardzo się tym chwalimy, nie rozszerzamy tego pojęcia, bo pewnie nie ma się czym pochwalić. Dlaczego Karta Seniora tylko ogólnopolska, a nie na przykład lęborska, tak jak w przypadku Karty Dużej Rodziny?

Teleopieka – to problem, który, problem – pomysł, który został zgłoszony nie tak dawno przez panią Bożenę Pobłocką radną o to, aby wprowadzić w naszym mieście program teleopieki dla osób starszych. W innych gminach z powodzeniem to funkcjonuje, w gminach ościennych od wielu lat. W Słupsku dla przykładu podam państwu, że przy wykorzystaniu europejskich funduszy społecznych wdrażany jest nowy system teleopieki, który obejmuje instalacje w domu podopiecznego centralki, czujników ruchu, detektorów tlenu węgla, detektorów gazów palnych, jak również wyposażenie podopiecznego w wodoodporną bransoletkę życia z przyciskiem S.O.S., czujnikiem upadku, lokalizatorem GPS, posiadającą również dwustronną komunikację – zakres bardzo rozszerzony. Może nie zaczynamy aż od tak szerokiego zakresu, ale chociaż zaczniemy od czegoś. Kolejny pomysł, który nie tak dawno pojawił się również w Słupsku – nieodpłatna pomoc dla seniorów w drobnych, domowych naprawach, oferuje lokalny program „złota rączka”. Program, który jest realizowany w wielu dużych miastach z powodzeniem w Poznaniu, Krakowie, Białymstoku i wielu innych. Akurat tak się składa, że miałem przyjemność uczestniczyć przedwczoraj w spotkaniu seniorów u pani Anny Sobolewskiej, wszystkim państwu pewnie znanej. I przekazała na moje ręce, a ja przekazałem to dalej do władz naszego miasta pomysł i prośbę o to, aby właśnie wprowadzić tego rodzaju program w naszym mieście, objąć tych ludzi, którzy nie są w stanie sobie poradzić z takimi problemami, opieką i pomocą. Stypendia sportowe. Też niewiele przeczytaliśmy na ten temat, chyba nawet w ogóle nic nie znalazło się na ten temat w raporcie, bo niestety Lębork takiego programu jak stypendia sportowe nie posiada dla zdolnej młodzieży, dla uczniów, którzy rozwijają się w wielu dziedzinach, którzy zdobywają medale na skalę ogólnopolską. Już wcześniej zgłaszałem taki pomysł, taki postulat, interpelację, aby przy najbliższym planowaniu budżetu również wziąć to pod uwagę. Sprawa chyba trochę ucichła i warto do tego powrócić, warto nad tym się pochylić, bo naprawdę warto wspierać tych młodych ludzi, którzy poświęcają bardzo dużo czasu na te swoje zajęcia, na swoje hobby, upodobania, ale poświęcają również ich rodzice dużo finansów. Więc warto ich wspomóc w tym działaniu, a przy okazji przecież promują nasze miasto na arenie ogólnopolskiej czy nawet międzynarodowej. Mieszkania komunalne. Nie wiem, czy zwróciliście państwo uwagę na zapis dotyczący zaległości z tytułu opłat za czynsz wynajmu lokalu komunalnego. W przypadku kiedy chwalimy się inwestycjami, kiedy piszemy o wydatkach inwestycyjnych, rozpisujemy kwotę co do jednego zera na miliony złotych. Tutaj nie wiem, dlaczego zastosowano taki zapis, który może wprowadzać w błąd. Bo, kto nie jest jakby biegły w czytaniu tych cyfr może przeczytać to w taki sposób, że na początku roku zaległości w opłatach za mieszkania będące w zasobie gminy wynosiły łącznie 9 tysięcy 948 zł 30 gr. Może tak to ktoś odczytać, bo w taki sposób to zostało zapisane – 9 kropka 948 przecinek 30 w skrócie tys. kropka złotych. Ale tak naprawdę to kwota dotyczy 9 milionów 948 tysięcy 300 złotych. Nie wiem też czy akurat informacja o tym, że to zadłużenie spadło, jest prawdziwa, bo ja mówię sprawdzam. I tak się okazuje, że nie tak dawno otrzymałem, komisja do spraw kontroli polityki mieszkaniowej - ja, jako przewodniczący tej komisji otrzymaliśmy informację, że na koniec 2018 roku zadłużenie z tytułu najmu lokali komunalnych - to 10.069.828 tys. zł. W raporcie czytamy, że jest to liczba 9 milionów 769 tysięcy złotych, ponad 300 tysięcy różnicy. Nie wiem, co się stało? Dlaczego tak rozbieżne informacje? Warto to wyjaśnić. I tutaj w tym miejscu stawiam takie pytanie i oczekuję na informację zwrotną, dlaczego te kwoty się różnią? Inwestycje – temat, dość mocno, szeroko omawiany w raporcie o stanie gminy. Bo, faktycznie sporo się dzieje. Ale tutaj powtórzę słowa, o których wspomniała moja poprzedniczka, studium komunikacji oraz koncepcji organizacji ruchu. To dokument, który powinien być dla nas priorytetem. Dokument, który będzie określał, w jakim kierunku dążymy i w jaki sposób chcemy realizować nasze cele społeczne, gospodarcze, transportowe, ochronę środowiska i priorytety inwestycyjne. Dzisiaj mam wrażenie, że łapiemy się tych projektów unijnych, bo akurat jesteśmy przygotowani do nich, bo akurat się pojawiły, bo coś fajnego zrobimy. A tak naprawdę do końca okazuje się, że nie wszystkie te inwestycje są zasadne na tyle, że wszyscy będą z nich w 100% korzystać, będą z nich zadowoleni. Węzeł przesiadkowy. Duża inwestycja, współfinansowana z funduszy europejskich. Ale jak państwo widziecie zmiana organizacji ruchu, która następuje w tym obszarze i o tej zmianie organizacji ruchu

mieszkańcy nie są informowani w żaden sposób. Przedstawiono nam wcześniej, mieszkańcom koncepcję organizacji ruchu w tym obszarze. Nie pokazujemy, nie przypominamy jako urząd, w jaki sposób ta organizacja będzie realizowana w tym obszarze w ramach tej inwestycji. Sama inwestycja, sama przebudowa miejsca wokół Dworca spowoduje, że tak naprawdę dzisiaj parking mamy przy samym Dworcu. Jest to dość wygodne. Po zrealizowaniu tej inwestycji parking, który będzie przynależał powiedzmy do Dworca, będzie około 200 metrów od samego budynku Dworca. Będziemy mieli 9 przystanków autobusowych, z których będą odjeżdżać autobusy. Czy te 9 przystanków jest faktycznie nam potrzebnych? Czy taki ruch autobusowy w Lęborku, jest realizowane, że 9 przystanków autobusowych akurat tam musi się pojawić, a przez to oddalać miejsca parkingowe? Brak miejsca dla niepełnosprawnych przy samym Dworcu również. To może taki szczegół, ale mam wrażenie, że tak naprawdę te projekty, które są przygotowywane nie konsultowane może w szerokim gronie, powodują, że w ostatecznym rozrachunku różnie to zostaje realizowane i później słyszymy od mieszkańców, że to nie powinno być tak jak jest, mogło być inaczej. Rewitalizacja, a jeszcze warto tutaj dodać do tej inwestycji o tym naszym nieszczęsnym „cyplu” panie Burmistrzu. Ostatnio pytałem się o to, że na skrzyżowaniu ulicy Grunwaldzkiej z Sienkiewicza zostało zaprojektowane tak skrzyżowanie, że ostatnimi czasy kilka razy został przewrócony znak na tym skrzyżowaniu. Właśnie, można powiedzieć, że to kierowcy nieostrożnie jeżdżą. Ale w sytuacji, kiedy powtarza się to cztery, pięć razy, to chyba warto zastanowić się i zainteresować tematem. A burmistrz jako organ jest odpowiedzialny za organizację ruchu i bezpieczeństwo na drogach gminnych. Tak mi się wydaje. Ja bym tak zrobił. Zainteresowałbym się tym tematem i pomyślał, co można zrobić, żeby to zmienić. Jak dostosować to skrzyżowanie... Myślę, że panie Burmistrzu, panie Burmistrzu ja myślę, że będzie czas, żeby pan również odniósł się do tych wszystkich, wziął udział w debacie, bo przecież tutaj debatujemy. Tutaj debatujemy na temat stanu naszego miasta i myślę, że pan również może tutaj stanąć przy tej mównicy i zająć zdanie. Drodzy państwo, brakuje mi też takich małych inwestycji, osiedlowych, podwórkowych. W Gdańsku od dawna funkcjonuje komórka stworzona w urzędzie miejskim, która koordynuje prace związane z rewitalizacją podwórek osiedlowych we współpracy ze wspólnotami mieszkaniowymi, spółdzielniami. I te inwestycje są blisko mieszkańca. Mieszkańcy bezpośrednio mogą z nich korzystać i są dla nich naprawdę dużym komfortem. Zabrakło mi informacji, może nie tyle zabrakło, co dużo mówimy o lęborskim basenie, o tym, że mieszkańcy zgłaszają taką potrzebę, że warto by było, że trzeba, że byłoby wspaniale, żeby lęborski basen rozbudować, żeby lęborski basen nie był tylko basenem, z którego korzystają szkółki pływackie. I cieszę się, że korzystają, że jest takie zainteresowanie szkółek i nasze dzieci, nasza młodzież korzysta z tego. Ale to powoduje, że mieszkańcy Lęborka, którzy w ciągu tygodnia chcą wybrać się na basen na pewno z niego nie skorzystają, bo on jest zajęty przez wszystkie szkółki, przez uczestników tych szkółek. Zastanówmy się, może spróbujemy wygospodarować w partnerstwie publiczno-prawnym. Jest przecież możliwości wiele. Są jakieś możliwości finansowania z Unii Europejskiej i takich inwestycji pan Burmistrz przecież w samych inwestycjach często chwali się, że ma dużą wiedzę i pozyskuje. To znaczy w kontekście mówię takim pozytywnym, panie Burmistrzu, bo ja to doceniam naprawdę. Doceniam panie Burmistrzu to, że zdobywamy tych funduszy unijnych dużo. I ja się cieszę z tego powodu. Ale może jakby też w tym kierunku, takim naprawdę bliżej ludzi, bezpośrednio dla ludzi. Budżet Obywatelski też inwestycje z tym związane. Fajnie, że Budżet istnieje, fajnie i dziękuję. Tutaj ukłon w stronę działu Promocji, że udało się te mobilne punkty w tym roku zorganizować. Ja się bardzo z tego powodu cieszę, bo sam wielokrotnie byłem wnioskodawcą projektu w Budżecie Obywatelskim i wiem, że to trudna praca projektodawców, promowania tego projektu, zachęcania mieszkańców do uczestnictwa w Budżecie Obywatelskim. I Budżet Obywatelski zdobywa coraz większe poparcie, coraz więcej ludzi uczestniczy w głosowaniach i chce współdecydować o tym, jakie inwestycje są realizowane. Szkoda i ubolewam nad tym, że te inwestycje nie zawsze tak jak założenie jest Budżetu Obywatelskiego na dany rok, nie są realizowane w tym roku, w którym mają być do realizacji. Zdaję sobie również sprawę z tego, że mogą się pojawiać problemy techniczne, niezależne od urzędu. Ale mam wrażenie również, że są sytuacje, w

których niestety inwestycje są przeciągane albo odkładane na niewiadomo jak długi czas pomimo, że nie ma przeciwwskazań do ich realizacji. A jak już jesteśmy przy inwestycjach, to chciałbym państwu, zresztą wszyscy o tym wiemy i każdy ma różne opinie na ten temat, ale chciałbym tutaj zasygnalizować na temat inwestycji - Skarby Lęborka i naszej pięknej wieży Bismarcka – wieży ciśnień, no może już nie tak pięknej jak była jeszcze nie tak dawno. Proszę państwa, przypadek wieży ciśnień, to kolejna sytuacja, gdy na naszych oczach rodzi się makabryła. Za każdym razem kiedy spoglądam w jej stronę, a łatwo można to dojrzeć z wielu punktów naszego miasta, zastanawiam się czy jest to wieża ciśnień czy może miasto postanowiło zagospodarować ten budynek na backoffice jakiejś korporacji? Pozostają pytania, dlaczego nie zawsze rozpisywane konkursy architektoniczne na projekty obiektów wpływających na charakter miejsca, a jeśli są, to dlaczego nie bierze się ich pod uwagę? Dlaczego to mieszkańcy nie mogą demokratycznie decydować o wyglądzie miasta? Dlaczego jednym najważniejszym kryterium ciągle jest cena? Czy w tym wypadku funkcjonalność ma większe znaczenie od wyglądu? Wieża ciśnień to koszt inwestycji około 8 przecinek 7 miliona złotych. Jak już jesteśmy przy zabytkach i tak dużo o nich w raporcie przeczytaliśmy – to fakt, że Lębork jest jednym z niewielu miast, które może poszczycić się murami średniowiecznymi w tak dobrym stanie i w takiej ilości, jakiej mamy. I trochę zatrważam się tym, że nie odnalazłem w raporcie informacji na temat programu opieki nad zabytkami. Wspomnieliśmy o tym, że mamy piękne zabytki, kościoły, mury, ratusz miejski, ale nie piszemy, w jaki sposób chcemy je chronić, w jaki sposób chcemy o nie dbać. Przez pewien okres czasu, to już jest może rok może więcej, zauważyłem, że przez długi czas te nasze podświetlone zabytkowe budynki jak ratusz miejski czy mury, były bez kompletnego oświetlenia, brakowało gdzieś jakiś żarówek dwóch, trzech. To powodowało, że to oświetlenie, o które też przecież taka dyskusja była w radzie miasta; czy robić czy nie robić, czy z oszczędności, czy jednak podświetlamy. W ostatecznym rozrachunku wydaje mi się, że zadziałało to na korzyść. Bardzo ładnie, korzystnie to wygląda. Ale, jeśli coś robimy, to dbajmy o to później. Róbmy wszystko, aby to, o co się staraliśmy, co zrealizowaliśmy, co ładnie wygląda, aby ładnie wyglądało przez cały czas. Zamek krzyżacki, młyn, dom młynarza, spichlerz solny to zabytki, które powodują, że Lębork jest atrakcyjny na tym szlaku turystycznym. A co zrobiliśmy, żeby zadbać o ich wygląd? Czy podjęliśmy może jakieś kroki może chociażby same rozmowy, żeby umożliwić zwiedzającym odwiedzenie ratusza miejskiego czy skarbcza miejskiego czy może nawet samego zamku krzyżackiego. Wiemy, że dzisiaj tam jest Sąd Rejonowy i pewnie trudno będzie cokolwiek w tym temacie zrobić, ale warto rozmawiać. Warto podjąć rozmowę w tym temacie, bo często turyści, którzy przyjeżdżają do naszego miasta pytają się; czy możemy to zobaczyć? Niestety – ale tylko z zewnątrz. Więc dbajmy o te nasze zabytki i umożliwiamy w jak największym zakresie korzystanie z nich, odwiedzanie i podziwianie tak naprawdę. Budynek starej cegielni – to kolejny temat, który również podejmowałem na ostatniej sesji. Z odpowiedzi, którą otrzymałem, wynika, że przez jakiś czas miasto próbowało rozmawiać z właścicielem tego terenu. Jednak ze względu na jego wygórowane, jak przeczytałem w piśmie, wymagania odstąpiono od tego, aby kupić tą działkę czy zamienić się, wymienić się na inną. I na końcu zdania czytam, że właściciel nie wystąpił z nową propozycją zamiany czy sprzedaży tej działki. No to ja pytam, komu ma na tym zależeć, czy właścicielowi, który posiada dość ważny z punktu widzenia historii naszego miasta budynek czy ruinę, jak tu pan burmistrz mi tutaj podpowiada, niebezpieczny z drugiej strony, czy miasto powinno zainteresować się na temat zapewnienia chociażby bezpieczeństwa w tym obszarze. Dzisiaj niestety nie wygląda to dobrze. Ulica Staromiejska – czytam w raporcie, że budowane na przełomie XIX i XX wieku w stylu eklektycznym i secesyjnym budynki zdobią naszą ulicę Staromiejską. I ja się z tym bardzo zgadzam i cieszę się, kiedy przyjeżdżają mieszkańcy innych miast do Lęborka i podziwiają naszą ulicę Staromiejską, mówiąc, że to bardzo piękna przestrzeń, że zachowano te elewacje w taki sposób, że dzisiaj można mówić o tym historycznym centrum miasta. Ale niestety pojawiają się w tej przestrzeni wielkopowierzchniowe reklamy, które niestety degradują tą przestrzeń, obrzydzą ją. Dlatego jak najszybciej potrzebujemy tutaj w tym zakresie uchwały krajobrazowej, panie burmistrzu. Musimy wszystko zrobić, żeby to uporządkować. Musimy wszystko zrobić, żeby to

uporządkować. Dzisiaj pewnie pan wie, że mamy na tym terenie plan zagospodarowania przestrzennego i niestety pomimo tego, że w planie zagospodarowania przestrzennego są zapisy, które mówią o tym, że nie można umieszczać w tym obszarze reklam wielkopowierzchniowych, te reklamy gdzieś tam pojawiają się. Nikt tego nie egzekwuje, może przemyka nawet oko, nie wiem. To niech pan burmistrz odpowie może tutaj nam wszystkim albo sobie w duchu przemyśli, może coś uda się w tym temacie zrobić. Proszę państwa, gospodarka niskoemisyjna i ochrona środowiska w kontekście palenia śmieci, kontroli, karania tego typu zgłoszeń i zachowań. Bo też nie znalazłem w raporcie o stanie gminy żadnych informacji na ten temat. Często słucham mieszkańców miasta, czy czytam na portalach społecznościowych w mediach lokalnych o tym, że są palone śmieci, że nikt nic z tym nie robi. Straż miejska, o której czytaliśmy, słyszeliśmy nie tak dawno i trzech strażników miejskich pewnie nie jest w stanie nad tym wszystkim zapanować. Dlatego na przyszłość, panie burmistrzu, niedaleką przyszłość należy w pilnym terminie podjąć rozmowy, podjąć działania w zakresie rozszerzenia osobowego straży miejskiej, większej możliwości wpływania strażników miejskich na bezpieczeństwo w naszym mieście. To proszę państwa, byłoby na tyle, jeśli chodzi o raport o stanie gminy. Cieszę się, że ustawodawca wprowadził takie rozwiązanie, taką informację dla mieszkańców, dla radnych, abyśmy mogli dowiedzieć się w takim, naprawdę, dokumencie, skupiającym te wszystkie informacje, jak wygląda ta sytuacja, jak wygląda sytuacja w mieście. I myślę, że to tak jak pani Małgorzata powiedziała; to jest pierwszy raport, pierwszy dokument i wszystko przed nami. A na pewno byłaby ta informacja ciekawsza, jeśli byśmy zestawili ją z tym, co faktycznie na przestrzeni czasu udało się zrealizować. To by było na tyle. Dziękuję bardzo państwu za uwagę”.

Wiceprzewodniczący Rady p. Krzysztof Siwka: „Panie Burmistrzu, Szanowna Rado, muszę zabrać głos, bo z poprzedniej wypowiedzi naszego kolegi padły informacje, z którymi ja się nie zgadzam. Bo odnoszę się tylko do inwestycji, których wszyscy jesteśmy świadkami. I myślę, że chyba wszyscy powinniśmy być z nich dumni. Ale może od końca. Jeżeli chodzi o ochronę środowiska. Pani Kierownik Delegatury Ochrony Środowiska w Słupsku nie raz powtarzała, że Lębork może być wzorem dla innych miast w naszym województwie, jeżeli chodzi o dbałość o zabytki, o prowadzenie prac archeologicznych i to kilkakrotnie artykułowała. Skarby Lęborka. Ja słyszę bardzo dużo takich negatywnych opinii o wieży ciśnień. Tylko wydaje mi się, że artykułują to osoby nie za bardzo zorientowane, co tam powstaje. Mieliśmy tutaj spotkanie dla radnych, też było otwarte, wszyscy radni mogli przyjść, mogli w tej prezentacji uczestniczyć. I tam pokazaliśmy, że to jest bardzo nowoczesna budowla. Nie tylko nowoczesna w skali Lęborka, powiatu, ale myślę nawet w skali województwa. Też się nie zgodzę z tym, że nie było innych projektów. Były inne projekty. Ten projekt został wybrany dlaczego? Dlatego, że... może inaczej, odniosę się do poprzednich obiektów, bo cały czas jakby najwięcej zarzutów pada o dobudowaną klatkę schodową razem z windą. Dlaczego ona tam się pojawiła? Nie było innej możliwości. Moglibyśmy chyba tylko poprowadzić w ten sposób, że ze środka wycinamy kolokwialnie mówiąc ten zbiornik, który jest tą perełką w tej wieży i tam w środku wybudować klatkę schodową zawężając przestrzeń. Prace projektowe, bo było kilka projektów, które szły w kierunku, żeby dobudować do istniejącego budynku, który jest budynkiem zabytkowym, klatkę schodową. Ten budynek, w samą strukturę tego budynku projekt nie wchodzi. Inne projekty całkowicie przebudowywały tę najwyższą część wieży ciśnień. I teraz dylemat, z czego ta klatka schodowa powinna być wykonana, bo musiała być dobudowana z tyłu. No można ją było z kamienia, z muru z cegły. To dopiero wtedy mielibyśmy zarzuty. Ona została zbudowana z bardzo nowoczesnego materiału alucobond, który może nie od strony miasta tego za bardzo nie widać, ale z drugiej strony przyjrzyjmy się ona się jak gdyby komponuje w tą przestrzeń, nieba, chmur. Tak naprawdę, jak staniemy z tyłu, to można, mam też zdjęcie mogę pokazać i jej prawie praktycznie nie widać. Dalej przestrzeń, która tam jest, tam też przecież będzie kilka funkcji ta wieża ciśnień spełniała; czyli funkcja widokowa, funkcja konferencyjna czy wystawiennicza i funkcja muzealna. Ten projekt to wszystko nam gwarantuje. Tam naprawdę, szanowni państwo, są zamontowane nowoczesne rozwiązania

techniczne, materiały. Mamy szczęście do dobrej firmy, która wszystko robi, żeby ten obiekt był na najwyższym poziomie, oczywiście, razem z wydziałem Inwestycji. Na bieżąco są organizowane spotkania. Jest rozwiązywanych szereg bardzo skomplikowanych problemów. Ja jestem przekonany, że jeżeli będzie taki moment, że on zostanie oddany do użytku i wszyscy ci malkontenci, którzy teraz przez to, według mnie, że nie posiadają pełnej wiedzy, co tam powstaje, zmieniają zdanie jak ten obiekt zobaczą. Będziemy naprawdę wszyscy z tego obiektu dumni. Ale Skarby Lęborka to nie tylko wieża ciśnień, Skarby Lęborka to jest podnoszenie atrakcyjności naszego miasta, otwarcie się na turystów, dwie wieże kościelne, które będą udostępnione dla mieszkańców. Wieża kościoła św. Jakuba, wieża kościoła NMP, przebudowa historycznego centrum miasta. Przecież jesteśmy świadkami, jaka nowa przestrzeń w tej chwili powstaje, jak ona przedtem wyglądała, nowa kostka, nowe nasadzenia drzew, lampy, kosze, ławeczki. To wszystko jest spójne. Jeżeli chodzi o mury obronne, od wielu lat pan Burmistrz i urzędnicy stoją na stanowisku, żeby wzdłuż murów obronnych w poprzednich latach zostały dobudowane garaże i komórki, żeby się pozbyć, żeby odkupywać od właścicieli te garaże, burzyć i odsłaniać, rekonstruować te mury obronne i odsłaniać. Przecież jesteśmy świadkami od kilku lat, radni, którzy byli w poprzednich kadencjach doskonale o tym wiedzą. Co roku ta przestrzeń się otwiera. I ostatnia sprawa, jeżeli chodzi o inwestycje, bo do tego tylko się odniosę. Lębork chyba nigdy nie był takim placem budowy jak w tej chwili. Całkowicie zmienia się, może nie całkowicie, ale w niektórych przestrzeniach, dzielnicach miasta zmienia się nam przestrzeń i ta też komunikacyjna. Chodzi tutaj o węzeł przesiadkowy. Otwieramy do ruchu i pieszego i rowerzystów i kierowców ulicę Dworcową, która się będzie łączyła z Wojska Polskiego. To jest wartość dodana. Osoby, które będą chciały jechać na dworzec czy nawet do centrum miasta, nie będą musiały przejeżdżać przez rondo Solidarności, będą miały alternatywę. Przebudowana i dostosowana do ruchu rowerowego, akurat jestem zwolennikiem jak największej budowy ścieżek rowerowych i ulica Warszawska, ale przebudowana także w ten sposób, żeby była bezpieczniejsza dla mieszkańców, dla uczniów. Niestety są zatrzymane, nie wiem może później będą wykonane prace związane z linią 202, czyli z budową drugiego toru kolejowego z Gdyni do Słupska, bo już urząd miasta przygotował koncepcję przejazdu na drugą stronę torów kolejowych, które nas tutaj jakby troszeczkę ograniczają. Już nie mówię o rewitalizacji olbrzymiego obszaru. Wszyscy pamiętamy jak go nazywaliśmy kiedyś, nie chcę tutaj powtarzać. To będzie całkowicie nowa przestrzeń infrastrukturalna. Także ja uważam, że to jest nasz olbrzymi sukces. Przecież my skonsumowaliśmy co najmniej 100 milionów złotych ze środków unijnych w pierwszym rozdaniu i myślę, że drugie tyle w tym drugim rozdaniu albo i większą kwotę. Możemy to porównać do innych miast. To nie są zmarnowane pieniądze. To są pieniądze według mnie dobrze wydatkowane i ja mam akurat tą możliwość, że spotykam się z turystami. W ciągu roku kilka tysięcy turystów odwiedza nasze miasto i ja słyszę, co oni mówią. Mówią, że co roku Lębork się zmienia, że oni przyjadą do siebie i powiedzą swoim władarzom, że Lębork może być takim właśnie wzorem. Także, jeżeli chodzi o kwestie inwestycji, nie mogę się z tym stwierdzeniem Kolegi zgodzić. Dziękuję bardzo”.

Radny p. Zbigniew Rudyk: „Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, warto było poczekać, posłuchać państwa, jak bardzo, w jaki sposób jedni atakowali pana Burmistrza, jedni chwalili. To, że pan Zimnowoda wyjdzie i powie, co powiedział, to jest rzeczą normalną. To, że pan Siwka radny będzie bronił to jest też rzeczą normalną, ale że pani Małgosia Biela tak konkretnie przedstawiła, skrytykowała, co dzieje się w mieście, dla mnie zaskoczeniem wielkim jest. To panią zapewne kosztowało wiele odwagi. Była pani bardzo przygotowana i szacunek dla pani, pani Małgosiu. Mam nadzieję, że pani zgłasza tak jak pani mówiła w tym punkcie. Wiele punktów, tematów już zostało powiedziane także ja bardzo krótko powiem o nietrafionych inwestycjach, może dużo mniejszych niż, o których państwo powiedzieli. Na przykład; toalety, o których mówiłem już dwukrotnie, umywalki w baszcie-projekt bez wykonania. Przejazd kolejowy na ulicy Topolowej – również ponad 20 tys. nie wiem, czy poszło w błoto? Być może. Droga od ulicy Pionierów do Mostowej w Nowej Wsi -

również stanęła w miejscu - poszło 30 tysięcy. Ulica Kaszubska, gdzie jak to powiedział pan Zimnowoda o bezpieczeństwie dla mieszkańców, tu właśnie jest przykład – zero bezpieczeństwa. Ludzie, którzy wysiadają z samochodu, szczególnie z lewej strony, patrząc od Lęborka, zmuszeni są, aby wyjść i iść zwężoną ulicą w kierunku bramy pierwszej lub drugiej. Jest to strasznie niebezpieczne i ponawiam panie Burmistrz o nie odbijanie piłeczki, że to winny jest Powiat, ale winne tutaj jest również miasto. Proszę państwa, nie dajemy sobie rady z, jak to ostatnio powiedzieli, nie chcę tak nazywać, bo to tak nieładnie zwani pijaczkami, to są nasi obywatele – mieszkańcy Lęborka, ale którzy nadużywają alkoholu i przesiadują całymi dniami na ulicy Staromiejskiej. Nie ma sposobu na to, żeby zająć się tym państwem, bo to są panowie i panie, którzy mają problem alkoholowy. Również pan Zimnowoda zdjął mi z języka właśnie zadłużenie miasta Lęborka – około 10 milionów. Jeszcze dzisiaj podaruję ten temat pani Burmistrz Szarej. Ale za rok o tej porze przyrzekam do tematu powrócimy. Zobaczmy, jak pani sobie z tym tematem poradziła, pani Tereso. Mam nadzieję, że ma pani jakiś sposób – tak zapewniał pan Burmistrz. A propos, jesteście państwo zaproszeni na Komisję Gospodarki Miejskiej i tam będziemy te tematy wałkowali. Jeśli chodzi o wkomponowanie budynku na placu Pokoju, gdzie obecnie się mieści PKO. Również jest on kompatybilny z całą Starówką naszą. Uważam, że to jest projekt fatalny. Takie jest moje zdanie. To jest taki projekt, jak Jantar, czy tzw. Belweder. Spodziewałem się, że przynajmniej ten dom będzie w lepszym stylu wybudowany, zaprojektowany, ale zawiodłem się. To tyle, co mi zostało do powiedzenia. Dziękuję państwu za bardzo konkretne punktowanie władzy naszej lęborskiej”.

Radny p. Włodzimierz Klata: „Wysoka Rado, myślę, że zgodzimy się, iż przestanie raportu można by streścić w słowach, że nie jest najgorzej. Więc to raczej napawa optymizmem. Szczególnie, że i tu bym chciał podkreślić, pomimo spadku liczby mieszkańców w rocznikach niemowlęcych, czyli 0-2 lata jest wzrost – trzydziścioro w tych rocznikach. To jest dobry prognostyk. Dlatego, że przyszłość miasta zależy od demografii, od polityki w tym zakresie. I druga rzecz. Po kilku latach w zasadzie niewielkiego efektu posiadania podstrefy specjalnej strefy ekonomicznej – coś już widać. Ten rok 2018 chociaż to nie były miejskie inwestycje, ale to jest skutek działań burmistrza, który przyszedł w zeszłym roku, ale działań wcześniejszych lat. Troszkę może jeszcze można więcej tam osiągnąć, bo jeszcze kilka działek jest do sprzedaży. Ale cieszy, że już coś widać. Obawialiśmy się, rozmawiając kilka lat temu, że zostaną te działki kupione jako po prostu inwestycja kiedyś tam na lata. Coś się rusza. Nie jest to taka burza i ten wzrost w naszej podstrefie nie jest taki szybki, jak następował gdy powstawała strefa słupska, ale coś jest. Wprawdzie zamiast relokowania jednego zakładu lęborskiego do strefy, wołałbym pozyskać nowego inwestora, ale być może, że tamten zwolni miejsce i znajdzie się w tamtym zwolnionym miejscu nowy inwestor. Jak to mówią lepszy rydz niż nic. Troszkę moje obawy, które artykułowałem jak rozmawialiśmy w poprzedniej kadencji, na temat ulg podatkowych w tej strefie, że może się tak zdarzyć, iż powstaną tam bardzo wielkie magazyny z kilkusobową obsługą, w pełni zautomatyzowane i nie stworzą miejsc pracy. Na razie jest jakby tak można powiedzieć pół na pół, bo jest i zapowiedź, że będą duże magazyny, ale jest też tam zapowiedź oprócz przeniesienia tej jednej firmy i pojawienia się czegoś tam nowego, produkcyjnego. Na dzisiaj ja bym dał, jeżeli można by dać kartki – to w tych dwóch aspektach dałbym raczej zielone – takie na plus. Natomiast to co jest głębiej, doprowadza mnie do refleksji, że gdybym mógł coś podpowiedzieć, to jednak bym podpowiadał, aby więcej dla mieszkańców, a niekoniecznie dla statystyk, bo ważne jest nie ile środków pozyskamy tylko ile problemów rozwiążemy, więcej dla mieszkańca, jeszcze więcej, jeżeli mamy siłę, jeżeli mamy radę. Po drugie, więcej z mieszkańcami. Podam na przykładach, gdzie tego brakuje. I po trzecie, więcej jawności i konsultacji. I te trzy przesłania, moim zdaniem, sprawiają, że zamiast mówić; nie jest najgorzej, z radością w przyszłym roku będziemy mogli powiedzieć; jest bardzo dobrze. I tego sobie i państwu życzę. Natomiast, smutne jest to, że jednak ci najbardziej aktywni zawodowo Lębork opuszczają. Ja się odnoszę tylko do tych, którzy mają stałe miejsce zamieszkania w Lęborku, bo to są osoby, które z Lęborkiem się w pełni

identyfikują. Tutaj spadek o prawie 500 osób w ciągu jednego roku. – To, to jest bardzo duży spadek. Gdyby nie to, że pewna pobudka demograficzna w tych rocznikach najmłodszych następuje, to pewnie i tutaj skutek byłby jeszcze gorszy. Co to znaczy? Że ci aktywni upatrują lepszej przyszłości nie w Lęborku tylko poza nim. Róbmy wszystko, aby w przyszłym roku nie wyjechało tych najbardziej aktywnych, czyli z roczników produkcyjnych, jak to mówią, nie więcej niż 200. To wtedy będzie wielki sukces. Bo dzisiaj mamy prawie pięciuset. Jeżeli chodzi o kwestie finansowe, to myślę tak; raczej w tabelkach w sumach, w cyfrach, kolumnach – wszystko się zgadza. I nie ma co się doszukiwać jakiś niecznych operacji. Ale, to co podkreślam od wielu lat, obracamy się, jeżeli chodzi o wieloletnie planowanie i prognozowanie sytuacji finansowej miasta, niestety w sferze fikcji. Jest to fikcyjne planowanie wieloletniej sytuacji finansowej. Podam najprostszy przykład. Jeżeli kilka lat temu w 2013, 2014 roku prognozowaliśmy, że po wzroście zadłużenia do około 50 milionów, zacznie ono spadać i w roku 2019 spadnie do około 36 milionów, to liczba, którą czytamy, czyli rok 2019 zamiast 36 mamy 86, oznacza, że ten dokument planistyczny – wieloletnia prognoza finansowa z roku na rok przygotowywany jest fikcyjnie. W sensie takim, że jest po to, aby spełnić jakiś tam wymóg ustawowy. Ale nie odzwierciedla sytuacji i nie skłania nas do refleksji, jak to jest, że zastanawiając się kilka lat temu, powiedzmy w tym 2013 roku, czy my w ogóle te 50 milionów spłacimy? Ale było zapewnienie do 2030 roku spłacimy, przepraszam wtedy to było tak – 50, miało już na dzisiaj miało spadać do około 36 milionów. Czas minął, skrócił się do tego 2030 roku, a my dosyć optymistycznie tam chcemy w niektórych latach zredukować ten dług po 7, 8 milionów rocznie tak, aby w tym 2030 czy 2031 znowu wyjść na zero, spłacić. Ja myślę, że to po prostu nie wypali. A konsekwencje będą kolejne pokolenia dźwigały. Kolejna rzecz, to wieloletnie zapóźnienia w realizacji Budżetu Obywatelskiego, tych zadań. Ludzie czekają i jeden czy dwa – zgadzam się mogą być jakieś problematyczne sprawy, ale z całym szacunkiem, naprawdę drobne przedsięwzięcia przebudowania fragmentu ulicy i pomalowania kilkudziesięciu metrów pasów, jeżeli to półtora roku ma trwać, to co miało być wykonane w zeszłym roku; pytam, czekam, zachęcam, wiadomo jak to jest. Ale ja myślę, że to nie jest i to z całym szacunkiem, nie jest kwestia niemożności tylko tej świadomej decyzji, że z tym czekamy – niepotrzebnie, a inni wnioskodawcy również się niepokoją. Wydaje się, że w wielu przypadkach ta zwłoka nie jest potrzebna i można by tego uniknąć. Kolejny element, to jakość robót i jakość pomysłów, które potem wcielamy. Najczęściej spotykamy się z tymi inwestycyjnymi, chociaż w różnych obszarach te pomysły są. Jeżeli po roku czy półtora drastycznie zapada się ścieżka rowerowa, świeżo wybudowana, to chyba Nadmorska się teraz nazywa ta ulica. Jeżeli oznakowanie ulic poziome jest tak robione, że widać i to sprzed roku i to sprzed dwóch i to, które by miało być teraz i to najnowsze jest najslabiej widoczne. To jakość robót nie jest za dobra. My dzisiaj mamy już prawie połowę roku, a oznakowanie poziome ulic po zimie, no tylko dotknęło dzisiaj tak naprawdę głównych skrzyżowań – praktycznie, nie wyszło poza główne skrzyżowanie. Pojawiają się, teraz powiem o nietrafności albo niewystarczającej trafności niektórych rozwiązań. I dlatego mówię; więcej konsultacji i więcej jawności, żeby o tych pomysłach wiedzieli i radni jeszcze w sferze planowania i mieszkańcy, żeby się mogli wypowiedzieć. Niedawno skontaktowałem się ze mną pan Sławomir, chyba dobrze imię zapamiętałem, Syldatk, który jest właścicielem firmy transportowej. Przekazał mi kilka uwag i filmików, jak to się jeździ przedsiębiorcy, który chce płacić podatki w Lęborku i od środków transportu i dochodowy i VAT, jak to się jeździ w niektórych miejscach. I wydaje się, że czasami brakuje dosłownie 15 centymetrów przesunięcia, wyłagodzenia wysepki i problem jest rozwiązany. Ja to szczegółowo opracuję i przekażę. Ale znamy fajne, dobre rozwiązanie; wysepka przy Przedszkolu 1 Maja – Czolgistów. Ale jednak tam dosłownie brakuje 20 centymetrów odrobinkę innego wyprofilowania, przy zachowaniu tego samego waloru bezpieczeństwa dla pieszych, jakie ułatwienie dla kierowcy, który chce zarabiać, aby móc płacić dla miasta Lęborka podatki. Ulica Kaszubska - to już kolega Rudyk mówi o sprawach przeoczenia planowania tego nieszczęsnego chodnika. Mówił też i o tych wysepkach, które utrudniają przedsiębiorcom, którzy tam na przykład w branży drzewnej pracują i muszą transportować towary. I tego typu miejsca; jest wysepka – fajnie, że jest, bo mamy kolejne przejście przy placu Piastowskim, skręt z Alei

Wolności w Westerplatte. I dokładnie ten sam problem; niewiele brakuje, dosłownie, niewiele brakuje, aby nie narażając, nie pogarszając bezpieczeństwa pieszego ułatwić życie kierowcom. Nie krytykuję, bo każdy jest w stanie się pomylić, nie o to chodzi. Sam przy wielu chodzącym inwestycjach i tam przesuwano o centymetr czy dwa czy kilkanaście, żeby było lepiej i tak to bywa. Ale wniosek na tym etapie, na tym etapie projektowania, żeby była szersza konsultacja takich rozwiązań. Pan Syldatk zaproponował, aby można było w jakiś sposób włączyć właśnie przedsiębiorców z branży transportowej. Ja przypomnę, że był wniosek, no to już sprzed dwóch kadencji Komisji Gospodarki Miejskiej, aby do rozwiązań drogowych włączać także do planowanych rozwiązań drogowych włączać także zorganizowane środowiska transportowców czy taksówkarzy czy innego rodzaju transportu, czy szkoły jazdy, tu szczególnie, jeżeli chodzi o oznakowanie i organizację ruchu. I myślę, że do tego powrócę. Na dzisiaj to jest mój wniosek, aby było więcej tych konsultacji. Stworzyć taką szansę, takie forum, aby osoby, które chcą z tych środowisk, które wymieniałem, mogły swój pomysł, swoją opinię wyrazić. Brak konsultacji albo zlekceważenie konsultacji to na dzisiaj także efekt wieży ciśnień. Tu były konsultacje, wprowadzie w troszkę innym temacie, na temat zagospodarowania parku Chrobrego, ale kilku nas radnych było, to jeszcze było w poprzedniej kadencji. Przedstawiano również chwając się pewną wizualizacją i wyjściową koncepcją autorstwa pana architekta Dariusza Pobruckiego między innymi, która również zakładała, bo nikt tego nie kwestionował dobudowanie szybu dla windy, ale kierowała się całkiem innymi wskazówkami. Nie chcę mówić szczegółów, ale to co zaproponował wtedy pan Pobrucki, ja nie mówię, że to było idealne, opierało się na zasadzie, że to co dobudujemy ma się nie rzucać w oczy. A to co dobudowaliśmy w efekcie dokładnie rzuca się w oczy. I zgodzę się nawet tylko nie wiem czy to jest zaleta, o której mówi tutaj pan radny Siwka, bo jak stanie się od strony ulicy Gdańskiej, czyli od podejścia, nie pamiętam, to ulica Spokojna się nazywa, Piękna, tak z tej strony, co w tej chwili będziemy dojazd robić, to są takie warunki oświetleniowe, że to co zbudowaliśmy sprawia, że wieży ciśnień w ogóle nie widać. Tylko pytanie; czy nam chodziło o to, żeby zabytek zniknął? Nie widać dlatego, że ona tworzy lustro, a od tej strony całkowicie zasłania. Ja na spokojnie, bo nie chcę tutaj państwa wywodami fizycznymi zamęczać, przygotuję i puszczę w obieg informację, jak fundamentalnie zlekceważono proste prawa optyki. I to sprawia, że to co dzisiaj dobudowano, dominuje nad tym co jest zbudowane, co było przepraszą zbudowane. Przepraszam, ponieważ obrady powinny być nagrywane, to jeżeli pan chce zabrać głos, to ja bym prosił przekazać mikrofon, bo to się nie nagra. Pokażę tam i kwestię polaryzacji i pewnych zjawisk, które w chmurach zachodzą, sprawiają, że nie było szansy, nie było szansy, idąc w lustrzane materiały, a do tego sprowadza się to co zastosowano, nie było szansy uzyskać efektu, o którym się mówi. A były konsultacje. I ponieważ popierałem gorąco wniosek Komisji Gospodarki Miejskiej, aby w przyszłości oddzielić efekt projektu technicznego, który musi mieć walor użytkowy i ma doprowadzić do uzyskania pozwolenia na budowę, od kwestii koncepcji wręcz artystycznej w przypadku, gdy mówimy o inwestycjach o charakterze wymagającym wysokiego waloru estetycznego. I można było ogłosić konkurs na koncepcję, kupić tę koncepcję za stosunkowo niewielkie pieniądze, bo w porównaniu z kosztem całej inwestycji, to tak naprawdę koszt tej koncepcji to jest ułamek procenta. I wiedząc, jak ma to z zewnątrz wyglądać, aby spełniło to, do czego doszli łęborscy architekci, bo przecież pod skrzydłami Ratusza spotykali się nie tylko pan Pobrucki, ale kilku jeszcze innych architektów, bo był i pan Występek, nie będę tam dalej wnikał, uznanych. I z tego, co wiem, oni też mieli swoje inne koncepcje, ale po przedyskutowaniu i po wysłuchaniu opinii, sugestii spływających od konserwatora zabytków, ustalili pewne kierunkowe elementy, które koncepcja taka powinna spełniać, aby obecny, dawny zabytek wieży ciśnień był elementem nadal dominującym, a to co jest dobudowane, delikatnie przytuliło się tylko. Natomiast w środku funkcję można wypełniać w dowolny sposób. Podobny brak konsultacji czy bardziej przespanie konsultacji dotyczy skweru Orła Białego. W 2017 roku, w pierwszej połowie, ja nawet nie wiem, czy nie w pierwszym kwartale, wpłynął już wniosek w tej sprawie. I zwlekano miesiącami, aby okolice obelisku Niepodległości mogły być zagospodarowane w jakiś naprawdę estetyczny sposób. W końcu po ponad roku gdzieś tam w pierwszej połowie roku 2018 pomimo, że nawet były

deklaracje, że jakiś konkurs może by się udało, ale to już jest tak mało czasu, coś zrobimy tam, wzięliśmy starą koncepcję – spróbujmy. Uważam, że gdyby nie przespano tego roku, to naprawdę skwer Orła Białego wyglądałby ciesząc oko, edukując również. Bo dzisiaj wyłącznie jeden z postulatów zrobiono, żeby to miejsce jakoś tak zaaranżować, żeby było wiadomo, gdzie się stoi, żeby stać na twardym gruncie i żeby był maszt. Pozostałe elementy, o których mówiono, czyli żeby było ładnie, symbolicznie, podniośle i patriotycznie i żeby było też z przesłaniem edukacyjnym jakimś nowym. One się nie pojawiły, ale to wszystko przed nami. I ja uważam, że konkurs na aranżację tego miejsca czy na dokończenie zawsze można zgłosić. Dlatego mówię więcej jawności i więcej z mieszkańcami konsultować. Wielką bolączką i to nie wybrzmiało w raporcie jest w zasadzie w 70% fikcyjność monitoringu wizyjnego. Nie spełnia po prostu swojej funkcji z różnych uwarunkowań, także technicznych. I odkąd ja pamiętam co roku jest pozycja; modernizacja monitoringu wizyjnego i przekładany, to już jest chyba czwarty rok. To jest myślę, że monitoringowa też taka półfikcja, przynajmniej, a to mieszkańcom bardzo jest potrzebne. Mają większe poczucie bezpieczeństwa. W wielu przypadkach też mają się do czego odnieść, jeżeli wydarzy się coś niedobrego na tej przestrzeni publicznej. System gospodarowania odpadami. Przyznam się, że w znacznej części też jest troszeczkę fikcją i jest iluzoryczny. Do mnie dochodzą notorycznie, to mogę podać nawet nazwiska, jeżeli będzie taka potrzeba, sygnały od mieszkańców, szczególnie z dużych blokowisk – ulica Jagiellońska, ulica Czołgistów, osiedle Sportowe, że firma, która wywozi, wrzuca selekty i nieselekty na jeden wóz. I nawet osoby przychodzą skarżyć się, że one interweniują, ale taka jest odpowiedź. Więc to jest pewien element, uważam, fikcji. I są różne tłumaczenia w tej sprawie. Tylko gdyby te tłumaczenia urzędu, że to jest jakoś tam usprawiedliwione, miały rację bytu, to w tych sytuacjach, na które ratusz się powołuje, powinien podjąć zdecydowane działania i mieć to odnotowane w protokołach, że taka sytuacja, bo źle było wyselekcjonowane, bo coś tam, zaistniała. Takich działań nie ma. System tzw. czipów. On też kosztował ładne pieniądze. On też kosztuje na bieżąco coś tam. Do tego mamy jeszcze naklejki, które też kosztują, które też wymagają pracy i przynajmniej w przypadkach, w których ja poprosiłem o informacje z bazy danych na temat tego, jak konkretnie w konkretnych dniach odbywał się odbiór odpadów. To przynajmniej w odniesieniu do nieruchomości, które ja mam na wyciągnięcie ręki, czyli mojej, sąsiadów, w konkretnym dniu, który znałem i w którym obserwowałem, jak firma wywozowa zabiera odpady. Do tych kilku nieruchomości były zafalszowane dane. I to dla mnie w ogóle niezrozumiałe, bo na przykład w jednym przypadku, że w ogóle odpady nie były odebrane. A to tylko oznacza, że ani te czipy słynne, ani kody kreskowe, one nie prowadzą do żadnego skutecznego działania. I tak naprawdę z urzędu nie otrzymaliśmy żadnej konkretnej informacji, jakie konkretne działania na podstawie danych z tego systemu elektronicznej ewidencji urząd wyciąga jakie korzyści i dlaczego dzięki temu jest lepiej, a jak lepiej to pewnie i taniej. To uważam, że to też jest niestety dalekie od ideału. I ostatni element, to kwestia promocji miasta. Zacznę od dobrego elementu. Informacja przekazywana o sukcesach miasta do mieszkańców miasta, przekazywana jest skutecznie. Uważam, że w ostatnich trzech przynajmniej latach widać zdecydowany postęp i profesjonalizację przekazu ratusza do mieszkańców o sukcesach samorządu. Ale to jest tylko fragment informacji – o sukcesach. Popatrzcie państwo, jak została rozpropagowana informacja o możliwości uczestniczenia mieszkańców w dzisiejszej sesji. Prześledźcie sobie czy sposób rozpropagowania tej informacji był adekwatny do rangi tego wydarzenia. Ale ja bym nazywał, nie chcąc nikogo urazić, informację o sukcesach własnych kierowaną do własnych wyborców, raczej propagandą. To ja tak uważam i to nic złego, bo to jest obowiązek polityków informowania mieszkańców, między innymi także o sukcesach. Ale mówię teraz o braku promocji miasta Lęborka jako całości, jako wspólnoty samorządowej zdefiniowanej wprost w ustawie, łącznie z terenem, zabytkami, atrakcjami, itd. na arenie przynajmniej ogólnopolskiej, takiej profesjonalnej reklamy. Profesjonalnego programu promocji, bo to nie tylko nakręcenie filmu czy wykupienie reklamy w gazecie, na przykład tej, o którą pytał pan radny Rudyk, ale w każdej innej. To markę buduje się inaczej. I przed laty były i są dostępne opracowania na ten temat dotyczące Lęborka. Wprawdzie zmieniły się pewne uwarunkowania, ale mechanizmy są te same, bo dzisiaj możemy się pochwalić czymś

jeszcze innym niż było to lat temu 10. Dzisiaj mamy odremontowane baszty w centrum, za chwile będą dostępne wieże kościołów – widokowe, wieża w parku Chrobrego. Być może jeszcze wiele innych atrakcji, będą jakieś przystanie kajakowe na przykład. To wszystko można tam zawrzeć. Ale chodzi o to, że to się robi nie w sposób doraźny. Buduje się tę markę. My nie wykorzystujemy tego strumienia turystów. I tu radny przed chwilą mówił, że ma kontakt z turystami i tysiące turystów przejeżdżają przez Łębork. Ja bym powiedział nawet nie dziesiątki – setki tysięcy turystów rocznie przejeżdżają przez Łębork. I spróbujmy uszczknąć z tego strumienia, który głównie kierowany jest do Łeby, uszczknąć, żeby oni jadąc do Łeby chcieli się tu zatrzymać. Wracając z Łeby do Polski chcieli się tu zatrzymać. Gdy nie ma co robić w Łebie, nie świeci słońce, to chcieli tutaj przyjechać. Są na to również recepty w tych opracowaniach, o których mówię, a były robione przynajmniej dwukrotnie na zlecenie miasta. To już jest pewnie lat temu około dziesięciu więc pewnie trzeba coś tam poprawić, ale chodzi o samo podejście. Podsumowując, uważam, że nie jest najgorzej, ale świadomość, że w prosty sposób może być zdecydowanie lepiej, ośmiela mnie do zachęty, aby zrobić wszystko, aby było jeszcze bardziej dla mieszkańca, a nie dla statystyki. Przede wszystkim bardziej z mieszkańcami i w konsultacjach i jawnie. I ostatnim elementem braku wystarczającej otwartości i jawności jest niechęć, którą cały czas utrzymujemy do zrobienia takiej publicznej listy, takiej kolejki inwestycji zgłoszonych przez mieszkańców, a to ulica Wrocławska, a to gdzieś tam parking, a to może plac zabaw, a może wybudowanie chodnika czy ścieżki rowerowej w różnych miejscach. Zakolejkowane, jawne, wiadomo w przybliżeniu przynajmniej w jakiej kolejności będą realizowane i dostępne dla mieszkańców. To się nazywa wieloletni plan inwestycyjny. Namawiam do tego. To jest element jawności. To jest element rozmowy z mieszkańcami, konsultowania z nimi, a też to będzie element – taka pewna tarcza dla ratusza. Bo, jeżeli mieszkańcy się przekonają, że jest uczciwa kolejka realizacji pomysłów, tych zgłaszanych nie w Budżecie Obywatelskim, ale normalnie do budżetu miasta wprost, uczciwie pilnowana, uczciwie realizowana, to nie będą nas, pana Burmistrza trzy razy w roku atakowali w tej samej sprawie. Ja jestem radnym już ładnych parę lat i zdaje się właśnie, że to w mijającym roku udało się nam zrobić lampy przy garażach, o które, tam niedaleko ulicy Jagiellońskiej, od lat walczył konkretny człowiek, z imienia i nazwiska. Tylko, czy to tak musiało być, że on co roku pisał raz albo dwa wnioski, że tam są potrzebne te lampy, pamiętajcie tam są potrzebne te lampy. Właśnie o to chodzi, żeby tak nie było, żeby ta kolejka była jawna. Wszyscy będą mieli mniej pracy, bo pamiętajcie, że jedno dodatkowe pismo, które wpływa do urzędu zatrudnia po drodze co najmniej dziesięciu urzędników. Każdy musi je odnotować, Burmistrz musi potem podjąć jakąś decyzję co odpowiedzieć. Najczęściej poczekajmy jeszcze bo nie ma sprzyjających okoliczności, czasami coś bardziej konkretnego i wszyscy są w to zaangażowani. Ja nie wiem, czy o to chodzi? Więcej dla mieszkańca z mieszkańcami i jawnie. A jednocześnie chciałem podziękować za pracę, bo przecież to nie jest tak, że ten efekt, który jest, nikt się przy tym nie napracował. Także myślę, na swoje wynagrodzenie łącznie z panem Burmistrzem wszyscy, generalnie uważam, bo nie znam jakiś niuansów drobnych, ale generalnie zasłużyli, pracują. Jak przyjdziemy jako radni starają się poświęcić nam czas. Może nie zawsze mogą, chcą czy obawiają się udostępniania pewnych informacji, ale do jawności musimy się przyzwyczaić. Już ostatnio dosyć wysoki urzędnik migał się przed udzieleniem mi informacji, bo nie ma niczego niejawnego poza elementami przewidzianymi w ustawach, to w działaniach samorządu nie ma niczego niejawnego. Jak urzędnik nawet wysokiego szczebla z kimś się spotyka w urzędowej sprawie, coś planuje, jak rozwiązać problemy, to, to nie jest tajna informacja, bo to nie jest tajna organizacja. Do czego zmierzam? Że, próbując dotrzeć do tych informacji, to musiałem uciec się aż do zażądania dostępu do informacji publicznej. Wprawdzie mi jej na początku odmówiono, ale cieszę się, że po refleksji jeszcze przed upływem ustawowego terminu dwóch tygodni tę informację dostałem. Za to dziękuję, ale zawsze lepiej jest traktować radnego czy nawet każdego obywatela pytającego o informację, jako partnera, a nie jako intruza. Dziękuję”.

Radny p. Radosław Zimnowoda: „Szanowni państwo, ja chciałbym tylko tutaj takie małe ad vocem do słów pana radnego Krzysztofa Siwki, bo jakby pan mógł doprecyzować, z czym się

pan nie zgadza, jeśli chodzi o moją wypowiedź. Ponieważ nikt nie kontestuje tego, że inwestycje są realizowane, tylko to, w jaki sposób. I dziękuję za słowa pana Włodzimierza Klaty, które w znacznym stopniu są zbieżne z tym, co przed chwilą powiedziałem. Więcej dla mieszkańca i więcej z mieszkańcami, a nie obok i jawność. To są te trzy określenia, które też jakby można było podsumować moje wystąpienie. Proszę zwrócić uwagę na te inwestycje. Może to są szczegóły, ale mamy rolkowisko, świetna rzecz, która jest realizowana w ramach inwestycji rewitalizacji obszaru Północ, o którym pan wspominał. Nie trwało długo, a powierzchnia nie wiadomo z jakich przyczyn zniszczyła się do tego stopnia, że trzeba w jakiś sposób interweniować. Lęborskie podwórka – też rewitalizacja obszaru Północ. Przecież rozmawiamy na komisji Strategii i Rozwoju o tym, w jaki sposób konsultowano powstawanie tych podwórek, rewitalizację. I mówimy, że za mało było tych spotkań z mieszkańcami, za mało było rozmów. Mieszkańcy ostatecznie, zrealizujemy inwestycję i okaże się, że mieszkańcom się ona nie będzie podobała, ona nie będzie komfortowa. I mówię o tym, aby z tymi mieszkańcami więcej rozmawiać. Ja wiem to, że możecie państwo w tej chwili urzędnicy powiedzieć, że ogłaszamy konsultacje społeczne i nikt się nie pojawia. Ale my musimy wyjść z inicjatywą i wykorzystywać wszystkie kanały również dzisiaj przecież tak popularny portal społecznościowy do tego, żeby włączać tych mieszkańców do konsultacji. Stworzyć może do tego specjalny program, który również wykorzystuje z powodzeniem wiele miast dużych, mniejszych, do tego, żeby konsultować, żeby prowadzić takie mini ankiety z mieszkańcami, w jaki sposób inwestycje mają być realizowane. Więc jeszcze raz powtórzę ja nie kontestuję tego, że inwestycje są w mieście, że inwestujemy, że faktycznie Lębork się zmienia. Tylko to, w jaki sposób i może właśnie warto zastanowić się, w jaki sposób zrobić to, aby tych mieszkańców bardziej włączyć do tych konsultacji, aby później nie było sytuacji takich, że narzekamy, że nie jest tak jak byśmy chcieli. Oczywiście nie wszystkim może dogodzimy ostatecznie, ale może jest szansa, żeby było lepiej. I jeszcze na koniec również tutaj jakby skorzystam ze słów pana Włodzimierza i skieruję to podziękowanie do urzędników, bo oczywiście duży wkład w to, co dzieje się tutaj w urzędzie i to, co widzimy. I też powtórzę, że faktycznie nie było sytuacji, w których byłby jakiś opór ze strony urzędnika, jeśli chce się o coś zapytać, skonsultować, dowiedzieć. Więc dziękuję bardzo również za ten wkład włożony w pracę na rzecz mieszkańców. Dziękuję”.

Wiceprzewodniczący Rady p. Krzysztof Siwka: „Ja tylko słówko. To znaczy robimy to oczywiście dla mieszkańców i dla turystów. Ten plan turystyczny do tej pory stworzony w Lęborku, z tego korzystają turyści, no ale widzimy, że turyści przyjeżdżają i możemy im jak to się mówi brzydko czas zagospodarować na kilka godzin. Natomiast te inwestycje Skarby Lęborka przede wszystkim służą po to, żeby tego turystę dłużej zatrzymać, żeby u nas się posilił, żeby zjadł obiad oczywiście z korzyścią dla restauratorów, a może przenocuje w Lęborku. Więc w tym kierunku te projekty idą. Ale korzystając jeszcze, że mogę się do mieszkańców zwrócić, chciałbym zdementować, bo już widzę, że ugruntowała się fałszywa jak gdyby taka teza odnośnie tych projektów wieży ciśnień. Pierwszy projekt trzeba sobie jasno powiedzieć zakładał, że w tej części w podziemiu dzisiejszej wieży ciśnień tam, gdzie dzisiaj znajduje się zbiornik z wodą, tam będą pomieszczenia. Ale ten zbiornik tam cały czas jest. Dopiero jak MPWiK wybuduje drugi niezależny zbiornik w parku Chrobrego, to dopiero będzie można tą wodę wypompować i dopiero będzie można zagospodarować tą przestrzeń. I kolejna ważna sprawa; klatkę schodową taką czy inną trzeba by było dobudować. Tylko pierwszy projekt, o tym też trzeba wyraźnie powiedzieć, zakładał dobudowanie klatki schodowej nie do platformy widokowej. Czyli osoby niepełnosprawne nie miałyby możliwości oglądać panoramy Lęborka z platformy widokowej. Druga kwestia, nie mówię o kwestii ważności, ale druga bardzo ważna kwestia; ten pierwszy projekt bardzo mocno ingerował w samą wieżę ciśnień – obiekt. Nie można obiektu zabytkowego przebudować jak nam się podoba. Ten obiekt zabytkowy - wieża ciśnień, on został odnowiony. Dobudowano oczywiście klatkę schodową taką czy inną czy nam się podoba mniej czy bardziej, ale, co jest najważniejsze, obiekt nie został przebudowany. Natomiast tamten projekt, chcę jeszcze raz podkreślić, zakładał przebudowanie, czyli oszklenie tej części dzisiaj ze spadzistym dachem. Czyli ingerował całkowicie w przestrzeń obiektu

zabytkowego. Natomiast ta klatka schodowa i tamta klatka schodowa też byłaby widoczna. Oczywiście o jedną kondygnację byłaby niższa. Ale mówię nie można by było z tej klatki schodowej wejść z windy od razu na tą przestrzeń platformy widokowej. I to jest najważniejsze. To był najważniejszy problem, czy idziemy w tym kierunku, czy w tym. Myślę, że udostępnienie wieży widokowej dla wszystkich osób, także dla osób niepełnosprawnych, a przede wszystkim też nieprzebudowywanie tego obiektu historycznego skutkowało tym, że ten projekt został wybrany. Poza tym, w tym projekcie jeszcze dobudowano całą przestrzeń muzealną. Tam ma się docelowo znaleźć muzeum archeologiczne, którego ten pierwszy projekt też nie zakładał. Pierwszy projekt zakładał bardzo dużą ingerencję w park, w przestrzeń przed wieżą ciśnień. To tak przy okazji chciałem tę sprawę wyprostować. Jeżeli ktoś byłby zainteresowany, to przecież można przyjść czy do Muzeum, czy na budowę. Można się z tym obiektem zapoznać. Ale myślę, że jeszcze chwilkę poczekajmy i niedługo będzie wieża otwarta. Ja cały czas powtarzam - będziemy wszyscy z niej dumni. Dziękuję bardzo”.

Radna p. Bożena Pobłocka: „Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, moje dzisiejsze wystąpienie będzie dotyczyć marnotrawienia energii mieszkańców. Ale będzie króciutko, obiecuję. Dlatego przechodzę od razu do konkretów. Nieszczęsna wieża ciśnień – żeby zrozumieć skalę żenady i to jest zdanie nie tylko moje, ale grupy moich wyborców, żeby zrozumieć skalę żenady, którą musimy codziennie oglądać, na którą przeznaczono niemałe przecież środki, należy zapoznać się z definicją rewitalizacji. Co to jest rewitalizacja? Jest to zespół działań urbanistycznych i planistycznych, koordynowanych przez lokalną administrację samorządową, których celem jest społeczne, architektoniczne, planistyczne i ekonomiczne korzystne przekształcenie wyodrębnionego obszaru gminy, będącego w stanie kryzysu, wynikającego z czynników ekonomicznych i społecznych. Niektóre programy rewitalizacyjne nakierowane są na ożywienie zdegradowanych obszarów miasta. To, co się stało z wieżą ciśnień, trudno nazwać, panie Burmistrzu, rewitalizacją. Rodzi się więc kilka pytań; ile było projektów i dlaczego wybrano akurat ten? Kto w tej sprawie podejmował kluczowe decyzje? Jaki był pański udział w tym projekcie, panie Burmistrzu? Proszę o informację, czy w proces konsultacji były zaangażowane organizacje pozarządowe, jeśli tak, to które? Proszę sobie przypomnieć, jak wyglądała wieża ciśnień przed zmianą. Panie Burmistrzu, po raz kolejny zniweczył pan jeden z potencjałów wizerunkowych naszego miasta. Pan odejdzie na słodką emeryturę, a to my będziemy musieli wstydzić się za pańską, moim zdaniem, niekompetencję i nieumiejętność prowadzenia dialogu z mieszkańcami. Tak panie Burmistrzu, mieszkańcom w szczególności brakuje dialogu; mieszkańcy - burmistrz. Swoją drogą skoro już pan zdecydował pójść w kierunku takiej a nie innej zabudowy, to może należy rozważyć rewitalizację schodów do wieży ciśnień w formie ruchomych schodów. Tak jak w galeriach handlowych. Dziękuję bardzo”.

Radny p. Bogdan Libich: „Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, raport jest od strony metodologicznej pewną syntezą. Jak każda synteza niesie swoje zagrożenia, które tutaj państwo przedstawiali. Patrząc na to od strony historyka, na pewno dla przyszłych pokoleń taki raport jest cennym źródłem poznawczym. Tak na przyszłość, jeśli będziemy opracowywali kolejne raporty, to myślę, że dobrze by było, żeby przed opracowaniem takiego raportu skorzystać z informacji jakie spływają do komisji poszczególnych Rady, bo komisje mają kontakt z mieszkańcami miasta można więc to wykorzystać i uniknie się tej dyskusji. I druga refleksja. Ja zgadzam się tutaj z radnym Klatą na temat segregacji śmieci. Bo chciałem być poprawnym obywatelem, segregować śmieci, jak powinno się segregować. I podzielam opinię radnego, bo wysypywałem śmieci do oznaczonych pojemników, a z tych pojemników leciało wszystko na samochód. Więc zapytałem się tych panów, dlaczego w taki sposób się odbiera te śmieci? Powiedzieli, że ciąg dalszy segregacji nastąpi w Czarnówku. Dziękuję”.

Przewodniczący Rady p. Jarosław Litwin, wobec braku zgłoszeń do dyskusji, otworzył punkt V. porządku obrad. Poinformował, że do wczoraj należało zgłosić udział w debacie.

Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie:

Ad. V. 1.

Uchwała nr VII-82/2019 w sprawie: Udzielenia Burmistrzowi Miasta wotum zaufania.

Przewodniczący poinformował, że komisje nie wydały opinii w tej sprawie i otworzył dyskusję.

Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję i przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad podjęciem uchwały nr VII-82/2019 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 14 czerwca 2019 roku w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta wotum zaufania.

Przewodniczący oznajmił, że w głosowaniu brało udział 18 radnych, 12 głosów za, 5 przeciw, 1 wstrzymujący się. Uchwała została podjęta.

Ad. V. 2.

Kolejny projekt uchwały o roboczym numerze 2.

Uchwała nr VII-83/2019 w sprawie: Rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu miasta Lęborka za 2018 rok.

Przewodniczący Rady poprosił Burmistrza o przedstawienie projektu uchwały wraz z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej.

Burmistrz Miasta Lęborka p. Witold Namyślak odczytał tytuł uchwały Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Gdańsku z dnia 18 kwietnia w sprawie opinii o sprawozdaniu z wykonania budżetu wraz z informacją o stanie mienia komunalnego i objaśnieniami. – (uchwała w załączeniu do protokołu).

Pan Burmistrz odstąpił od odczytania uchwały z uwagi na to, że wszyscy otrzymali uchwałę. Poinformował, że Regionalna Izba Obrachunkowa pozytywnie opiniuje sprawozdanie z wykonania budżetu miasta za 2018 rok wraz z informacją o stanie mienia komunalnego i objaśnieniami.

Pan Burmistrz dodał: „Myślę, że państwo dyskutowaliście i rozmawialiście na komisjach. Nie chciałbym już tego przedłużać. Zwracam się tylko z prośbą o przyjęcie tego sprawozdania i o udzielenie absolutorium. Dziękuję bardzo”.

Wobec braku zgłoszeń do dyskusji, Przewodniczący zamknął dyskusję i przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad podjęciem uchwały nr VII-83/2019 Rady Miejskiej w Lęborku z 14.06.2019 r. w sprawie Rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu miasta Lęborka za 2018 rok.

Przewodniczący oznajmił, że w głosowaniu brało udział 19 radnych, 12 głosów za, 6 przeciw, 1 wstrzymujący się. Uchwała została podjęta.

Ad. V. 3.

Kolejny projekt uchwały o roboczym numerze 3.

Uchwała nr VII-84/2019 w sprawie: Udzielenia absolutorium Burmistrzowi Miasta Lęborka z tytułu wykonania budżetu miasta Lęborka za 2018 rok.

Przewodniczący Rady poprosił Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej p. Krzysztofa Świątczaka o przedstawienie projektu uchwały wraz z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej p. Krzysztof Świątczak: „Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, ja postaram się krótko. Przedmiotem oceny i rozpatrzenia przez komisję Rewizyjną Rady Miejskiej w Lęborku były sprawozdania przedłożone przez Burmistrza Miasta Lęborka, które zostały przekazane Radzie Miasta w terminach zgodnych z przepisami ustawy o finansach publicznych. Komisja Rewizyjna odbyła dwa posiedzenia. To jest 12 kwietnia 2019 roku i 10 maja 2019 roku podczas, których dokonano oceny z uwzględnieniem legalności podejmowanych działań w zakresie realizacji budżetu, gospodarności i celowości tych działań oraz rzetelności przedłożonej dokumentacji i prezentacji wykonania budżetu. Efektem tych prac było przeprowadzenie analizy wydatków podczas, której Komisja Rewizyjna wysłuchiwała wyjaśnień Skarbnik miasta Lęborka pani Arlety Bałon w zakresie powstałych różnic podczas planowania i wykonania w uchwałach budżetowych dochodów oraz wydatków, znaczącego wzrostu deficytu budżetowego w stosunku do 2017 roku oraz dalszego wzrostu zadłużenia miasta Lęborka. Następnie naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami pan Przemysław Skarbek przedstawił informację o realizacji dochodów ze sprzedaży mienia komunalnego. Wyjaśnień udzieliła także pani Bożena Bielak - główna księgowa Miejskiego Zakładu Gospodarki Komunalnej oraz pani Elwira Czerwonka – główna księgowa Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Na koniec pan Romuald Babuł przedstawił ustną informację o stopniu wykonania zadań inwestycyjnych. Komisja Rewizyjna przyjęła wyjaśnienia, nie wnosząc uwag. Nie stwierdzono także przekroczenia planu wydatków w żadnej pozycji budżetowej. Wykonanie planu zarówno pod względem zadaniowym jak również rachunkowym Komisja oceniła pozytywnie. Ustalenia Komisji potwierdziła uchwała nr 097/G119/1/19 składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Gdańsku z dnia 18 kwietnia 2019 roku, która zaopiniowała pozytywnie sprawozdanie z wykonania budżetu miasta Lęborka za 2018 rok wraz z informacją o stanie mienia komunalnego z objaśnieniami. Mając powyższe na uwadze, Komisja w dniu 10 maja 2019 roku w składzie trzyosobowym tj. Krzysztof Świątczak, Tomasz Sopyłło oraz Łucjan Łaga jednogłośnie przegłosowała opinię w sprawie wykonania budżetu miasta Lęborka za 2018 rok, po czym w takim samym stosunku głosów Komisja przegłosowała wniosek w sprawie udzielenia Burmistrzowi miasta absolutorium z tytułu wykonania budżetu miasta Lęborka za 2018 rok. Obydwa uchwalone i przegłosowane jednogłośnie przez Komisję Rewizyjną dokumenty zostały drogą elektroniczną przesłane przez biuro Rady wszystkim radnym gminy Lębork. Zgodnie z § 35 Statutu miasta Lęborka Komisja Rewizyjna przekazała wniosek w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Lęborka absolutorium wraz z załącznikiem, który stanowiła opinia Komisji Rewizyjnej w sprawie wykonania budżetu za 2018 rok do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Gdańsku wskutek czego została wydana uchwała Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Gdańsku nr 115/g119/a/1/19 z dnia 23 maja 2019 roku w sprawie pozytywnego zaopiniowania wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Lęborku o udzieleniu absolutorium Burmistrzowi Miasta Lęborka z tytułu wykonania budżetu za 2018 rok. Reasumując całość zgromadzonego materiału Komisja wnioskuje o udzielenie absolutorium Burmistrzowi miasta Lęborka przez Radę Miejską w Lęborku. Dziękuję”.

Przewodniczący Rady przedstawił opinie komisji: Komisja Budżetowa wydała opinię pozytywną do tego projektu uchwały, pozostałe komisje nie wydały opinii.

Przewodniczący otworzył dyskusję.

Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję i przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad podjęciem uchwały nr VII-84/2019 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 14 czerwca 2019 roku w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Miasta Lęborka z tytułu wykonania budżetu miasta Lęborka za 2018 rok.

Przewodniczący oznajmił, że w głosowaniu brało udział 19 radnych, 12 głosów za, 6 przeciw, 1 wstrzymujący się. Uchwała została podjęta.

Ad. V. 4.

Kolejny projekt uchwały o roboczym numerze 4.

Uchwała nr VII-85/2019 w sprawie: Uchwalenia Statutu Miasta Lęborka.

Przewodniczący Rady poinformował, że do tego projektu uchwały wpłynęła autokorekta, którą radni otrzymywali na komisjach. Komisja Statutowa chciała złożyć jeszcze jedną autokorektę. Dotyczy ona wniosku Komisji Gospodarki Miejskiej z 29.03.2019 r., czyli przed sesją wcześniejszą, na której miał być statut rozpatrywany. Wniosek ten jest tożsamy z autokorektą Komisji Statutowej.

Przewodniczący Rady p. Jarosław Litwin: „W § 41 ust. 1 dopisać kolejne podpunkty. To są kompetencje Komisji Gospodarki Miejskiej. Tematy, którymi Komisja Gospodarki Miejskiej się zajmuje. I ten wniosek, który jest też jednocześnie autokorektą brzmi w tym paragrafie 41 ust. 1 – dopisać kolejne podpunkty: 11/ organizacji ruchu drogowego, 12/ ochrony przeciwpowodziowej, 13/ gminnego budownictwa mieszkaniowego, 14/ utrzymania gminnych obiektów i urządzeń użyteczności publicznej oraz obiektów administracyjnych.

Umknął nam ten wniosek, za co przepraszamy, ale jak najbardziej przychyłamy się do tego wniosku w formie autokorekty. Jeszcze raz powtórzę w paragrafie 41 ust 1 dopisać kolejne podpunkty; 11/ organizacji ruchu drogowego, 12/ ochrony przeciwpowodziowej, 13/ gminnego budownictwa mieszkaniowego, 14/ utrzymania gminnych obiektów i urządzeń użyteczności publicznej oraz obiektów administracyjnych.

Opinie komisji: Komisja Budżetowa pozytywnie opiniuje projekt uchwały wraz z autokorektą. Pozostałe komisje - bez opinii. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos przy tym projekcie uchwały? Pan radny Włodzimierz Klata”.

Radny p. Włodzimierz Klata: „Wysoka Rado, przekazywałem na bieżąco swoje uwagi odnośnie statutu czy to w formie wniosków dwóch komisji, z której ostatecznie wygląda na to, że wnioski z Komisji Gospodarki Miejskiej byłyby uwzględnione w formie autokorekty, a wnioski z Komisji Skarg, Wniosków i Petycji częściowo zostały uwzględnione, a częściowo odrzucone. Przekazałem też szereg uwag panu Przewodniczącemu Rady na posiedzeniu Komisji Gospodarki Miejskiej. Część z nich, zbierając jak gdyby w jeden pakiet i deklarując, że jeżeli Komisja Statutowa chciałaby się ze mną spotkać, to jak najbardziej. Przewodniczący notował sobie i rozumiem, że przedstawił to na Komisji Statutowej. Część z tych wniosków nie została uwzględniona. Zacznę od rzeczy fundamentalnej. A mianowicie, powtórzę to, co mówiłem na komisjach wielokrotnie i na chyba poprzedniej sesji, chyba ostatnio wycofywaliśmy Statut, że taka droga do uchwalenia nowego Statutu, którą zaproponował pan Przewodniczący, w mojej ocenie i wiem, że w ocenie przynajmniej niektórych radnych, jest drogą dosyć ryzykowną, ze względu na to, że w sensie formalno-prawnym oznacza unieważnienie starego Statutu – uchylenie go i uchwalenie nowego, a tym samym, chociaż

ładząco podobnych, uchwalenie nowej chorągwi i nowego herbu. To, że herb dotychczasowy nie jest zgodny z wymogami heraldyki, to wiemy. Dyskusja się przetoczyła, ale uznaliśmy, że dopóki nie będzie innych konsultacji przeprowadzonych, to nie zmieniamy naszego herbu. W sensie formalnym podejmujemy drogę dosyć ryzykowną, bo organowi nadzoru dajemy pretekst przedkładając nowy Statut, dajemy pretekst do badania zgodności z wymogami heraldycznymi, a dokładnie mówiąc, z opinią ministra do spraw wewnętrznych. Dlatego składam wniosek, aby zrobić to tak jak proponowałem wcześniej, czyli procedować zmianę dotychczasowej uchwały w sprawie Statutu, a nieuchylenie starego i uchwalenie nowego. Jeżeli będziemy mieli potrzebę, żeby to było w jednej uchwale, możemy później podjąć uchwałę o tekście jednolitym. Dlatego to, co jest w projekcie uchwały zawarte w paragrafach od 1 do 3 należałoby wpisać w miejsce dotychczasowych paragrafów 1 i 2 starego, czyli obecnego Statutu. Paragrafy 3 i 4 starego Statutu, które mówią o chorągwi i o herbie pozostawić bez zmiany. Przypomnę, że projekt nowego Statutu zmienia treść tych paragrafów, co więcej w związku z autokorektą Komisji Statutowej wykreśla w opisie chorągwi wymiary. Moim zdaniem są to wystarczające przesłanki do tego, aby organ nadzoru mógł uznać, że następuje w sensie formalno-prawnym zmiana herbu. I trzecia rzecz; w miejsce dotychczasowych paragrafów 5 do 74 wpisać te nowe paragrafy od 5 do 79, zmieniając odpowiednio numerację załączników. Reasumując, proponuję, aby bazując na starej uchwale bez zmiany zostawić ten fragment, który mówi o herbie i chorągwi i procedować włożenie do tej starej uchwały początku z nowego projektu i końca. Skutek będzie taki, że nie zmieniamy ani przecinka ani literki w uregulowaniach dotyczących herbu i chorągwi. I dopiero po procedowaniu tego mojego wniosku, mógłbym złożyć konkretne wnioski do samych rozwiązań. Czyli na razie ja nie wnoszę żadnych zastrzeżeń do zaproponowanych rozwiązań w sensie faktycznym. Natomiast do skutków błędnego, ryzykownego, tak bym powiedziała, kroku zmiany samego Statutu. W ten sposób niby przez przypadek ryzykujemy, że będziemy musieli zabiegać o opinię komisji heraldycznej. Przed tym przestrzegałem na poprzedniej komisji. Ja rozumiem, że było to przedmiotem analizy. Jeżeli okaże się, że nie ma najmniejszych obaw, że ta procedura, którą zaproponowała Komisja Statutowa będzie skutkowałą koniecznością uzyskiwania opinii ministra spraw wewnętrznych czy administracji, już nie pamiętam, właściwy do administracji o tak to jest, i pracującej na jego rzecz komisji heraldycznej, no to sprawa będzie inna. Ja takie obawy mam i nie ryzykowałbym tego. To jest pierwszy, ogólny wniosek. A pozostałe zgłosiłbym dopiero, żeby nie młócić na razie tego”.

Radny p. Radosław Zimnowoda: „Szanowni państwo, ja też w ramach konsultacji prowadzonych wcześniej i dotyczących projektu uchwały w sprawie Statutu zgłaszałem swoje uwagi, które też nie wszystkie zostały uwzględnione. Co do tych uwzględnionych i usunięcia zapisu dotyczącego wielokrotności występowania radnego. Dziękuję, że został uwzględniony, bo uważam, że ten zapis był niesprawiedliwy i mógłby prowadzić do wielu niepotrzebnych dyskusji i sporów w tej materii. Ale mam też kilka propozycji, które chciałbym tutaj państwu zaprezentować w ramach zmiany poszczególnych paragrafów. To jest trzech paragrafów dokładnie. A dotyczą, moim zdaniem, też niezbyt precyzyjnych zapisów akurat jeśli chodzi o §10., ponieważ mówi się tutaj o interesie osobistym lub majątkowym radnego. Przy czym zapis jest w taki sposób opisany; §10 ust. 3 – Wykonując swój mandat radny nie powinien występować w sprawach, z którymi może być związany jego interes osobisty lub majątkowy albo interes osób mu bliskich. Ja na etapie konsultacji zwracałem uwagę na to, że przecież związanie mojego interesu osobistego może również dotyczyć interesu publicznego, bo przecież jeśli mieszkam w bloku i zależy mi na tym, żeby wyremontowano chodnik, który prowadzi do tego bloku, to przecież jest to interes publiczny, ale związany również z moim osobistym. Więc, jakby tutaj, jeśli jest taka wola, chciałbym, aby to doprecyzowano. Jest możliwość tego całkowitego wykreślenia i nie będzie żadnego problemu, bo i tak przecież wiemy, że mamy swoje sumienie i wiemy, że nikt nie będzie, tak mi się wydaje przynajmniej, nikt nie będzie zgłaszał wniosku, interpelacji o to by wybudować drogę do jego domu, w którym mieszka bez sąsiedztwa jakiegokolwiek. Ale, jeśli wpisalibyśmy po przecinku, czyli; Wykonując swój mandat radny nie powinien występować w sprawach

dotyczących jego osobistego interesu lub majątkowego, a nie, że jest związany z jego interesem, to myślę, że byśmy w pewien sposób doprecyzowali ten zapis. Tak mi się przynajmniej wydaje. Kolejna kwestia paragraf 53 ust. 2. Jest taki zapis również, który wydaje mi się mało precyzyjny i w dość istotnej kwestii, a mianowicie w sprawie reasumpcji głosowania; Powtórzenie głosowania następuje na uzasadniony wniosek, po uzyskaniu akceptacji Rady. Mam wrażenie i poparte nawet wyrokami Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, że tak ogólne określenie w sprawie tak ważnej jak reasumpcja głosowania, może przysparzać nam problemy, przy okazji weryfikacji merytorycznej tej uchwały przez Wojewodę, ale także przy okazji naszych debat i głosowania nad poszczególnymi projektami uchwał. Dlatego proponowałbym go zmienić w taki sposób, aby ustęp 2 zmienić w treści: Powtórzenie głosowania następuje na wniosek, w którym zostaną wykazane uzasadnione wątpliwości co do wyniku głosowania lub oczywisty błąd w podjętej uchwale. I dodać ust. 3; Powtórzenie głosowania następuje po uzyskaniu akceptacji Rady. Dla takiego potwierdzenia moich słów chciałbym państwu przytoczyć wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu wprawdzie z 2005 roku, ale myślę, że na aktualności nie stracił. Głosowanie uznaje się bowiem w doktrynie i orzecznictwie za swoisty akt w trakcie, którego dochodzi do złożenia przez każdą osobę uprawnioną i według określonej prawem procedury oświadczenia woli. W myśl którego opowiedziała się ona za wnioskiem, przeciw wnioskowi, wstrzymała się od głosu lub oddała głos nieważny. Oczywiście jest, że skutki prawne aktu głosowania wobec tego wiążące i nie mogą być dowolnie znoszone w całkowicie swobodny sposób poprzez reasumpcję głosowania aż do osiągnięcia pożądanego z różnych względów rezultatu. Stąd jakakolwiek reasumpcja głosowania może być dopuszczalna tylko wyjątkowo i wyłącznie w razie stwierdzenia w jego toku oczywistych uchybień i omyłek. Wielokrotnie organy nadzoru uchylały zapisy statutów, w których brakowało doprecyzowania zapisów dotyczących reasumpcji głosowania. I ostatnia moja propozycja dotyczy paragrafu 54. W debacie nad stanem gminy dużo mówiliśmy o konsultacjach, o tym, aby mieszkańcy bardziej włączali się w to, co dzieje się w naszym mieście. I proponowałbym tutaj państwu, aby zmienić ten paragraf w taki sposób, aby umożliwić mieszkańcom, którzy chcą zabrać głos w trakcie trwania sesji do tego, aby ten głos mogli zabrać. W jakiś sposób oczywiście to uregulować, aby nie było sytuacji, gdzie rzesza mieszkańców będzie przedstawiać nam swoje problemy na sesji, bo to pewnie też nie jest jakby miejsce, które tylko temu ma służyć. Ale zaproponowałbym państwu taki zapis, dzisiaj brzmienie jest dosyć dyskusyjne z tego względu, że tylko osoby zaproszone na posiedzenie Rady mogą zabierać głos, oczywiście po udzieleniu głosu przez przewodniczącego. Natomiast, jak traktować osoby zaproszone, bo oczywiście dzisiaj sam z ciekawości, bo taka opinia się pojawiła, że przecież przewodniczący rady miasta zaprasza wszystkich mieszkańców miasta na sesję. Ale w jaki sposób to robi? Bo, jeśli mamy traktować umieszczenie informacji o sesji na stronach urzędu miejskiego, to ja bym tutaj dyskutował nad tym, czy to jest zaproszenie wszystkich mieszkańców miasta. Po drugie, jeśli chcemy faktycznie być otwarci na to i umożliwić w cudzysłowie „zaproszonym gościom” zabranie głosu na sesji za oczywistą zgodą przewodniczącego, to dlaczego nie możemy takiego zapisu rozszerzonego zastosować w Statucie? Moja propozycja byłaby taka, aby zmienić ten zapis, ten paragraf 54 w taki sposób, że w ust. 1 – Mieszkańcy Lęborka mogą zabierać głos w debacie nad raportem o stanie miasta w trybie określonym w art. 28aa ustawy o samorządzie gminnym. Ust. 2 – Mieszkańcy, którzy chcą zabrać głos w innych sprawach niż wymienione w ust. 1, mają prawo zabrać głos na sesji, po uzyskaniu zgody przewodniczącego rady. Mieszkańcy powinni zgłaszać chęć zabrania głosu przed rozpoczęciem sesji, ustnie lub pisemnie, ze wskazaniem punktu obrad, którego dotyczyć ma wystąpienie. Na jednej sesji może wystąpić maksymalnie trzech mieszkańców według kolejności zgłoszeń. W uzasadnionych przypadkach przewodniczący rady może udzielić głosu mieszkańcom lub zaproszonym gościom w trakcie obrad sesji, czyli tutaj bez tego wniosku przed sesją. Osoby nie będące radnymi a zabierające głos w dyskusji podają swoje imię i nazwisko, stanowisko służbowe lub pełnioną funkcję społeczną. Wystąpienie mieszkańców lub zaproszonych gości jest jednorazowe i nie może przekroczyć 5 minut. W uzasadnionych przypadkach przewodniczący rady może przedłużyć czas wystąpienia. Postanowienia paragrafu 56 ust. 4i 5 stosuje się odpowiednio. I tak jak powiedziałem w paragrafie 5 statutu

czytamy, że celem działania miasta jest zaspokojenie zbiorowych potrzeb wspólnoty oraz umożliwienie pełnego uczestnictwa mieszkańców w jej życiu. Uważam, że każdy mieszkaniec Lęborka, który jest czynnym działaczem społecznym, wrażliwym na potrzeby innych ludzi, chcącym przyczynić się do pozytywnych zmian w swoim otoczeniu, powinien mieć prawo zabrania głosu podczas sesji rady miasta w istotnych sprawach. Prawo zabrania głosu w trakcie sesji miejskiej rady powinien mieć każdy bez względu na status społeczny, obywatelstwo czy wiek. Takie rozwiązania przyjęto już w wielu polskich miastach więc dlaczego nie brać z nich przykładu? Dziękuję państwu, tutaj te swoje zapisy oczywiście zostawię”.

Przewodniczący Rady p. Jarosław Litwin: „Dziękuję, może zanim dalej przejdziemy, to wniosek radnego Klata jest dosyć istotny i warto chyba od niego zacząć, bo jest daleko idący, a pan radny Klata oprócz tego ma jeszcze wnioski same merytoryczne. A warto może najpierw rozstrzygnąć ten wniosek o to, czy robimy zmianę obowiązującego statutu tak jak pan radny powiedział, czy uchylamy aktualny i uchwalamy nowy tak jak jest w naszej propozycji komisji statutowej. My to oczywiście tę kwestię z prawnikami rozstrzygaliśmy. Prawnicy uznali, że ta wersja, którą zaproponowaliśmy jest prawidłowa, gdyż tych zmian jest pewnie liczba trzycyfrowa, a techniki prawodawstwa mówią, że jeżeli zmian jest tak dużo, to nie może to być zmiana do istniejącej uchwały tylko musi to być nowa uchwała. I tylko teraz pytanie panie radny, czy jeżeli dobrze zrozumiałem wniosek, to czy mogę postawić wniosek o brzemieniu właśnie takim; czy jesteśmy za tym, inaczej pan wnosi, aby nie było to uchylene aktualnego statutu tylko zmiana obowiązującego statutu. Czy taka forma wniosku? Pan radny Włodzimierz Klata proszę o uściślenie”.

Radny p. Włodzimierz Klata: „Pan przewodniczący powiedział, że od prawników uzyskano informację, że jest to uchwała prawidłowa. Ja jej nie kwestionuję. Ona jest prawidłowa. Pytanie jest takie, czy skutek podjęcia tej uchwały, bo tego się obawiam, nie będzie rodził obowiązku uzyskania do tak przyjętego herbu opinii właściwego ministra i działającej na jego rzecz komisji heraldycznej? Bo ja nie kwestionuję, że to jest bezprawny projekt. On jest jak najbardziej zgodny z prawem i mój również jak najbardziej zgodny z prawem i wielokrotnie zmienialiśmy. Ja podałem najprostszą wersję, bo można by mniej fragmentów pozmienić, bo w rzeczywistości nie zmieniamy aż tak dużo w tym naszym statucie. Tylko wydawało się, że łatwiej jest prosto radnym to wytłumaczyć, że w starym statucie zostawiamy fragment dotyczący herbu i flagi i to co jest przed wklejamy przed, to co jest po – po. Także, prosiłbym o informację na temat tej konieczności ryzyka wejścia na nieodwracalną już ścieżkę, bo to ścieżka będzie nieodwracalna. Ja się tak zastanawiam, dlaczego w ogóle taka jest odpowiedź, bo to będzie ścieżka nieodwracalna. Bo jeszcze może zdarzyć się tak, że Wojewoda uchylili tylko te dwa fragmenty dotyczące herbu i flagi i chwilowo nie będziemy mieli flagi, a dostaniemy nowy statut. To, to dopiero będzie sprawa kuriozalna. Jeżeli nie chcemy mieć wątpliwości, że herb i flaga pozostają niezmienione, to podtrzymuję swój wniosek. Poza tym, komisja statutowa zaproponowała jednak zmianę w zapisie opisującym flagę. Więc ta zmiana to już jest w ogóle ewidentna. Jeżeli dotyczy flagi to jest ewidentna, wykreślając te wymiary, dokonujemy zmiany. Nie mówię o przyczynach, ale do tej pory flagi funkcjonowały i czy ktoś wykona w większej czy mniejszej skali, to już jest sprawa wtórna. Konkretnie, bo to jest tylko mój wniosek, jeżeli okaże się, że nie ma ryzyka prawnego, to jest całkiem inna sprawa”.

Przewodniczący Rady p. Jarosław Litwin: „Dziękuję. Ja w takim razie prosiłbym radców o udzielenie informacji, dlaczego tak, a nie inaczej? Ogłaszam w takim razie 10 minut przerwy”.

Po przerwie, o godzinie 14.42, Przewodniczący wznowił obrady VII sesji Rady Miejskiej i o zabranie głosu poprosił Wiceprzewodniczącego Rady p. Zbigniewa Cybulę.

Wiceprzewodniczący Rady p. Zbigniew Cybula: „Szanowni Państwo Burmistrzowie, Szanowni Państwo Radni, Panie radny Klata. W związku z tym wnioskiem, który pan zgłosił,

chciałem zwrócić uwagę, że myśmy rozważali kwestię zmiany starego statutu. Niestety, patrząc na ilość zmian, proszę nie sprowadzać tego do jednego artykułu czy dwóch zmienionych w styczniu 2018 roku w ustawie o samorządzie gminnym. Ponieważ w poprzedniej kadencji już pracowała komisja statutowa i chciano w poprzedniej kadencji zmieniać statut. W tej chwili tych zmian jest tak dużo, w związku z tym śmiem twierdzić, że wysłanie zmian do starego statutu, ja nie mam danych, które potrafiłbym w tej chwili wyliczyć, ale w mojej ocenie, zmiany do trzydziestostronicowego statutu obejmowałyby, na przykład; 300 stron i wysłalibyśmy to do nadzoru Wojewody. W związku z tym to, co pan mówi, że obawia się pan, że wchodzimy na niebezpieczną ścieżkę. Uważam, że ścieżka zmiany starego statutu jest jeszcze bardziej niebezpieczna z punktu widzenia nadzoru Wojewody. W trakcie prac nad nowym statutom w związku z licznymi poprawkami, naprawdę napracowaliśmy się. I prawdę powiedziawszy w ostatniej fazie prac i dogładzaniem statutu troszkę być może i tutaj chylę czoło w stosunku do wniosku pana radnego Klaty, być może troszeczkę się zagalopowaliśmy i niepotrzebnie dokonaliśmy zmian w wymiarze flagi, ponieważ już wcześniej wycofaliśmy uchwałę o herbie itd., itd. W związku z tym, ja idę troszeczkę bardziej do przodu. Za chwilę porozmawiamy o uwzględnieniu autokorekt albo w jakim zakresie uwzględnimy autokorekty, o których mówiliśmy wcześniej. Czy uwzględnimy zmiany flagi, wymiary flagi czy nie, o tym porozmawiamy za chwilę. Natomiast, zbliżając się, że tak powiem do meritum sprawy wniosku pana radnego Klaty, aby przyjąć zmiany w starym statucie, Komisja opiniuje ten wniosek negatywnie i sugeruje odrzucenie go i procedowanie nad tym przedstawionym państwu projektem”.

Przewodniczący Rady p. Jarosław Litwin: „Dziękuję. W takim razie proszę, jeżeli się mylę, że taki jest sens wniosku, to proszę mnie poprawić. Ale wniosek radnego Włodzimierza Klaty polega na tym, by nie uchylać aktualnego statutu i tworzyć nowy, tylko **jest wniosek o to, abyśmy procedowali nad zmianą obowiązującego statutu**, tak? Ok, ale rozumiem, że sentencja, myśl jest przekazana. Każdy wie, o czym jest mowa. W takim razie poddaję wniosek radnego Włodzimierza Klaty pod głosowanie.

Kto jest za tym wnioskiem, proszę o podniesienie ręki i wciśnięcie przycisku. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

W głosowaniu brało udział 18 radnych, 7 głosów za, 10 głosów przeciw, 1 głos wstrzymujący się. Wniosek nie przeszedł. Teraz zanim przejdziemy do dalszych wniosków oczywiście, to tak tylko chciałem tytułem wstępu już odpowiedzieć może na wnioski pana Radka Zimnowody. Tak chwilę w kuluarach rozmawialiśmy”....

Wiceprzewodniczący Rady p. Zbigniew Cybula: „Może byśmy tą flagę załatwili od razu, bo to też jest wniosek pana Klaty”.

Przewodniczący Rady p. Jarosław Litwin: „Dobrze, to proszę najpierw o głos radnego pana Zbigniewa Cybulę i wrócimy dalej”.

Wiceprzewodniczący Rady p. Zbigniew Cybula: „Szanowni państwo radni, wracam do autokorekty tutaj posiłkuję się, bo moja gdzieś zginęła. Korekty 4a nie ma, bo ona była sprzed trzech dni. Natomiast najnowsza autokorekta jest autokorektą 4b. Tak ma radna pani Małgorzata Biela zapisane i nazwijmy to pierwszy punkt autokorekty, która zakładała w paragrafie 4 ust. 3 zmienić te proporcje i wymiary flagi 5 do 8 i wyeliminowanie zapisu o rozmiarach flagi. **W związku z tym komisja statutowa wycofuje tą autokorektę.** I w tej sytuacji **zapis paragrafu 4 dotyczący chorągwi, czyli ustęp 3 – pozostaje bez zmian.**

Chorągwią miasta jest płat materiału o kształcie prostokąta, którego boki pozostają w stosunku 5 do 3 o wymiarach 150 na 90cm. Stanowi on tło koloru niebieskiego, na którym centralnie umieszczony jest herb miasta wielkości ½ szerokości płata chorągwi. Wzór stanowi załącznik nr 4 do niniejszego statutu.

Czyli wniosek komisji statutowej o wykreślenie pierwszej autokorekty.

Ja miałem za zadanie przedstawić tylko zagadnienie. Dziękuję”.

Przewodniczący Rady p. Jarosław Litwin: „Po prostu autokorekta ogranicza się i nie ma tego zapisu o zmianie tych wymiarów i to jest jakby najprostsze. W takim razie złożył wnioski pan radny Zimnowoda, ale jeszcze pan radny Włodzimierz Klata, bardzo proszę. Dyskusja oczywiście trwa”.

Radny p. Włodzimierz Klata: „W związku z tym, że zgodnie z ustawą, to co powinno być w statucie, jest dosyć jasno i precyzyjnie zdefiniowane. Statut ma wyłącznie określać ustrój gminy, wewnętrzną organizację organów, tryb działania komisji rewizyjnej, skarg, wniosków i petycji, zasady działania klubów, dostęp obywateli do dokumentów. Wykraczanie poza ramy nakreślone przez ustawy, przynajmniej nie mieści się w dobrym obyczaju legislacyjnym. Ale rozumiem, że nie znalazło to uznania w komisji statutowej. Ja powiem tylko, że w około 40 miejscach nasz statut powtarza zapisy ustawowe. W kilku miejscach zmieniając bądź przekręcając, nie wiem, czy celowo czy nie. W związku z tym nie będę mówił o miejscach, gdzie zmian, gdzie jest po prostu niepotrzebnie przytoczony przepis ustawowy. Ograniczę się tylko do tego, aby, jeżeli już to przytoczyliśmy, to żeby zrobić to zgodnie z brzmieniem ustawowym. A zacznę od wniosku pana radnego Zimnowody, który mówił o tym występowaniu w ramach interesu prawnego, bo to jest klasyczny przykład, kiedy ustawowy przepis zdeformowano i wpisano do statutu. Ustawa mówi jasno i precyzyjnie, że radny nie może głosować w sprawach, które dotyczą jego interesu prawnego. I to jest jedyne ograniczenie ustawowe co do funkcji radnego. Oczywiście nie może podejmować zajęć, które budziłyby podejrzenie o stronniczość, itd. – To już nie o to chodzi. Chcę zwrócić na dwie rzeczy uwagę; nieudolnie wpisano ten zapis ustawowy zmieniając dwie rzeczy. Zamiast interesu prawnego rozszerzono to na interes osobisty i interes bliskich. Po drugie; zamiast głosować użyto słowa występować. Czyli nie można podejmować żadnych czynności. Ja podam przykład: jeżeli ulica, przy której mieszka radny bądź jego osoba bliska ma zniszczony chodnik, to wniosek w tej sprawie o to, aby go naprawić, poddać renowacji, itd., nie jest wnioskiem w interesie prawnym radnego. Dlatego, że jakkolwiek decyzja nie nadaje praw radnemu do chodzenia po tym chodniku. On już je ma. Natomiast ma tam interes faktyczny, osobisty jak każdy mieszkaniec, żeby ten chodnik był równy. Ale on będzie równy i dla tego radnego i dla wszystkich innych mieszkańców. I gdybyśmy taki zapis przyjęli, to radny nie mógłby nawet występować w takich sprawach. To kuriozum by było. Ja tylko pokazuję, do czego prowadzi uporczywe trzymanie się, że wpisujemy żeby statut był dłuższy przepisy ustawowe, a potem ten, co wpisał - już nie jest radnym, ten drugi, co czyta - zapomniał, że to było z ustawy, bo nie każdy codziennie sobie ustawy i potem zmieni przecinek. A potem czyta; a prawny, a co to jest interes prawny? – Ja nie wiem, to napiszmy – osobisty. Podaję przykład, jak ryzykowne jest wtłaczanie w prawo lokalne przepisów rangi wyższej, a robienie tego w sposób tak wypaczający, w ogóle nie mieści się w kanonach. W związku z tym, jak najbardziej wniosek pana radnego Zimnowody w tej materii popieram. Tak naprawdę ten podpunkt powinien być wykreślony, a powyżej ustęp w ogóle numer ustępu nie ma znaczenia, bo ustawa dokładnie mówi, w jakich sprawach radny nie może głosować. Cieszę się też, że dokopał się pan radny Zimnowoda do orzeczeń pokazujących, jak instrumentalnie może być wykorzystana instytucja ponownego głosowania, czy ponownego przeliczania głosów, czy nawet reasumpcji. Jak ustawy mówią, że tylko ściśle określone przesłanki i również ten wniosek popieram. Trzeciego nie pamiętam, ale też wydawał się dosyć zasadny.

Zgłaszam swoje; po pierwsze;

w § 23 w ust. 2 - następuje w moim przekonaniu poza ustawowe ograniczenie uprawnień komisji rewizyjnej. Odpowiedni przepis, zdaje się, że jest to art. 18a ust. 1 ustawy samorządowej, który mówi, że Rada kontroluje działalność wójta, jednostek, itd., itd. W tym celu powołuje komisję rewizyjną. Jeżeli przyjęlibyśmy treść ust. 2, który wyłącza spod kontroli komisji rewizyjnej pewien obszar aktywności wójta, w naszym wypadku chodzi o burmistrza i podległych jednostek. A mianowicie jest tam zapisane tak, że kontroli nie podlegają zamierzenia przed ich zrealizowaniem, co w szczególności dotyczy projektów, dokumentów stanowiących podstawę określonych działań. To by znaczyło, że jeżeli opracowujemy projekt,

to komisja nie może tego procesu badać. Jeżeli sporządzamy jakieś analizy, które mają być dopiero podstawą przyszłego działania, to komisja tego nie może badać. A ja powiem tak; każda czynność, nawet ta planistyczna, jeżeli wymaga zaangażowania środków osobowych, czyli pracowników i finansowych, to podlega kontroli pod względem celowości, legalności, gospodarności. I nie można komisji rewizyjnej zakazać kontrolowania tego procesu. Bardzo ciekawych rzeczy dowiedzielibyśmy się, gdybyśmy na przykład skontrolowali proces dochodzenia do wyboru projektanta adaptacji wieży ciśnień do naszego celu, że tak powiem. I nie chciałbym, żeby ten proces nie był poddawany kontroli. Stwierdzam, że jest to poza ustawowe, nie znajdujące oparcia ograniczenie możliwości kontrolnych, wyłączające spod możliwości kontroli całkiem pokaźną sferę działań; czy na przykład; projektowanie nowego herbu, zlecenie analiz. Podlega kontroli rewizyjnej komisji czy nie? I wiele jest takich rzeczy.

Wnioskuje o wykreślenie tego ust. 2 i zmianę numeracji, czyli ust 1 wtedy by nie miał racji bytu w sensie numerka w paragrafie 3. Jest to moim zdaniem nie dające się do pogodzenia z przepisami ustawy ograniczenie uprawnień komisji rewizyjnej. Nie tyle uprawnień – obszaru badania w ogóle komisji rewizyjnej.

W paragrafie 46 ust. 2 – ta poprzednia poprawka, nawiasem mówiąc, bardzo się wpasowuje w tą naszą jawność, uważam. Przecież nie mamy nic do ukrycia. Tutaj chyba była jakaś autokorekta. Chodzi o to, że o terminie i miejscu sesji Rady zawiadamia się radnych najpóźniej na 7 dni przed jej terminem, przekazując zawiadomienie, nie bo ja czytam z autokorekty w tej chwili. Państwo sami wprowadziliście autokorektę, więc też mi jest ciężko, ale czytam; wraz z porządkiem obrad i projektami uchwał w formie elektronicznej. Abstrahując od tego, to, że formy elektroniczne są różne, założę, że chodzi o to, że nie tyle forma była w tym wypadku ważna, co droga. W formie elektronicznej drogą internetową. Ale sprawa jest jak gdyby, przepraszam bardzo, są różne środki komunikacji elektronicznej i można to robić także inaczej. Ale nie ingeruję w to, bo nie o to mi chodzi, bo to jest subtelność, której pewnie nikt nie dostrzegł. Natomiast dla mnie jest istotny sens praktyczny. Jeżeli rozumiemy pod tą formą elektroniczną, przekazywanie plików przez Internet, ja wiem, że niektórzy się śmieją, ale sam osobiście miałem problem z uzyskaniem informacji publicznej, już nie będę mówił kiedy i w jakim celu, gdzie dokładnie trzeba określić i formę i sposób przekazania. I to jest bardzo istotne i tak krążyły dokumenty. Ale do czego zmierzam? Że wydaje mi się złudne, aby radni od rana do wieczora albo przynajmniej dwa razy dziennie, codziennie sprawdzali pocztę elektroniczną, żeby się dowiedzieć, czy czasem nie przyszło coś z biura rady. Moja propozycja jest taka, aby dorzucić do tego obowiązek chociaż wysłania anonsu sms, że przekazano materiały, bo telefony każdy odbiera. Zakładam, a już nie chcę komplikować, że jest to w jakiś sposób kontrolowane przez biuro rady, zresztą biuro rady ten system, który wysyła sms, z tego co wiem, panie mówiły, że on tam odznacza, jeżeli sms dotarł i został odczytany, tak mi się wydaje. Więc bardzo łatwo to i wniosek mój sprowadza się do tego, żeby dopisać. Już wywody językoznawcze zostawmy dalej. Dopisać; **Fakt internetowego wysłania materiałów anonsowany jest równocześnie radnemu smsem.** Myślę, że to po prostu będzie bardzo praktyczne. Wyjeżdżamy na urlopy są niedziele, soboty, różnie to bywało. Dzisiaj to dobrze funkcjonuje, bo co przewodniczący zamierza, to już czasami parę dni wcześniej zapowiada. Ale wolałbym, jeżeli już mówimy, jak ma być prawnie, to niech tak jest to zapisane.

Drugi wniosek mamy za sobą. Trzeci. Kolejny przykład, jak zdeformowano zapis ustawowy, który konstytuuje tzw. kworum, możliwość podejmowania decyzji.

W paragrafie 47 ust. 3. – tam po stwierdzeniu kworum itd. jest zapis, że obrady są ważne, jeżeli uczestniczy w nich co najmniej połowa składu rady. Artykuł 14.1., zdaje się, ustawy o samorządzie gminnym mówi, że możliwość podejmowania to jest połowa ustawowego składu. **I mój wniosek, aby dopisać tutaj „ustawowego”.** Podejrzewam, że ktoś przeoczył. To ma znaczenie wtedy, gdy są sytuacje, gdy mandat jest nieobjęty. A taką sytuację mieliśmy chyba przez trzy czy cztery sesje w tej kadencji. Bywały w innych kadencjach, kiedy radni z różnych powodów, tracili mandat, czasami z przyczyn naturalnych, czasami zrzekli się, bo były wyroki. Więc tak to było. A to ma potem istotne znaczenie do obliczania prawomocności decyzji podjętej przez radę. Trzeci wniosek załatwiony. **Czwarty – paragraf 47** – proponuję dopisanie. Może tak, najpierw wprowadzenie, zanim powiem, co zrobimy. Mamy w statucie

statutowy obowiązek potwierdzania obecności na posiedzeniach komisji. Jest to zapisane w odpowiednim, w paragrafie 63. Tylko teraz nie pamiętam czy starego czy nowego, ale w każdym razie jest ten obowiązek. Natomiast nie ma obowiązku potwierdzania obecności na sesji rady miejskiej. Chociaż mówi się o liście obecności, ale nie mówi się o obowiązku osobistego, własnoręcznego podpisania, a lista obecności bez podpisu też jest listą obecności, bo może listę obecności stworzyć osoba trzecia; obecni byli i stwarza listę obecności. **Dlatego proponuję dopisać w paragrafie 47 ust. 4 – Radni potwierdzają swój udział w sesji rady własnoręcznym podpisem na liście obecności.**

W paragrafie 62 jest propozycja w ogóle w całym tym paragrafie, aby ograniczyć do minimum zawartość protokołów z sesji. I myślę, że wobec możliwości nagrywania dźwięku i obrazu i publikowania, może to nie jest zły pomysł. Mi łatwiej się przeszukuje takie dokumenty, gdybym miał bardziej szczegółowy protokół w Wordzie, ale jeżeli jest wola komisji statutowej, to ja się do niej przychylam. Natomiast mogą być sytuacje, gdy jakieś fragmenty bądź cała sesja nie zostanie utrwalona z obrazem i dźwiękiem. Pytanie, co wówczas? Coś na ten temat powiedział pan radny Cybula. I ja proponuję, ponieważ jest to zbieżne z moim wnioskiem, to już tego tematu na komisji nie rozwijałem. Ale, żeby to zapisać jasno, żeby w **paragrafie 62 w ustępie 1 – tam jest 8 podpunktów, co się ujmuje w protokole, żeby dopisać, co zrobić na wypadek, gdyby jakieś fragmenty nie były nagrane, bo treści nie musimy zapisywać, przy takim ujęciu naszego statutu. Czyli byłby podpunkt 9, gdzie dopisano by: treści wystąpień, jeżeli z jakiś przyczyn nie zostały one utrwalone za pomocą urządzeń rejestrujących obraz z dźwiękiem.**

Jest to ten wyjątek, który zdarzyć się może, żeby było jasno zapisane. Treści wystąpień, jeżeli z jakiś przyczyn nie zostały one utrwalone za pomocą urządzeń rejestrujących obraz z dźwiękiem. Jak takie przypadki się zdarzą, odpukać, nie życzę nikomu, ale jak się zdarzą.

Kolejny wniosek; paragraf 63 ust. 2. Mamy niespójność w naszym statucie. Ja przepraszam, że o tym mówię, ale swoją deklarację obecności na komisji statutowej złożyłem na ręce przewodniczącego. Komisja uznała, że tak będzie sprawniej i nie byłem poproszony, więc ograniczę tylko do tych najważniejszych. Paragraf 63 ust. 2. mówi do kiedy można wносить poprawki do protokołu. I napisane jest, że nie później niż na najbliższej sesji radni mogą wносить poprawki. Po pierwsze; bywa tak, że czasami nie uda się do tej najbliższej sesji sporządzić projektu protokołu. I takie przypadki przewiduje nasz statut, ale nie mówi, jak wówczas wносить poprawki do protokołu. Stąd moja propozycja, aby zamiast; nie później niż na najbliższej sesji - zapisać: nie później niż przed przyjęciem protokołu przez radę. Czyli dopóki rada nie przyjmie protokołu – można. To jest mniej więcej to samo, jeżeli uda się protokół sporządzić do najbliższej sesji, ale czasami bywa tak, że jest sesja za sesją, czasami nawet na początku kadencji, bo się konstytuują, a tu burmistrz czeka z projektem budżetu czy z czymś. Więc to jest kolejny mój wniosek. Jeszcze mam tylko dwa. Czyli razem będzie ich osiem. **Paragraf 66 ust. 2.** chciałbym, abyśmy uznali, że statut jest prawem nas obowiązującym, a nie, że są osoby, które mogą ten statut omijać. Zauważyłem, że sporo nawet na dzisiejszej sesji, uchwał sporządzonych jest w sposób niezgodny z tym zapisem, który się nie zmienia. I radni wiedzą. No i my to tak jakby tolerujemy. W związku z tym ja proponuję doprecyzować, kiedy uznajemy, że można, aby projekt uchwały nie zawierał wszystkich tych sześciu elementów, bo na przykład żadna z uchwał budżetowych nie zawiera tych wszystkich elementów. Uchwała w sprawie wpf – nie pamiętam, ale chyba też nie ma. Jakoś to tolerujemy. Uchwały w sprawie skarg zwykle też nie mają takich elementów. Czasami mają, czasami nie mają. Uchwała w sprawie absolutorium, uchwała w sprawie wotum zaufania - również. Popatrzcie państwo macie, na dzisiejszej sesji myślę, że z tyle będzie takich uchwał, które nie mają takich uzasadnień. My uważamy, że to jest dobrze. Więc zalegalizujemy, bo nie chciałbym, żeby było tak, że jeden wnioskodawca, projektodawca uchwały będzie ścigany, a mamy takie przykłady; o przecinek, że tak powiem. To radni PiS w poprzedniej kadencji chyba byli tak przećwiczeni. I wszystko musiało być, a drugiej strony przewodniczący dopuszcza do obrad sesji projekty uchwał wychodzące z ratusza, które nie spełniają tych przesłanek statutowych. Ja proponuję dopisać te rodzaje uchwał, które wystarczy, że będą miały tylko pierwszy i drugi ten element. Czyli będzie napisane; przedstawienie istniejącego stanu i wyjaśnienie potrzeby i celu podjęcia uchwały i wskazania

różnic – pierwsze trzy elementy. Myślę, że są szczególne przypadki, które są uzasadnione. I uważam, że dotyczyć to powinno następujących rzeczy: uchwał w sprawie skarg, uchwał w sprawie udzielenia burmistrzowi wotum zaufania bądź absolutorium, uchwał w sprawie wyborów przewodniczącego bądź jego zastępców. Tam również nie sporządzamy takich rzeczy, powołania komisji, stanowisk i apeli rady, ostatnio przyjmowaliśmy jedno takie stanowisko, wcześniej było inne i też nie spełniało tych wymogów, honorowych wyróżnień, zatwierdzania sprawozdań, popatrzcie sprawozdanie finansowe dzisiaj też zatwierdzaliśmy, budżetu, wpf i ocen strategii oraz w przypadkach, gdy przewodniczący rady wyrazi na to zgodę, bo ja nie wiem czy to jest katalog zamknięty. Zakładam, że mogą się zdarzyć takie sytuacje. Czyli to będą podpunkty od 4 do 6 – nie są obowiązkowe, w tych sytuacjach, które wymieniałem. W jakich sytuacjach? Tak, dobrze. **Czyli w podpunkcie 6 będzie zastrzeżenie, że punkty od 4 do 6 nie są obowiązkowe w sytuacjach; uchwał w sprawie skarg, wotum zaufania i absolutorium dla burmistrza, wyborów przewodniczącego rady i jego zastępców, składu komisji, stanowisk i apeli rady, honorowych wyróżnień, zatwierdzania sprawozdań, budżetu, wpf, oceny strategii oraz w przypadkach, gdy przewodniczący rady wyrazi na to zgodę.**

I ostatni wniosek, który również likwidowałby pewną fikcję i niekonsekwencję. **Paragraf 66 ust. 4.** Chodzi o to, że wszystkie projekty uchwał zgłaszane przez mieszkańców bądź radnych wymagają opinii burmistrza lub występującej w jego imieniu osoby. I dzisiaj zrobiliśmy kilka uchwał, które takiej opinii nie uzyskiwały. I uznaliśmy, że to jest dobry obyczaj; w sprawie absolutorium, itd. To będzie ten sam katalog. Dlatego proponuję nie robić jakiegoś takiego wyłomu, że raz pytamy burmistrza, raz nie pytamy, kto o tym decyduje. A więc podobny katalog byłby tutaj. Tego typu uchwały nie wymagałyby opinii burmistrza, z tym, że oczywiście nie mówimy o tych, których inicjatywa przysługuje wyłącznie burmistrzowi. A więc ani budżet ani wpf – takie rzeczy nie będą wchodziły w grę. **Proponuję dopisać, z zastrzeżeniem, że nie wymagają tej opinii uchwały w sprawie; wotum zaufania i absolutorium oraz wyborów przewodniczącego jego zastępców i powoływania składów komisji.** Tym bardziej, że nie przypominam sobie, aby kiedykolwiek pan burmistrz wnosił opinie do tego, kogo chcemy wybrać na przewodniczącego rady czy kogo chcemy delegować do jakiegokolwiek komisji. Pozostałe rzeczy, uważam że jak najbardziej czy Lew czy to wyróżnienie itd. to myślę, że tutaj pan burmistrz powinien jak najbardziej kwestie opiniować. Dziękuję bardzo”.

Przewodniczący Rady p. Jarosław Litwin: „Dziękuję. Zrobimy tak, ja myślę, żebyśmy zebrali wszystkie wnioski i zrobimy wtedy 10 minut przerwy i komisja statutowa do tych wniosków się odniesie, bo być może niektóre będą jako autokorekta i będzie mniej po prostu wtedy rozmowy. Wniosek? Bardzo proszę radny Krzysztof Świątczak”.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej p. Krzysztof Świątczak: „Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, jeśli chodzi o projekt uchwały o absolutorium. To z żadnych przepisów nie wynika ani z ustawy o samorządzie gminnym ani ze statutu, że taką uchwałę przygotowuje komisja rewizyjna. To zostało tym razem zrobione jednorazowo tylko dlatego, że miałem upoważnienie komisji rewizyjnej. Jest to poza przepisami, które ciążą na komisji rewizyjnej. Zgodnie z przepisami komisja rewizyjna opiniuje wykonanie budżetu, wniosek o absolutorium i wniosek o absolutorium przewodniczący przesyła do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Gdańsku. I to jest wszystko, co dotyczy absolutorium udzielonego burmistrzowi. Dziękuję”.

Przewodniczący Rady p. Jarosław Litwin: „Dziękuję, czy jakieś wnioski? Czy koniecznie ktoś jeszcze musi nie wniosek, ale zabrać głos w tym momencie? Radny Zbigniew Cybula rozumiem”.

Wiceprzewodniczący Rady p. Zbigniew Cybula: „Szanowni państwo radni, panie radny Klata. Być może cześć jest istotna i wartościowa wniosków. Przy czym, mam też pewne mieszane uczucia, bo wymieniać uchwały, gdzie burmistrz nie wydaje opinii, no tu jest mowa

o radnych i mieszkańcach. Nie ma mowy o klubach. Nie wiem, czy ten katalog trzeba wymieniać. Natomiast, patrząc na zapis, wniosek jeden, ja od tyłu, że tak powiem, omawiam, dotyczący paragrafu 66, czy moim zdaniem, jeżeli się przeczyta ze zrozumieniem; paragraf 2; do projektu uchwały dołącza się uzasadnienie, które powinno, nie jest napisane – musi, tylko – powinno zawierać i się wymienia. No to, czy jest potrzeba wymieniać katalog? A nóż w tym katalogu czegoś nie wymienimy i będziemy się kopać za pół roku. No dla mnie ten zapis – powinno zawierać, jest zapisem na tyle miękkim, że jest to wskazane, ale w niektórych przypadkach, między innymi w przypadku skarg, czy uchwał budżetowych, chociaż tam to też te niuanse są bardziej skomplikowane. Tak się od tyłu odniosłem, bo część jest uwag, które mogły wpłynąć wcześniej. No nie wiem, o co tu chodzi? Bo można było o nich podyskutować i w komisji statutowej i w komisjach stałych rady miejskiej. A w tej chwili dyskutujemy na forum rady, przeciągając obrady dzisiejszej sesji, przedłużając dzisiejszą sesję, nie wiem, w jakim celu? W tej chwili, panie przewodniczący, sugeruję zrobić przerwę albo czekamy na resztę wniosków jeszcze od innych radnych i będziemy debatować, dyskutować, ustosunkowywać się do zgłoszonych wniosków”.

Przewodniczący Rady p. Jarosław Litwin: „Dziękuję, proszę radny pan Krzysztof Świątczak”.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej p. Krzysztof Świątczak: „Ja bym chciał taki wniosek złożyć, żeby Wysoka Rada rozważyła, skoro jest tyle uwag do tego statutu, żeby po prostu ten projekt uchwały wycofać i jeszcze raz to przepracować na komisji, żeby on tu wrócił w normalnym... Taki wniosek składam”.

Przewodniczący Rady p. Jarosław Litwin: „Musimy przegłosować, bo jest to wniosek formalny, ale ja się sprzeciwiam temu wnioskowi, bo ten statut nie jest pierwszy raz. Musimy go podjąć, więc jeżeli chcemy procedować, mamy wnioski, to musimy to przepracować najwyżej troszeczkę dłużej popracujemy dzisiaj. Jest to wniosek formalny. Wniosek formalny o wycofanie projektu uchwały. Panie Krzysztofie, czy jest to wniosek formalny, czy nie? W takim razie poddaję ten wniosek, ale to jest najdalej idący wniosek, tak? Jest wniosek formalny o wycofanie projektu uchwały więc poddaję go pod głosowanie. Czy mamy gotowy system? Mamy gotowy system. Kto jest za...”

Wiceprzewodniczący Rady p. Krzysztof Siwka: „Zgłaszam wniosek formalny o 5 minut przerwy”.

Przewodniczący Rady p. Jarosław Litwin: „W jakim celu ta przerwa ma być teraz? W jakim celu, żeby co? Żeby zrobić przerwę, bo? Żeby omówić wniosek o wycofanie? Ja jeszcze raz proponuję, naprawdę, proszę radny Krzysztof Świątczak. Jest opinia, żeby ten wniosek przegłosować, zacząłem procedurę, więc poddaję pod głosowanie ten wniosek o wycofanie tego projektu uchwały. Kto jest za wnioskiem? Proszę o podniesienie ręki i wciśnięcie przycisku. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?”

W głosowaniu brało udział 18 radnych, 9 głosów za, 3 przeciw, 6 wstrzymujących się. Projekt uchwały został wycofany z porządku obrad. A przepraszam musi być 11 za, dobrze mówię? Więc zmiana porządku obrad nie została zmieniona. Przepraszam, racja, słuszna uwaga. Wniosek nie przeszedł, bo nie uzyskał akceptacji, w tym przypadku akurat – minimum 11 radnych. Więc procedujemy dalej. Czy są jeszcze jakieś wnioski, uwagi, głosy w dyskusji? Pan radny Tomasz Sopyłło, proszę”.

Radny p. Tomasz Sopyłło: „Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, ja chciałem się tutaj odnieść do wniosków, które napłynęły w tym punkcie. W pierwszej kolejności do radnego Radka Zimnowody. Wydaje mi się, że wnioski pana radnego jeden do jednego, były składane jako wnioski do komisji statutowej. Myśmy się tym tematem zajmowali.

I pokrótce tak, jak pamiętam, bo dyskusja była dosyć szczegółowa. Musielibyśmy wrócić do protokołu. Spróbuję nakreślić, które wnioski radnego Zimnowody. Nie, nie, ja absolutnie nie kwestionuję prawa radnego do składania tych wniosków tutaj, teraz, w tym momencie, tylko chciałbym się po prostu do nich odnieść, że je przepracowaliśmy. I spróbuję państwu przypomnieć mniej więcej, w jakiej to było formie. Tu mam przed sobą też ten dokument, który radny przesłał do komisji. W paragrafie 10; chodzi o interes prawny, o którym mówi ustawa. Tu mamy zapis o interesie, że radny nie powinien występować w sprawach, z którymi może być związany jego interes osobisty, majątkowy albo interes osób mu bliskich. Myślę, że tak jak diskutowaliśmy, nie chodzi tutaj o te przysłowiowe chodniki czy o tę lampę czy śmietnik. To są rzeczy, z których korzystamy wszyscy również pan radny będzie z nich korzystał, więc w jakimś sensie jest to jego interes. Ale nie jest jego wyłączny interes. I myślę, że tutaj zarówno podczas obrad komisji statutowej, chodziło raczej o takie spojrzenie, z takiego punktu bardziej etycznego niż takiego stricte, że enumeratywnie musielibyśmy wymienić, którymi rzeczami radny nie może się zajmować. Bo faktycznie mogłoby dojść do takiej kuriozalnej sytuacji, gdzie radny nie mógłby zabrać głosu w sprawie dziury przed jego blokiem. Myślę, że nie o to ani ustawodawcy ani komisji statutowej chodziło, żeby blokować takie inicjatywy radnemu. Więc myślę, że jeżeli ten zapis zostanie tak jak jest w projekcie statutu, to takie sytuacje odnośnie lamp, dziur w chodniku, nie będą brane pod uwagę jako interes osobisty, prawny, majątkowy ani radnego, radnej czy osoby jemu bliskiej. Drugi wniosek radnego Zimnowody – paragraf 36 jeszcze i to był wniosek, który został przez komisję zaopiniowany, zdaje się, pozytywnie i ten zapis się znalazł tutaj. A przepraszam, ja przepraszam, ja czytam z oryginalnego dokumentu, którego z maila dostaliśmy. I teraz przechodzimy do 53, ale w każdym razie pokazuje, że to nie jest tak, że wszystkie wnioski, które akurat od pana radnego wpłynęły, zostały a priori odrzucone. Tak, były też wnioski, które zaopiniowaliśmy pozytywnie. One się znalazły w tym projekcie. Więc teraz 53. Chodzi o powtórzenie głosowania. Mamy obecnie zapis w projekcie – Powtórzenie głosowania następuje na uzasadniony wniosek, po uzyskaniu akceptacji rady. Oczywiście ten wyrok Sądu, na który w tych materiałach powoływał się radny Zimnowoda, no to z nim się jakby nie dyskutuje. Powtórzenie głosowania nie może być taką procedurą, w której czeka się na uzyskanie określonej większości. Radni oczywiście mają prawo się pomylić, ale to z ich strony powinna taka uwaga nastąpić i wtedy to uzasadnienie tak, jak mamy w projekcie statutu – uzasadniony wniosek. Więc, jeżeli któryś z radnych pomylił się i przyznaje się do tego, wcisnął po prostu nie ten przycisk, wydaje mi się, że ten zapis, który mówił o uzasadnionym wniosku i taka sytuacja w zupełności wystarcza do tego, żeby takie głosowanie powtórzyć. Mamy jeszcze paragraf 54. No tu krótka była rozmowa na temat tego punktu. Radny Zimnowoda zaproponował jego jakby rozbudowanie. Ale myślę, że jedna z ostatnich sesji, na której stosowany był obecny paragraf 54, czyli przewodniczący rady może udzielić głosu osobom zaproszonym na posiedzenie rady, jakby pokazał, że nie wymaga to poszerzenia, ponieważ jedna z mieszkańek, której skarga była rozpatrywana, ten głos zabrała. I nie było jakby z tym problemu. Także myślę, że ten zapis, kwestia jest tego typu; czy mieszkańcy są zapraszani i w jakiej formie mieszkańcy Lęborka zapraszani są na sesje. Urząd ma obowiązek zawiadamiać mieszkańców. W jakiej formie to robi? No nie będziemy pisać do mieszkańców listów, no bo to jakby nie o to chodzi. Myślę, że mieszkańcy, którzy są zainteresowani faktycznym udziałem w sesji, doskonale wiedzą, gdzie takiej informacji szukać. Jest i przecież urząd, są strony internetowe, jest Facebook, jest BIP, o którym mało się mówi. Ale BIP tak naprawdę jest tą podstawową stroną, z której mieszkaniem powinien czerpać najważniejsze informacje, w tym między innymi o terminie sesji i posiedzeniach komisji. Mamy teraz nowy system e-rada, więc pewnie będziemy zachęcać mieszkańców do korzystania z tej sekcji dla mieszkańców. Więc te informacje o sesji są. Myślę, że mieszkańcy mogą czuć się zaproszeni. W końcu jesteśmy radnymi i tworzymy radę jakby z ich wyboru i jesteśmy tutaj przede wszystkim dla nich. Więc ten zapis postanowiliśmy zostawić tak jak funkcjonuje. I ostatni zapis dotyczy paragrafu 56. I chodziło o to; tutaj radny chciał dodać, że ograniczenia czasowe nie dotyczą, przepraszam, to w takim razie już tej ostatniej zmiany nie komentuję. Jeżeli chodzi o wnioski radnego Klaty, przykro mi wszystkich nie zanotowałem, nie byłem w stanie. Szkoda, że nie wpłynęły jakby szybciej. SMS poprzedzający maila, w skrócie

mówiąc hasłami, towarzyszący. Bardzo często ten sms przychodzi na ten sam telefon, na którym odbieramy maila. Tak więc, ktoś może powie, że nie odbiera maili powiedzmy dwa razy dziennie, a z drugiej strony ktoś powie, że nie zwraca uwagi na sms. Ja rozumiem, że chodzi o to, żeby wysłać sms, że na państwa skrynkę zostały wysłane materiały, proszę tam zajrzeć. No, ale ktoś powie, ja z kolei nie czytam smsów, sprawdzam pocztę. I mam tu jeszcze jeden zapis, spod kontroli komisji rewizyjnej wyłączone są zamierzenia. Myślę, że tutaj bardziej chodzi o to, żeby oceniać efekty, a nie zamierzenia. Tutaj radny Włodzimierz Klata zwrócił uwagę na kwestie jawności. Z tego, co pamiętam, jeżeli chodzi o dostęp do informacji publicznej, to informacją publiczną nie są informacje o zamierzeniach organu tylko o jego faktycznych działaniach. Oczywiście nie dotyczy to takich dokumentów jak strategia, które gdzieś pewne zamierzenia w swojej treści posiadają, ale te zamierzenia są jakby przyjęte w formie konkretnego dokumentu. Czyli to one stanowią informację publiczną, ale jeżeli dwóch urzędników siada i dyskutuje nad jakąś formą zamierzeń co w przyszłości, co planują, tu nie oczekiwałbym, że to musi stanowić informację publiczną i musi być natychmiast ujawniane. Bardziej tutaj myślę chodzi o ocenę przez komisję rewizyjną efektów faktycznie poczynionych, podjętych decyzji. Oczywiście pod tymi wszystkimi kątami; gospodarności, celowości, które narzuca ustawa. I jeszcze paragraf 63, ale to, jeżeli będzie ogłoszona przerwa na dyskusję, to akurat nad tym dopiskiem; nie później jak przyjęciem protokołu, to myślę, że możemy podyskutować. Także tyle z mojej strony. Dziękuję bardzo”.

Przewodniczący Rady p. Jarosław Litwin: „Dziękuję. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Ale głosu już teraz udzieliłem, to nie był wniosek, a też głosu udzieliłem, więc radny Włodzimierz Klata proszę”.

Radny p. Włodzimierz Klata: „Wysoka Rado, chciałbym, żeby nie pozostało jakieś takie przekonanie, że ja gdzieś może kiśiem sobie te wnioski, żeby nikt o nich nie wiedział. Dlatego, że były przekazywane, jeżeli nie w sposób literalny, to sposób intencji, jeżeli mówię, że zapisy ustawowe są niepotrzebnie powielane i tak przekazałem przewodniczącemu bądź wypaczane i składam deklarację, że jestem gotów na komisji statutowej to przedstawić, to niezręcznie się czuję z jakimś takim zarzutem pana radnego Cybuli, że o tu pan Klata teraz tyle wniosków, nie zdążyłem ich zapisać i mógł to mówić wcześniej. Wszystko jest mówione, dyskusji moim zdaniem nie trzeba prowadzić, bo sprawy są oczywiste. Tak decydujemy, w tą lub w drugą stronę. Natomiast, jeżeli zaproszenie, a poinformowanie według państwa jest to samo, to wpiszmy, że zapraszamy. A upieracie się państwo, żeby nie było, że zapraszamy. Nawet był wniosek komisji skarg, wniosków i petycji o to, aby skarżący byli zapraszani na posiedzenie sesji. I komisja statutowa tego wniosku nie uwzględniła. Przerobiła to na poinformowanie. Nie chciałbym, żeby dawać tutaj jakieś pole do manewru, kto o tym decyduje, że ktoś dopuszcza. Ja nie wiem, czy ta pani była na poprzednią sesję, kiedy zabierała głos, zaproszona. Więc nie wiem, o tym zadecydował przewodniczący, jeżeli wiedział, że ją zaprosił na tą sesję, to udzielił jej głosu. I proszę, żeby tego nie trywializować, bo gdyby rzeczywiście różnica była żadna między zaproszeniem a poinformowaniem o posiedzeniu, to nie rozumiem, dlaczego tak państwo się upieracie, żeby zamienić te dwa słowa. A dla mnie jest istotna. Na dzisiaj nie ma podstawy prawnej, aby udzielać głosu osobie, która nie została na sesję zaproszona. Zaproszenie jest konkretną prośbą o przybycie, a nie informacją, że coś się dzieje. To tyle. Proponowałbym przejść do rzeczy”.

Przewodniczący Rady p. Jarosław Litwin: „Dziękuję. Czy przed przerwą, w której komisja statutowa się zbierze i te wnioski rozważy, czy ktoś jeszcze chce zabrać głos? Nie widzę. W takim razie ogłaszam 15 minut przerwy i zapraszam członków komisji statutowej do sali 104”.

Po przerwie, o godzinie 16.36, Przewodniczący Rady p. Jarosław Litwin wznowił obrady VII sesji Rady Miejskiej.

Przewodniczący Rady p. Jarosław Litwin: „A więc komisja statutowa odbyła teraz posiedzenie. Wpłynęło w sumie 11 wniosków, 3 wnioski radnego Radosława Zimnowody i 8 wniosków radnego Włodzimierza Klaty. Komisja statutowa daje autokorektę do projektu uchwały. I teraz wymienię te punkty, rzeczy, które w drodze autokorekty komisja statutowa do projektu uchwały wprowadza.

Pierwszy z nich dotyczy paragrafu 10 ust. 3, a w zasadzie autokorekta polega na tym, że zostanie ten podpunkt 3 z paragrafu 10 usunięty, wykreślony. Będę w miarę powolotku mówił. Proszę o skupienie.

Kolejna autokorekta dotyczy paragrafu 54, w którym wyraz zaproszonym zmieniamy na obecnym. Czyli paragraf będzie miał brzmienie: Przewodniczący rady może udzielić głosu osobom obecnym na posiedzeniu Rady.

Kolejna autokorekta dotyczy paragrafu 23 ust. 2. I autokorekta polega na wykreśleniu tego podpunktu. Paragraf 23 ust. 2 – wykreślenie tego ustępu.

Paragraf 46 ust. 2. Tylko teraz państwo musicie zerknąć do autokorekty, którą dostaliście przed sesją, bo w projekcie jest nieco inaczej. Dopiszemy jedno zdanie do tego paragrafu, ale cały paragraf będzie miał brzmienie: O terminie i miejscu sesji Rady zawiadamia się radnych najpóźniej na siedem dni przed jej terminem, przekazując zawiadomienie wraz z porządkiem obrad i projektami uchwał w formie elektronicznej. I teraz dopisujemy zdanie; **Fakt internetowego wysłania materiałów równocześnie anonsowany jest radnemu smsem.** – Dopisujemy w ramach autokorekty takie zdanie. To jest tożsame z wnioskiem radnego. Jeszcze raz powtórzyć to zdanie, które dopisujemy? **Fakt internetowego wysłania materiałów równocześnie anonsowany jest radnemu smsem.** Taki był zamysł cały czas. Ale jest potrzeba, żeby, zakładaliśmy, że tak będzie, ale warto to dopisać, żeby było pewne. Czy mogę przejść dalej? Dziękuję.

Paragraf 47 ust. 3. Dopisujemy jeden wyraz – **Obrady są ważne jeżeli uczestniczy w nich co najmniej połowa ustawowego składu Rady.** Czyli dopisujemy wyraz – **ustawowego.**

Paragraf ten sam – 47, z tym, że ust. 4 w ramach autokorekty dopisujemy ustęp 4 o brzemieniu: Radni potwierdzają swój udział na sesji Rady własnoręcznym podpisem na liście obecności. Powtórzyć?

Paragraf 62 ust. 1. poniżej podpunktu dopisujemy podpunkt 9. W paragrafie 62 ust. 1. dopisujemy podpunkt 9, który brzmi: Treści wystąpień jeżeli z jakiś przyczyn nie zostały one utrwalone za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk, obraz z dźwiękiem. Dobrze. Powtórzę w paragrafie 62 ust. 1. podpunkt 9 dopisujemy podpunkt 9., który brzmi: Treści wystąpień jeżeli z jakiś przyczyn nie zostały one utrwalone za pomocą urządzeń rejestrujących obraz z dźwiękiem.

Kolejna autokorekta – paragraf 63 ust. 2. zmieniamy jego brzmienie. Na tę chwilę jest następujący: Nie później niż na najbliższej sesji radni mogą zgłaszać poprawki lub uzupełnienia do protokołu, przy czym o ich uwzględnieniu decyduje Rada.

Nowe brzmienie tego podpunktu będzie następujące: Nie później niż przed przyjęciem protokołu przez Radę, radni mogą zgłaszać poprawki lub uzupełnienia do protokołu, przy czym o ich uwzględnieniu decyduje Rada. Czyli pierwszą część zdania zmieniamy.

Paragraf 66 ust. 2. pod podpunktem 6., a przed ustępem 3. dopisujemy zastrzeżenie; podpunkty od 4 do 6 nie są obowiązkowe w przypadku projektów uchwał w sprawie skarg, wotum zaufania i absolutorium, wyborów przewodniczącego rady i jego zastępców, składów komisji, stanowisk i apeli Rady, honorowych wyróżnień, zatwierdzania sprawozdań, budżetu, wieloletniej prognozy finansowej i ocen strategii.

Być może kolejność nie taką jak, ale jest dobrze, tak? Powtórzyć? Już zmierzamy do ostatniej autokorekty.

Paragraf 66 ust. 4. – do tego ustępu, który brzmi: Projekt uchwały zgłaszany przez radnych oraz mieszkańców wymaga opinii Burmistrza osoby występującej w imieniu Burmistrza. Dopisujemy po przecinku: za wyjątkiem projektów uchwał w sprawie: wotum zaufania i absolutorium oraz wyborów przewodniczącego Rady, jego zastępców i składów komisji. Istnieje potrzeba jeszcze raz przeczytania? To tyle autokorekt. Mamy jeszcze do przegłosowania jeden wniosek radnego Radosława Zimnowody, który nie został uwzględniony przy autokorekcie komisji statutowej. Mowa tu o paragrafie 53 ust. 2. Wniosek jest taki, żeby w paragrafie 53 ust. 2. zmienić na brzmienie: Powtórzenie głosowania następuje na wniosek, którym zostaną wykazane uzasadnione wątpliwości co do wyniku głosowania lub oczywisty błąd w podjętej uchwale. Tak, panie Radku? Czyli, to wtedy, jeżeli drugi będzie, to raczej osobno, tak? Komisja nie przychyliła się do tego wniosku i proponuje pozostawienie zapisu takiego, jaki jest w projekcie uchwały. Ale poddaję pod głosowanie jeszcze raz przeczytam: **by w paragrafie 53 ust. 2. miał brzmienie: Powtórzenie głosowania następuje na wniosek, w którym zostaną wykazane uzasadnione wątpliwości co do wyniku głosowania lub oczywisty błąd w podjętej uchwale.**

Nie wiem, czy musi, ok. zobaczymy. Przegłosujemy najpierw ten jeden. Poddaję pod głosowanie wniosek radnego Radosława Zimnowody, kto z państwa jest za tym wnioskiem? Proszę o podniesienie ręki i wciśnięcie przycisku. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

W głosowaniu brało udział 17 radnych, 6 głosów za, 9 przeciw, 2 wstrzymujące się. Wniosek nie przeszedł, więc ten trzeci jest jakby już niekonieczny do przegłosowania.

Czy są jeszcze jakieś wnioski, uwagi do tego projektu uchwały? Włodku czy ten wniosek swój ten jeden. Ok. Dziękuję. Jeżeli nie ma żadnych wniosków i uwag. To przechodzimy do głosowania.

Uchwała nr VII-85/2019 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 14 czerwca 2019 roku w sprawie uchwalenia statutu miasta Lęborka wraz z autokorektami. Kto z państwa jest za podjęciem tej uchwały? Proszę o podniesienie ręki i wciśnięcie przycisku. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

W głosowaniu brało udział 17 radnych, 15 głosów za, zero przeciw, 2 wstrzymujące się. Uchwała została podjęta.

Ad. V. 5.

Kolejny projekt uchwały o roboczym numerze 5.

Uchwała nr VII-86/2019 w sprawie: Oceny realizacji „Strategii Rozwoju Miasta Lęborka 2020” za 2018 rok.

Przewodniczący Rady poinformował, że wszystkie komisje wydały opinie pozytywne. Następnie otworzył dyskusję. Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję i przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad podjęciem uchwały nr VII-86/2019 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 14 czerwca 2019 roku w sprawie: Oceny realizacji „Strategii Rozwoju Miasta Lęborka 2020” za 2018 rok.

Po przeprowadzonym głosowaniu Przewodniczący oznajmił, że w głosowaniu brało udział 17 radnych, 15 głosów za, 2 wstrzymujące się. Uchwała została podjęta.

Ad. V. 6.

Kolejny projekt uchwały o roboczym numerze 6.

Uchwała nr VII-87/2019 w sprawie: Wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia z Miastem Słupsk w sprawie zasad organizacji, prowadzenia i współfinansowania nauki religii dla uczniów wyznania ewangelicko-augsburskiego, będących uczniami szkół, dla których organem prowadzącym jest Gmina Miasto Lębork.

Przewodniczący Rady poinformował, że wszystkie komisje wydały opinie pozytywne. Następnie otworzył dyskusję. Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję i przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad podjęciem uchwały nr VII-87/2019 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 14 czerwca 2019 roku w sprawie: Wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia z Miastem Słupsk w sprawie zasad organizacji, prowadzenia i współfinansowania nauki religii dla uczniów wyznania ewangelicko-augsburskiego, będących uczniami szkół, dla których organem prowadzącym jest Gmina Miasto Lębork.

Po przeprowadzonym głosowaniu Przewodniczący oznajmił, że w głosowaniu brało udział 17 radnych, 16 głosów za, 1 głos wstrzymujący się. Uchwała została podjęta.

Ad. V. 7.

Projekt uchwały dodatkowy (nowy nr 7)

Uchwała nr VII-88/2019 w sprawie: Zmiany Uchwały nr III-11/2018 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 21.12.2018 r. w sprawie uchwalenia budżetu miasta Lęborka na 2019 rok.

Przewodniczący Rady poinformował, że Komisja Strategii i Rozwoju oraz Komisja Polityki Społecznej – bez opinii, Komisja Budżetowa – pozytywna opinia i Komisja Gospodarki Miejskiej również opinia pozytywna. Następnie otworzył dyskusję. Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję i przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad podjęciem uchwały nr VII-88/2019 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 14 czerwca 2019 roku w sprawie: Zmiany Uchwały nr III-11/2018 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 21.12.2018 r. w sprawie uchwalenia budżetu miasta Lęborka na 2019 rok.

Po przeprowadzonym głosowaniu Przewodniczący oznajmił, że w głosowaniu brało udział 17 radnych, 11 głosów za, 2 przeciw, 4 głosy wstrzymujące się. Uchwała została podjęta.

Ad. V. 8.

Kolejny projekt uchwały o roboczym numerze 8.

Uchwała nr VII-89/2019 w sprawie: Zmiany Uchwały nr XXIX-399/2017 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 28.06.2017 r. w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Rewitalizacji Miasta Lęborka.

Przewodniczący przedstawił opinie Komisji: Komisja Strategii i Rozwoju, Komisja Polityki Społecznej oraz Komisja Budżetowa – opinia pozytywna. Komisja Gospodarki Miejskiej wnioskuję, aby załączniki do Gminnego Programu Rewitalizacji, które są wymienione na stronie 4, zostały oznaczone odpowiednio nagłówkami z numerem załącznika i treścią jak na stronie 4.

Przewodniczący Rady p. Jarosław Litwin: „Do tego projektu uchwały wpłynęła autokorekta, która rozumiem, że wyczerpuje wniosek Komisji Gospodarki Miejskiej? To jest tożsame? Ta autokorekta dotyczy tego wniosku? Czy ta autokorekta dotyczy wniosku

Komisji Gospodarki Miejskiej? Tak. Dziękuję. Bo tą autokorektę państwo mają, rozumiem, na stołach i teraz jest przewodnicząca Komisji Gospodarki Miejskiej? – Nie ma. Czy ktoś z komisji – zastępca może odpowiedzieć na to pytanie, czy ta autokorekta wyczerpuje wniosek? Nikt nie chce. Włódku? Tak Panie Burmistrzu, Pan Ryszard Wenta – zapraszam”.

Pan Ryszard Wenta - Wydział Współpracy i Rozwoju Urzędu Miejskiego w Lęborku: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Komisja przyjęła wniosek, żeby załączniki do Gminnego Programu Rewitalizacji miały nazwy i zapisy tak jak w spisie załączników na stronie 4. I załączniki rozpoczynają się od strony 114 i faktycznie tutaj załącznikiem są trzy mapki; Podstawowe kierunki zmian funkcjonalno-przestrzennych obszaru rewitalizacji Lębork Nowy Świat. Pierwsza mapka dotyczy analizy funkcjonalnej rewitalizacji, druga - analiza przestrzeni publicznych i półpublicznych, trzecia - schemat rozwiązań komunikacyjnych i parkingowych. I tutaj na tych mapkach zabrakło nazwy załącznika – nr 1. I ten załącznik nr 1 na tych trzech mapkach jest dopisany. Natomiast pozostałe załączniki, czyli wymienione na stronie 4 – załącznik nr 2 – raport z procesu partycypacji procesu przygotowania gminnego programu rewitalizacji dla miasta Lęborka już taki nadruk; załącznik nr 2 – posiada. To samo załącznik nr 3 i załącznik nr 4 w przedstawionym projekcie taki zapis, że to jest załącznik nr 3 i 4 – posiada. Tylko załącznik nr 1 takiego zapisu nie ma i nie miał i zgodnie z wnioskiem komisji zostało to uzupełnione. Dziękuję”.

Przewodniczący Rady p. Jarosław Litwin: „Bardzo dziękuję za rozwiązanie problemu i wyjaśnienie. W takim razie ta autokorekta wyczerpuje wniosek Komisji Gospodarki Miejskiej, w związku z czym nie poddaję go pod głosowanie”.

Przewodniczący otworzył dyskusję. Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję i przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad podjęciem uchwały nr VII-89/2019 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 14 czerwca 2019 roku w sprawie: Zmiany Uchwały nr XXIX-399/2017 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 28.06.2017 r. w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Rewitalizacji Miasta Lęborka wraz z autokorektą.

Po przeprowadzonym głosowaniu Przewodniczący oznajmił, że w głosowaniu brało udział 17 radnych, wszyscy byli za. Uchwała została podjęta.

Ad. V. 9.

Kolejny projekt uchwały o roboczym numerze 9.

Uchwała nr VII-90/2019 w sprawie: Wyrażenia zgody na sprzedaż lokali mieszkalnych - (Mściwoja II 7/5, E. Plater 6/3, Chopina 8/9).

Przewodniczący poinformował, że wszystkie komisje wydały opinie pozytywne. Następnie otworzył dyskusję. Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję i przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad podjęciem uchwały nr VII-90/2019 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 14.06.2019 roku w sprawie: Wyrażenia zgody na sprzedaż lokali mieszkalnych.

Po przeprowadzonym głosowaniu Przewodniczący oznajmił, że w głosowaniu brało udział 17 radnych, 14 głosów za, 2 przeciw, 1 wstrzymujący się. Uchwała została podjęta.

Ad. V. 10.

Kolejny projekt uchwały o roboczym numerze 10.

Uchwała nr VII-91/2019 w sprawie: Powołania zespołu do przedstawienia Radzie Miejskiej w Lęborku opinii o zgłoszonych kandydatach na ławników do orzekania w sądach powszechnych na lata 2020-2023.

Przewodniczący przedstawił opinie komisji:

Komisja Strategii i Rozwoju – opinia pozytywna, Komisja Polityki Społecznej – bez opinii tak jak Komisja Gospodarki Miejskiej, Komisja Budżetowa deleguje radnego pana Zbigniewa Cybulę.

Przewodniczący otworzył listę kandydatów do zespołu i poprosił o zgłaszanie kandydatur.

Radny p. Zbigniew Cybula potwierdził swoją kandydaturę do zespołu.

Zgłoszono kandydatury; radnego p. Marcina Grudzińskiego i radnego Bogdana Libicha. Wobec braku dalszych zgłoszeń, Przewodniczący zamknął skład zespołu. Poinformował, że będą trzy głosowania.

1. Głosowanie nad wyrażeniem zgody, aby członkiem zespołu był p. Zbigniew Cybula.

W głosowaniu brało udział 17 radnych, wszyscy byli za. Kandydatura została zaakceptowana.

2. Głosowanie nad wyrażeniem zgody, aby członkiem zespołu był p. Marcin Grudziński.

W głosowaniu brało udział 17 radnych, wszyscy byli za. Kandydatura została zaakceptowana.

3. Głosowanie nad wyrażeniem zgody, aby członkiem zespołu był p. Bogdan Libich.

W głosowaniu brało udział 17 radnych, wszyscy byli za. Kandydatura została zaakceptowana.

Przewodniczący poddał pod głosowanie całą uchwałę nr VII-91/2019 w sprawie: Powołania zespołu do przedstawienia Radzie Miejskiej w Lęborku opinii o zgłoszonych kandydatach na ławników do orzekania w sądach powszechnych na lata 2020-2023.

Po przeprowadzonym głosowaniu Przewodniczący oznajmił, że w głosowaniu brało udział 17 radnych, wszyscy byli za. Uchwała została podjęta.

Ad. V. 11.

Kolejny projekt uchwały o roboczym numerze 11.

Uchwała nr VII-92/2019 w sprawie: Petycji p. Jacka Karcza dotyczącej nazewnictwa mostów i oznakowania ulic, placów i skwerów w Lęborku.

Przewodniczący przedstawił opinie komisji: Komisja Budżetowa oraz Komisja Gospodarki Miejskiej wydały opinie pozytywne, pozostałe komisje – bez opinii.

Przewodniczący otworzył dyskusję. Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję i przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad podjęciem uchwały nr VII-92/2019 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 14 czerwca 2019 roku w sprawie: Petycji p. Jacka Karcza dotyczącej nazewnictwa mostów i oznakowania ulic, placów i skwerów w Lęborku.

Po przeprowadzonym głosowaniu Przewodniczący oznajmił, że w głosowaniu brało udział 17 radnych, 16 głosów za, 1 wstrzymujący się. Uchwała została podjęta.

Ad. V. 12.

Dodatkowy projekt uchwały o roboczym numerze 12.

Uchwała nr VII-93/2019 w sprawie: Wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości przy ul. Wrzosowej w Lęborku.

Przewodniczący przedstawił opinie komisji: Komisja Budżetowa oraz Komisja Gospodarki Miejskiej wydały opinie pozytywne, pozostałe komisje nie wydały opinii.

Przewodniczący otworzył dyskusję. Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję i przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad podjęciem uchwały nr VII- 93/2019 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 14 czerwca 2019 roku w sprawie: Wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości przy ul. Wrzosowej w Lęborku.

Po przeprowadzonym głosowaniu Przewodniczący oznajmił, że w głosowaniu brało udział 17 radnych, 12 głosów za, 5 głosów wstrzymujących się. Uchwała została podjęta.

Ad. V. 13.

Dodatkowy projekt uchwały o roboczym numerze 13.

Uchwała nr VII-94/2019 w sprawie: Rozpatrzenia skargi na działanie Burmistrza Miasta Lęborka.

Przewodniczący Rady p. Jarosław Litwin: „Tutaj mała autokorekta moja, jako wnioskodawcy. W uzasadnieniu w przedostatnim akapicie proszę zgodnie z sugestią, czy mogę imię nazwisko powiedzieć? Tak pani Bożenny Obuchowicz – skarżącej i zgodnie tutaj z informacjami zasięgniętymi w urzędzie miejskim, proszę zmienić w ostatnim wersie przedostatniego akapitu – zabudowanych obiektami mieszkano-usługowymi, a nie handlowo-usługowymi., handlowo proszę zmienić na mieszkano, mieszkalno-usługowymi. Komisje nie wydawały opinii do tego projektu uchwały. Otwieram dyskusję. Pani Bożenna Obuchowicz złożyła pismo w tej sprawie, że chciałby zabrać głos. Już raz co prawda pani zabierała głos w tej sprawie jednak myślę, że dzisiaj taka sesja, że mieliśmy i tak debatę i nikt się nie zgłosił, to udzielam pani głosu. Zapraszam panią”.

Pani Bożenna Obuchowicz: „Szanowni państwo, nie wiem czy, nie ma sensu tej sprawy już walczyć. Sześć lat, trzy komisje nie rozstrzygnęły. Więc myślę, że tylko sprawa w Sądzie rozstrzygnie. Także na razie chyba nie będziemy na ten temat dyskutować. Składam sprawę do Sądu. Będę żądać zadośćuczynienia i zwrotu kosztów. Także dziękuję”.

Zastępca Burmistrza Miasta Lęborka p. Jerzy Pernal: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, sprawa była procedowana równolegle przez komisję skarg i wniosków rady i zgodnie z wolą Burmistrza została ona przydzielona do rozpatrzenia również obu wiceburmistrzom. Od początku kwietnia do praktycznie końca maja, sprawą żeśmy się zajmowali. Wielokrotnie spotkaliśmy się z lokatorami nieruchomości nomen omen Zwycięstwa 13. Tak się to składa.

Słuchaliśmy argumentów każdej ze stron. I doszliśmy do wniosku, że tak naprawdę sprawa jest z gatunku nierozwiązywalnych do końca w taki sposób, żeby można każdą ze stron zadowolić. Każde rozwiązanie będzie powodowało, że jedna ze stron będzie częściowo lub całkowicie niezadowolona. W związku z tym, po rozpatrzeniu wszystkich za i przeciw, przedstawiliśmy formalnie Burmistrzowi na piśmie propozycję rozwiązania tej sprawy. O tej propozycji zostali poinformowani wszyscy właściciele gruntów, działek 268/1, 2, 3, 4. A dotyczy ta sprawa gruntu działki 248/6, która jest działką jak gdyby dojazdową do wszystkich czterech posesji. Naszym zdaniem propozycja, którą przedstawiliśmy Burmistrzowi, która została przez niego zaakceptowana, przynajmniej częściowo zadowalać powinna wszystkich właścicieli. To znaczy; właściciela działki 248/1, czyli pani Obuchowicz dostała możliwość stworzenia bezpiecznego dojścia do domu, niezagrażającego jej przez samochody użytkowane przez pana Choszcza, który jest właścicielem działki 248/2. Pan Choszcz dostał możliwość dojazdu do tej działki. Pozostali dwaj właściciele nie zgłaszali tutaj większych problemów i większych spraw spornych. Wszyscy państwo dostają możliwość dojazdu normalnego do swoich działek, z jednoczesną możliwością nabycia części tej działki, która spowoduje, że będą mieli prawo do dysponowania nieruchomością na cele inwestycyjne, a dotyczy to kiedyś nieprzydzielonych do działek, które obecnie zajmują pomostów, ramp i schodów. W momencie nabycia tych fragmentów działek nie będzie problemu dzierżawy czy też udostępniania przez miasto prawa do dysponowania nieruchomością na cele budowlane. Taką propozycję złożyliśmy Burmistrzowi i Burmistrz to zaakceptował. Zostało to przekazane do Wydziału Gospodarki Nieruchomościami. Jest w tej chwili prowadzona sprawa. Pierwszym etapem będzie wznowienie granic, ponieważ okazuje się, że niestety, ale działka jest wygradzona niezgodnie z właściwymi granicami i między innymi sąsiad państwa, pan, który ma ogrodnictwo jest w dużej części na terenie naszej działki. Jeśli ta granica zostanie wyprostowana, ta droga może być wytyczona, a państwo dostają możliwość nabycia fragmentu działki na polepszenie zagospodarowania tego terenu, na którym mają swoje pawilony postawione. Także taka jest propozycja. Jeśli państwo nie skorzystają z tej propozycji, rzeczywiście rozstrzygnięciem, ewentualnie, będzie musiał się zająć Sąd. I naszym zdaniem nie znajdzie złotego środka”.

Przewodniczący Rady na prośbę p. B. Obuchowicz udzielił ponownie głosu.

Pani Bożenna Obuchowicz: „Szanowni Państwo, propozycja brzmiała; podzielić działkę na połowę. To jest 6-metrowa działka. Nie da się jej podzielić w ten sposób, jak pan proponuje. Ponieważ nie można, bo to jest złamanie prawa. Od budynku z oknami, jest takie prawo budowlane, które mówi, że musi być 4 metry, a tam jest razem 6 metrów. Nie można wydzielić drogi, bo również nie spełnia warunków, jako droga. Więc nie wiem, w jaki sposób, jak można łamać prawo po raz drugi? Tak się nie da tego podzielić zgodnie z prawem. Dlatego nikt się nie zgodził”.

Zastępca Burmistrza Miasta Lęborka p. Jerzy Pernal: „Tak ad vocem. Nieprawda, że jest to niezgodne z prawem. Tyle”.

Przewodniczący Rady p. Jarosław Litwin: „Dziękuję. Czy ktoś jeszcze, kto nie zabierał głosu w tej sprawie, chciałby zabrać głos? No właśnie, pan radny Włodzimierz Klata. Nie, nie chodzi mi tu, że radny Włodzimierz Klata tylko to jest sprawa jakby na tyle ciężka i dosyć emocjonalna, że wolałbym unikać jak najdłuższej dyskusji na ten temat. Ale proszę”.

Radny p. Włodzimierz Klata: „Ja myślę, że to czy zgodne z prawem czy nie, to i tak Sądy rozstrzygają. Natomiast na tyle ogólnikowo pan Burmistrz powiedział, że przeciętny człowiek by się mógł domyślić, że jest bardzo fajna propozycja i wszystko będzie elegancko. Ja, jako ścisłowiec, zapytam, na jaką odległość od granic dzisiejszej działki pani Skarżącej i pozostałych w stronę tego ogrodnictwa, propozycja miejska, jest, aby i pani Skarżąca i

pozostali nabyli? Czy ona jest identyczna dla wszystkich czterech, chyba czterech tam jest właścicieli? Jaka to jest odległość”?

Zastępca Burmistrza Miasta Lęborka p. Jerzy Pernal: „Propozycja jest następująca; po wytyczeniu granic, wstępny pomiar na podstawie mapy, pokazuje, że szerokość czy odległość budynku od granicy działki jest powyżej 6 metrów. W związku z tym, że przepisy mówią o tym, że droga dojazdowa do działek nie może być węższa niż 3 metry, proponujemy, aby granice poprowadzić na odległości 3 metry od ścian budynków tych, które są najbliżej tej granicy, co spowoduje, że dwie działki; pierwsza i druga będą miały odległość 3 metry od granicy drogi, która będzie tam wyznaczona. Pozostałe dwie działki będą miały większe odległości, dlatego, że one są odsunięte od granicy działki tej, którą mamy z panem Ogrodnikiem w kierunku ulicy Zwycięstwa. Czyli normatywna droga będzie to co najmniej 3,4 m tak wychodzi z pomiarów. Natomiast odległość ogrodzenia, ewentualnie, czy granicy działki od budynków państwa z działkami numer 1 i 2 – będzie 3 metry. Jest to możliwe ze względu na zastaną sytuację. Rzeczywiście, nie pozwala to właścicielom tych budynków na zainstalowanie w tych ścianach okien, wedle obecnych regulacji przepisów prawa budowlanego, z wyjątkiem uzyskania zgody ministra budownictwa na odstępstwo od tej reguły”.

Przewodniczący Rady p. Jarosław Litwin: „Czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos w tej sprawie? Jeszcze jestem winien informację. Komisja Gospodarki Miejskiej złożyła wniosek do tego projektu uchwały, który ja jako autokorektę, jako wnioskodawca tego projektu uchwały, wnoszę. A brzmi ona i jest tożsama z wnioskiem: by w paragrafie 2 dopisać paragraf o treści: uzasadnienie stanowiska Rady Miejskiej w Lęborku znajduje się w uzasadnieniu do uchwały. I wtedy paragraf 2 obecny ma numer 3, a paragraf obecny numer 3 - 4. Czy to jest jasne, dla państwa? Dziękuję. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Dziękuję przechodzimy do głosowania. Całą uchwałę teraz głosujemy. Te dwie autokorekty przedstawić panu? Przeczytać? Pan nie widzi tego? Bo nie czytaliśmy do tej pory żadnego, to nie wiem dlaczego pan? Czyli chce pan, żeby przeczytać treść uchwały. To nie jest żadne wotum panie radny. No to jest rozpatrzenie skargi, jak w tytule. Jakie są pana oczekiwania? Cały projekt uchwały panu przeczytać? Tak jak napisane jest w treści. Jest napisane bezzasadna. Tak. Poddaję pod głosowanie uchwałę. Uchwała nr VII-94/2019 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 14 czerwca 2019 roku w sprawie rozpatrzenia skargi na działanie Burmistrza Miasta Lęborka wraz z autokorektami. Kto z państwa jest za podjęciem tej uchwały? Proszę o podniesienie ręki i wciśnięcie przycisku? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?”.

W głosowaniu brało udział 16 radnych, 9 głosów za, 5 przeciw, 2 wstrzymujące się. Uchwała została podjęta.

Ad. V. 14.

Dodatkowy projekt uchwały o roboczym numerze 14.

Uchwała nr VII-95/2019 w sprawie: Rozpatrzenia skargi na działanie Burmistrza Miasta Lęborka.

Przewodniczący Rady poinformował, że jest tu mowa o skardze dotyczącej złomowiska przy ulicy Słupskiej 18. Komisje nie wydały opinii.

Przewodniczący otworzył dyskusję. Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję i przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad podjęciem uchwały nr VII- 95/2019 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 14 czerwca 2019 roku w sprawie: Rozpatrzenia skargi na działanie Burmistrza Miasta Lęborka.

Po przeprowadzonym głosowaniu Przewodniczący oznajmił, że w głosowaniu brało

udział 17 radnych, 8 głosów za, 6 przeciw, 3 wstrzymujące się. Uchwała została podjęta.

Ad. V. 15.

Dodatkowy projekt uchwały o roboczym numerze 15.

Uchwała nr VII-96/2019 w sprawie: Rozpatrzenia skargi na działanie Burmistrza Miasta Lęborka.

Przewodniczący Rady poinformował, że tutaj jest wniosek Komisji Gospodarki Miejskiej tożsamy z poprzednią skargą, by dopisać paragraf 2 o treści; uzasadnienie stanowiska Rady Miejskiej w Lęborku znajduje się w uzasadnieniu do uchwały i dopasować pozostałą numerację paragrafów. Jako wnioskodawca tej uchwały, ten wniosek jako autokorektę wprowadzam do tego projektu uchwały. Pozostałe komisje nie wydały opinii.

Przewodniczący otworzył dyskusję. Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję i przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad podjęciem uchwały nr VII- 96/2019 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 14 czerwca 2019 roku w sprawie: Rozpatrzenia skargi na działanie Burmistrza Miasta Lęborka wraz z autokorektą.

Po przeprowadzonym głosowaniu Przewodniczący oznajmił, że w głosowaniu brało udział 17 radnych, 12 głosów za, 2 przeciw, 3 wstrzymujące się. Uchwała została podjęta.

Ad. V. a.

„Sprawozdanie z realizacji uchwały w sprawie przyjęcia rocznego programu współpracy na 2019 rok Gminy miasto Lębork z organizacjami pozarządowymi oraz z innymi podmiotami, przez które może być prowadzona działalność pożytku publicznego za miesiąc maj 2019 roku”.

Wobec braku uwag do sprawozdania, Przewodniczący przeprowadził głosowanie nad przyjęciem sprawozdania.

Po przeprowadzonym głosowaniu Przewodniczący oznajmił, że w głosowaniu brało udział 17 radnych, 16 głosów za, 1 wstrzymujący się. Sprawozdanie zostało przyjęte.

Ad. VI.

„Interpelacje i zapytania radnych”

Głos zabrali:

Radny p. Zbigniew Rudyk złożył interpelacje w sprawie:

- usunięcia znaku – symbolu masońskiego na budynku przy ul. Stryjewskiego,
- braku odpowiedzi na pismo p. A. Kazubowskiej z 02.08.2011 r. ws. progów spowalniających w ciągu ul. Targowej.
- usankcjonowania nazwy osiedla Roszarniczego na „Szczypiorowo”.

(treść interpelacji w załączeniu do protokołu).

Przewodniczący Rady p. Jarosław Litwin: „Takiej komisji nie ma odnośnie tych nazw. Tylko Prezydium Rady z przewodniczącymi klubów się spotkało. Ale jak będzie takie jakies posiedzenie, to będzie to na pewno na uwadze. Dziękuję”.

Radna p. Bożena Pobłocka złożyła interpelacje dotyczące:

- teleopieki,
- rozbudowy i modernizacji basenu,
- statusu prac nad utworzeniem zakładu opiekuńczo-leczniczego dla osób wymagających stałej opieki medycznej,
- edukacji ekologicznej mieszkańców,
- nowych linii autobusowych łączących centrum z zachodnią częścią miasta – rejon ul. Harcerzy, Spółdzielczej oraz os. Wschód,
- budowy ogniw fotowoltaicznych na budynkach użyteczności publicznej,
- budowy drugiego toru kolejowego do Gdyni
- likwidacji placu zabaw przy Marusarzówny i Czecha
- zamontowania „antyptaków” przy ul. Marusarzówny 4.
- remont chodnika przy ul. Wojska Polskiego (po stronie Nadleśnictwa)
- terminu realizacji budowy boiska do koszykówki przy pływalni Rafa.
- terminu realizacji tzw. kocich oczek przy ul. Wojska Polskiego
- zamontowanie dwóch bramek piłkarskich dla dzieci obok pływalni Rafa.
- przedstawienie kosztów poniesionych przez miasto z tytułu zatrudnienia zastępców Burmistrza oraz sprawozdanie z dotychczasowej działalności.
- sprzeciwu mieszkańców os. Sportowa wobec budowy kolejnych budynków mieszkalnych
- brak oświetlenia na terenie „małpiego gaju” na os. Sportowa

(treść interpelacji w załączeniu do protokołu).

Radny p. Łukasza Kuriata złożył interpelację w sprawie:

zainstalowania i naprawy barier ochronnych na skrzyżowaniu ulic Artylerzystów i Śląskiej.

(treść interpelacji w załączeniu do Protokołu).

Radna p. Halina Łukian złożyła zapytania dotyczące:

- piaskownicy na placu zabaw przy ul. K. Paryskiej i zamontowania stojaków na rowery,
- terminu rozpoczęcia prac przy budowie ulicy Powstania Styczniowego.

(treść zapytań w załączeniu do protokołu).

Radny p. Radosław Zimnowoda złożył pytania:

- ws. wysepki i zniszczenia znaku D6 na skrzyżowaniu ulic Sienkiewicza i Grunwaldzkiej,
- ws. wyników obserwacji skuteczności rozwiązania polegającego na ustawieniu donicy przy ul. Wyszyńskiego.

(treść pytań w załączeniu do protokołu).

Ad. VII. „Wnioski i oświadczenia”

Radny p. Tomasz Sopyłło w imieniu Klubu Radnych Rady Miejskiej w Lęborku Koalicja Obywatelska: „Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, chciałbym złożyć w imieniu Klubu Koalicji Obywatelskiej wniosek w sprawie kształtu raportu o stanie gminy za rok przyszły, czyli 2019. W związku z różnymi formami raportu o stanie gminy, który można zaobserwować w całej Polsce, wnosimy o jego ustandaryzowanie na kolejny rok według zaleceń Fundacji Batorego. Na stronie internetowej Fundacji dostępne są szablony, które w

naszej opinii stanowić będą możliwie najbardziej pełny obraz najważniejszych spraw w Gminie przedstawiony w sposób typowo statystycznie. W przyszłości ułatwi to porównywanie określonych wskaźników z raportu bieżącego i poprzednich. Podpisano; Tomasz Sopyłto, Małgorzata Biela, Małgorzata Bresler, Krzysztof Siwka i Krzysztof Świątczak. W załączeniu jest wydruk tego szablonu. A korzystając z okazji, mogę tylko powiedzieć w sprawie ZOL, czyli Zakładów Opiekuńczo-Lecznicznych, bo akurat też byłem w posiadaniu tej informacji, przekazywałem ją na komisji Strategii, że takie prace nad powstaniem ZOL w lęborskim szpitalu się toczą. I myślę, że akurat to zapytanie należałoby przede wszystkim skierować nie do Burmistrza a do Dyrektora szpitala, ewentualnie Starosty Lęborskiego. Dziękuję”.

Radny p. Włodzimierz Klata: „Chciałbym powrócić do sprawy zgłaszanej w poprzedniej kadencji bezskutecznie. Sygnały wówczas przekazywali mi mieszkańcy bloków Armii Krajowej tutaj za pocztą zaraz, ale dostałem też sygnał ponawiający od innych osób. Dlatego powracam do obluzowanych cegieł, odpadających z murów obronnych, szczególnie na odcinku ulicy Curie-Skłodowskiej w okolicach tych baszt łupinowych, ale nie tylko. Wniosek mój jest taki, aby po prostu to naprawić, nie zwlekać, bo to już minęło chyba półtora roku.

Drugi wniosek o naprawę głębokich wyrw w asfalcie w ulicy na osiedlu Leśnym, szczególnie ten początkowy odcinek kilkudziesięciu metrów, tam są takie wyrwy znaczące.

Trzeci wniosek: Prosiłbym o interwencję w sprawie braku do dzisiaj niebieskich i brązowych zbiorczych pojemników na nowe frakcje, które mają wydzielać mieszkańcy. Jest to szczególnie dotkliwie w zabudowie wielorodzinnej. Mieszkańcy ulicy Czolgistów, Wojska Polskiego, Jagiellońskiej, Kossaka, sporo sygnałów z Nowego Świata, z os. Sportowego i centrum, że nie ma tych pojemników niebieskich na makulaturę i brązowych na bio. I tak naprawdę wszyscy nadal wkładają do żółtych, czyli nie realizują naszego obowiązku - nowego, wprowadzonego od 1 czerwca. Już minęły dwa tygodnie i denerwują się ludzie, bo mówią; to po co my w domu rozkładamy osobno papier i plastik, jak potem idziemy i nie mamy gdzie tego wyrzucić i wyrzucamy wszystko do żółtych pojemników.

Czwarty wniosek: Wnioskuje o przedstawienie mi szczegółowych przesłanek, dlaczego wprowadziliśmy jednak w naszej gminie osobne frakcjonowanie tzw. frakcji bio, czyli zielonej z kuchni i zielonej z ogrodu – osobno. Podczas gdy inne gminy, które w ramach porozumienia korzystają z naszego wysypiska w Czarnówku, okoliczne aż po Puck nawet, nie rozdzielają tej frakcji i bio z ogrodu i bio z kuchni mają w jednym. Chciałbym merytoryczne przesłanki, żeby mi je przedstawiono, dlaczego tak to jest. Jedni mogą, inni nie mogą.

I ostatni wniosek, dotyczący naszego systemu segregacji odpadów. Chciałbym prosić gorąco jednak o ułatwienie dostępu do worków bio dla zabudowy jednorodzinnej. Ja świadomy uchwały przedzwoniłem sobie do firmy z Pucka, która obsługuje mój rejon, gdzie ja mieszkam, bo wprowadziliśmy uchwałą obowiązek, że mieszkańcy domków jednorodzinnych mają kupić sami sobie takie worki z tej firmy. No i firma była zdziwiona, no ale powiedziała pan dostanie. Przedstawiłem się dokładnie jak to jest, podałem swoje zamiary. Minęły dwa tygodnie i jest cisza. Jest to kłopotliwe nawet gdyby firma się z tego wywiązywała, to jednak to jest kłopot; kontaktować się z Lęborka z firmą z Pucka. Nie wiem czy nie można by tego jakoś rozwiązać, jeżeli rzeczywiście to musi być odpłatnie, to niech jest odpłatnie, bo to pewnie nie będą jakieś porażające kwoty, tylko, żeby była dostępność tych worków bio na odpady kuchenne, bo te na odpady zielone dostajemy w pakiecie za darmo. Te na odpady bio ustaliliśmy jako radni, może nie jednomyślnie, ale jednak jest prawo i trzeba je szanować, że mieszkańcy mają kupować sami. Tylko nie ma gdzie ich kupić. Wniosek mój, aby tę sprawę rozwiązać”.

Radny p. Radosław Zimnowoda: „Oczywiście o samej segregacji odpadów przy okazji debatowania nad tym projektem uchwały, zgłaszałem taką propozycję, aby tego nie rozdzielać, aby to połączyć, bo będzie łatwiej, będzie prościej. Wszystkie inne gminy tak robią, no ale niestety stało się inaczej, no cóż teraz faktycznie musimy zadbać o to, żeby to było wygodne dla mieszkańców i łatwo było te worki zakupić faktycznie. Kwestia dotycząca wniosku, który składałem też na ostatniej sesji Rady miasta. On dotyczył wygrodzenia boisk do plażowej piłki siatkowej, które znajdują się przy kompleksie rekreacyjnym Centrum Sportu i Rekreacji. Boiska do piłki siatkowej, piasek plażowy i niestety nie odgródzone w tej chwili powodują, że zwierzęta tam często załatwiają swoje potrzeby, a poza tym jest to niekomfortowe dla korzystających z tych boisk, z tego względu, że piłka ciągle ucieka powoduje to, że trzeba po nią gdzieś tam biegać w zarośla bądź przerywać te rozgrywki, ćwiczenia. I tutaj jakby wnioskuję o to, żeby przewidzieć możliwość zainstalowania tego ogrodzenia w tym budżecie, jeśli uda się wygospodarować jakieś środki, ponieważ odpowiedź otrzymałem, że w tym roku nie przewiduje się takiego ogrodzenia tego boiska, a jedynie wymianę piasku, wymianę nawierzchni. To jakby prośba o to jeszcze, aby w razie możliwości wygospodarować, a jak nie, to przewidzieć po prostu na przyszły rok w planie budżetowym taką inwestycję i wygrodzić to boisko, bo myślę, że jest to zasadne całkowicie.

Tutaj do radnej p. Haliny Łukian jeszcze, faktycznie zgłaszałem wniosek o dodatkowe te zabawki czy tam uzupełnienie placu zabaw o te dodatkowe dla osób niepełnosprawnych rzeczy. I też zgłaszałem wnioski o uzupełnienie placu zabaw powstałego w ramach Budżetu Obywatelskiego o dodatkowe ławki, śmietniki i właśnie stojaki na rowery. Otrzymałem taką odpowiedź, że w ramach tej inwestycji wyczerpane zostały środki. No to składam dzisiaj wniosek, to jeśli nie na tym placu zabaw no to na siłowni obok tego placu zabaw. Bo jeśli mamy tak literalnie podchodzić do wniosku i czytać go w ten sposób, że w ramach tej inwestycji wyczerpano środki i nie można już tam nic zrobić nawet postawić stojaka, który przecież nie tak drogi jest, niedużo kosztuje. No to składam wniosek, żeby nie na placu zabaw, ale obok niego postawić stojaki na rowery, uzupełnić o dodatkowe ławki, bo plac zabaw faktycznie jest uczęszczany bardzo mocno przez mieszkańców Lęborka i świetnym jest miejscem dla rozrywki dla rodzin. Proszę państwa, ostatnio też składałem wniosek o to, aby uzupełnić na bulwarze przy rzece Łebie pas zieleni, który oddziela bulwar od samej rzeki. Jeszcze odpowiedzi nie otrzymałem w tej sprawie, ale dodatkowo chciałbym prosić o to, żeby odnowić tą powierzchnię malarską tych pod wiaduktem tych słupów, które tam są i tego co tam dzisiaj można zastać. Rewitalizujemy wieżę ciśnień, zrewitalizowaliśmy wieżę ciśnień, udostępnimy ją niedługo dla turystów, dla mieszkańców. Jest wspaniały plac zabaw w parku Chrobrego, duża część mieszkańców właśnie tym bulwarem spaceruje sobie w tamtym kierunku, a przechodząc pod wiaduktem, przy samym bulwarze, pod ulicą Niepodległości, no widzimy taki widok. To państwo, jak spacerowaliście to pewnie kojarzycie, brak barierek, wszystko wymalowane, taki stan już od wielu lat tam istnieje, a co najgorsze napis, który już też chyba kilka, kilkanaście lat może nawet widnieje na samym moście, nie chciałbym tutaj głośno wypowiadać tych słów, ale odwołuję się do niecenzuralnego określenia na k. I ostatnio taka śmieszna sytuacja, ponieważ jeden z mieszkańców miasta, mój znajomy mówi: jak to wszystko fajnie, pięknie, mamy wspaniałe właśnie boisko przy tzw. Mechaniku – lekkoatletyczne, mamy piękny plac zabaw w parku Chrobrego, ale, żeby dojść do tych miejsc, musimy wejść na teren pani Rogowskiej, bo tak jakoś tutaj odniesiono się - Rogowska k. No jakby udało się to zamalować, poprawić tą nawierzchnię. A dla przykładu można wykorzystać świetnie zrealizowaną inwestycję przy pomocy może naszego lokalnego artysty - street artysty, jak to się mówi – malarza ściennego. W Gdańsku pewnie słyszeliście państwo powstały takie malowidła – kobiety wolności, świetnie uzupełniły właśnie taką podobną przestrzeń, stanowiącą podporę dla mostu. Więc myślę, że to fajnie mogłoby się tutaj również wkomponować i taki wniosek dzisiaj składam. To by było na tyle. Dziękuję państwu za uwagę”.

Wiceprzewodniczący Rady p. Zbigniew Cybula: „Szanowni Państwo Radni, przepraszam, nie chodzi o mądrzenie się. Popelniamy pewne błędy. Chciałem oświadczyć,

że rewitalizacja dotyczy rejonu Nowy Świat, baza, itd. Natomiast wieże kościelne i wieża ciśień to jest inny program. To jest program dotyczący Skarbów Lęborka. Nie mylić tych, nie mówić o wieży, że wieża została zrewitalizowana, bo to nie jest prawda. Przepraszam i dziękuję”.

Wobec braku dalszych zgłoszeń, Przewodniczący otworzył następny punkt:

Ad. VIII.
„Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych”

Przewodniczący Rady poinformował, że odpowiedzi będą udzielone na piśmie.

Ad. IX.
„Informacje Przewodniczącego Rady”

Przewodniczący Rady podziękował wszystkim za cierpliwość i zaangażowanie.

Ad. X.
„Zamknięcie obrad”

Przewodniczący Rady p. Jarosław Litwin, po wyczerpaniu porządku obrad VII sesji Rady Miejskiej w Lęborku, zwołanej na dzień 14 czerwca 2019 r., o godzinie 17.50, zamknął obrady.

Protokołowała:
Jolanta Pawlaczyk
Biuro Rady Miejskiej

ZBIGNIEW RUDYK

RADNY

RADY MIEJSKIEJ W ŁĘBORKU

10

Sz. PAN

Burmistrz Miasta
Łęborka Witold Narmyślak

Interpelacja

N Zignorując ze zwróceniem się do
mnie jako radnego, mieszkańców miasta
o w szczególności mieszkańców ulicy
Stryjewskiego aby usunąć znak - symbol
mosoński nad głównym wejściem do
bloku przy ulicy Stryjewskiego 58, proszę
Miasto o spełnienie tej prośby
mieszkańców. Jest to przedwojenny blok
poniemiecki i takie znaki - symbole
powinny zniknąć z przestrzeni społecznej
podobnie jak rury ulic czy mostów
posowieckich.

Rudzyk Zbigniew

RADNY

RADY MIEJSKIEJ W LĘBORKU

S2. PAN

BURMISTRZ MIASTA LĘBORKA

INTERPELACJA

Interpeluję i jednocześnie oświadczam
 że otrzymałem odpowiedzi na moją sugestię
 i prośbę podaną w SESJI RADY MIEJSKIEJ
 w Lęborku z dnia 24.03.2019 r. w sprawie

prognozy spalniającej kuchen na ulicy Targowej

Odpowiedzi przyjętem jako zesadne ale
 Pani Alicja Karubowska na swoje pismo
 z dnia 02.08.2011 r. nie otrzymała jeszcze
 tej odpowiedzi, dlatego pragnę zapytać czy
 to ja mam to pismo z odpowiedzią Urzędu
 prester p. Karubowskiej czy miasto w zarządzeniu
 pner trójkę burmistrzów podjęło się nad tym
 aby tej Pani tą odpowiedź prester na adres
 domowy, który jest znany urzędnikom

Rudyk Zbigniew

ZBIGNIEW RUDYK

131

RADNY

RADY MIEJSKIEJ W ŁĘBORKU

Sz. PAN

BURMISTRZ MIASTA ŁĘBORKA

WITOLD NAMYSŁAK

INTERPELACJA

Proszę o to aby komisja rozpatrująca propozycje narewnictwa rond i ulic przychylita się do prośby wielu mieszkańców Łęborka a zwłaszcza osiedla "Koszarzyskiego" potocznie zwanego "Szczypiorowo", aby usankcjonować właśnie tą ulicę dla tego osiedla. Śp. Franciszek Szarypiow był radnym ... kadencji z tego właśnie okręgu i zaistniał tym że przychylił się do tego aby mieszkańcy mieli przyświat gromad, wodociągowe i kanalizacyjne. Poprzez swoje spotkanie z śp. biskupem Słogą w Pelplinie był prekursorem myśli aby powstała parafia i kościół p.w. Św. Jędrzeja Słaskiego

Po rozmowie z rodziną śp. Franciszka Szarypiowa wiem że najbardziej byłoby zadowolona z namy tego osiedla "SZCZYPIOROWO". Proszę o pozytywne rozpatrzenie tej prośby rodziny i mieszkańców

Rudyk Zbigniew

Rodne Rady
Miejscy

1

Burmistrz Miasto
Litold Nemyslak
INTERPELACJE

o uruchomieniu sesji wystąpiłem z prośbą
o uruchomienie ~ naszym miejscu teleopieki
Otrzymać odpowiedź i miżeny 2100
Pod uwagę planowanie takiego wydatku
przy konstytucyjnym budżetu na kolejny
rok. Wpływ wyliczeń miasto musiałoby
poinicować koszty od 17h do 3532
nie osobę Poznaniem sobie wykonac
telefon do Polskiego Centrum Opiek.
I co się dowiedzieliem? Jednostkom
semaszemu terytorialnego cały sprzęt
Centrum opieki wypozyc. Parkowały
koszt na jedną osobę to jest
10 zł przy telefonie stacjonarym
i 25 zł przy telefonie komórkowym.
Myślę, że wszyscy się przekonają ze mnie
zgodzić, iż się to znikome koszty.
O telepo jeszcze nie pisałem o urucho-
mieniu ~ Słabym Teleopieki

4) Następne sprawy dotyczyły gene osiedlic
ryborskich, w związku z tym pytaniem

- 1) Jaki jest status prac nad rozbudową i modernizacją leżorskiego basenu?
- 2) Jaki jest status ^{prac nad} utworzeniem zakładu opiekuńczego technicznego dla osób tymczasowych starszej opieki medycznej?
- 3) Co miejskie administracje zrobiła w sprawie edukacji ekologicznej mieszkańców i promocji "Czystej Białej Krowy"?
- 4) Kiedy miejskie administracje z Penem burmistrzem nie udało wprowadzić nowe linie autobusowe, Trzecie centrum z zachodnią częścią miasta - tj. rejon ul. Horcezy i ul. Spółdzielczej oraz osiedle Wschód?
- 5) Czy jeżeli tak to kiedy rozpoczęcie się budowa opornych fotowoltaicznych na budynkach użyteczności publicznej?
- 6) Obiekt Pen, że bpdzie. Pen zabiega o budowę drugiego toru kolejowego do Gdyni w celu skrócenie czasu dojazdu do Gdyni. Jaki działanie zostały w tej sprawie podjęte przez Penę i Peniskich współpracowników?

5) Następne Sprawy

Chodzi o osiedle sportowe poproski, ze plac zeber przy nowo wybudowanych blokach pomiędzy ul. Meru serbiny, gdzie ma zostać zlikwidowany. Jeśli to przedło to dlatego i nie wyi wnioski

3) Miśkiewicz z bloku przy ul. Meru serbiny, chce wch. proszę o zmontowanie Antypteków.

4) W imieniu grupy miśkiewicz proszę o informację kiedy możemy się spotkać zymieny, remontu chodnika przy ul. Wojska Polskiego, (po str. Kucharskiego)

7) Kiedy nastąpi rekrutacja z BO. borska do Łosykówki przy pływalni "DAFA" oraz tzw. kociu. Oczek. czyli inteligentne przepisy dla pieszych przy ul. Wojska Polskiego.

- Jeszcze nie proszę w imieniu o możliwościach postawienia zmontowane dwóch dniach bremla piśkarstwu odc. ze plew. zeber obok pływalni "DAFA".

g) kilka miesięcy temu pokotet Peu
ne stanowisko wiceburmistrzów dwi osoby
- Peurp Teresp Ossowski Szarp i Peue
~~Peuep~~ ~~Peue~~ Peueło. Proszp o przedstawieni
dotychczasowych kosatów, które miesto
pomosio z tytułu zatrudnienie
Peue zastępow, a samych
wiceburmistrzów proszp o sprowadzenie
z dotychczasowej działalności.

5) Mieszkańcy Osiedla Sportowe śródyl.
petycję w sprawie sprzeciwu wobec
budowy kolejnych budynków mieszkalnych.
Kraciurę zobowiązuje 500 podpisów.
Czy zamierza się po spotkaniu z tymi
mieszkańcami i wysłuchać ich stanowiska?
Tek z listy przesyłać.

- Na osiedlu Sportowe z BO, powstał
"Mępi Gaj". Obok placu zabaw dzięki
projektowi zielony arbore - niech
dżew, krzewów powstać mogą
z zielonymi, trzemiśmiopocowymi
i kerkami. Tylko zapomnieć pol
o bardzo ważnej kwestii. O oświetleniu.
Czy zdaje Pan sobie sprawę z tego,
że przez brak potrzebnego oświetlenia
ktoś może doznać kłopotów,
uszczerbku na zdrowiu o porządku
scenerii szedł nie wspominać.
Miałeś nadzieję Pan się posunąć
w swojej sprawie zaniem bramy słosu?

Dziękuję bardzo



Prawo
i Sprawiedliwość



PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ KLUB RADNYCH W RADZIE MIEJSKIEJ LĘBORK



PAN JAROSŁAW LITWIN

PRZEWODNICZĄCY RADY MIEJSKIEJ

W LĘBORKU

INTERPELACJA

W sprawie zainstalowania i naprawy barier ochronnych na skrzyżowaniu ulic Artylerzystów i Śląskiej.

Na wniosek mieszkańców zwraca się z prośbą o zainstalowanie barier ochronnych, przywołując Rozporządzenie Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 2 marca 1999 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie (§ 130 Stosowanie barier ochronnych Dz.U.2016.0.124). . Bariera na pasie dzielącym drogi klasy GP i drogach niższych klas powinna być stosowana w wypadku, gdy:

- 1) na pasie dzielącym znajduje się obiekt lub przeszkoda, z wyłączeniem słupów oświetleniowych na drodze klasy G i drogach klas niższych, których odległość od krawędzi pasa ruchu jest mniejsza niż 2,50 m;
- 2) w obrębie łuku w planie, skrzyżowania i węzła wymagają tego warunki bezpieczeństwa.

Mając na uwadze bezpieczeństwo ruchu drogowego zmotoryzowanych a także pieszych, stosując drogowe bariery ochronne zgodnie z obowiązującymi przepisami w miejscach, które bezwzględnie wymagają ich zastosowania, przyczyni się do zmniejszenia wystąpienia niebezpiecznych skutków zdarzeń drogowych. Liczę na pozytywne rozwiązanie ww. problemu.

Załącznik graficzny : trzy zdjęcia

Przewodniczący Klubu Radnych

Prawo i Sprawiedliwość


Łukasz Kuriata

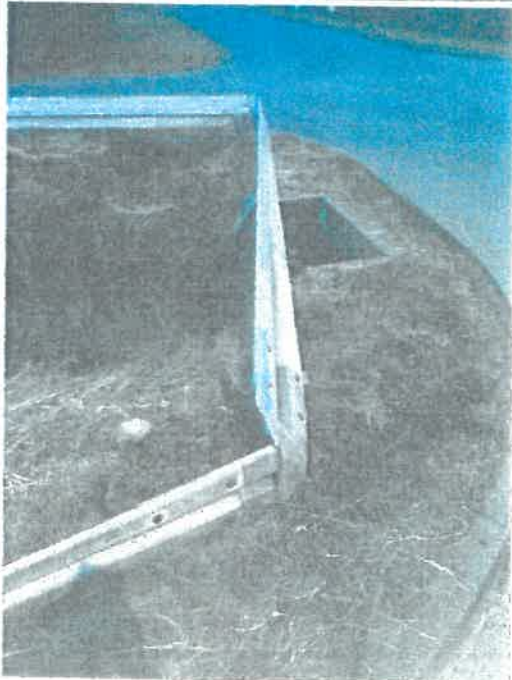
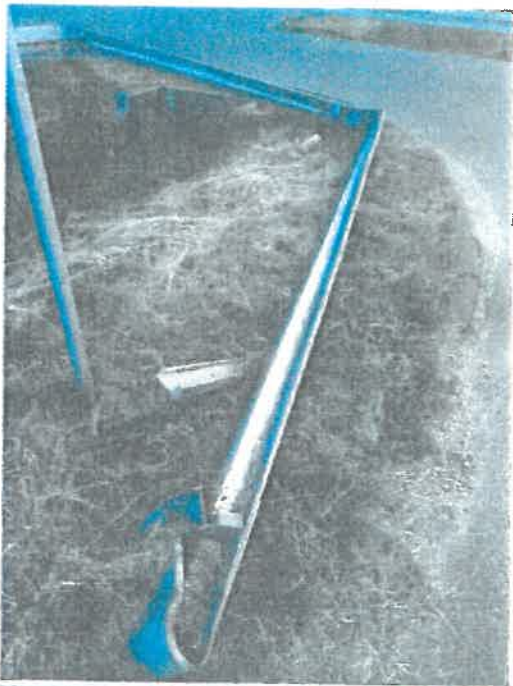


Prawo
i Sprawiedliwość



PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ KLUB RADNYCH W RADZIE MIEJSKIEJ LĘBORK

*Załącznik graficzny



HALINA ŁUKIAN
Radna Rady Miejskiej
w Lęborku

Lębork, dnia 14 czerwca 2019 r.

Panie Burmistrzu

Pierwsze pytanie:

Kiedy będzie naprawiona piaskownica na placu zabaw przy ul. Komuny Paryskiej w Lęborku i zamontowane stojaki na rowery?

Wkrótce po otwarciu tego placu zabaw ta piaskownica została uszkodzona w wyniku złego użytkowania a więc wykonawca nie zrobi tego w ramach gwarancji. Obecnie urządzenie to stwarza zagrożenie dla dzieci.

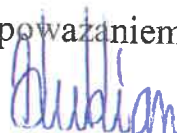
Do tego placu zabaw dużo dzieci przyjeżdża na rowerach i na czas zabawy zaczepiają je o poręczce nad rowem.

Drugie pytanie:

Kiedy rozpoczną się prace przy budowie ulicy Powstania Styczniowego w Lęborku?

Wiem, że wykonawca powinien zakończyć pracę do 30 czerwca tego roku, a więc zostało tylko 16 dni. Wcześniej zostały wykonane prace ziemne (położona kanalizacja) i od tego czasu na ulicy nie jest wykonywana żadna praca.

Z poważaniem:



Burmistrz Miasta Lęborka
Witold Namysłak

Pytania na VII Sesję Rady Miejskiej w Lęborku

- 1) Jakie kroki podjął Burmistrz w celu określenia przyczyny wielokrotnego najeżdżania na zwężenie drogi - „wyspę kanalizującą” (sic) i w konsekwencji zniszczenia znaku D6 na skrzyżowaniu ulic Sienkiewicza i Grunwaldzkiej.
- 2) Kiedy będą znane „wyniki obserwacji skuteczności rozwiązania” polegającego na ustawieniu donicy na ul. Kard. S. Wyszyńskiego. Proszę o poinformowanie mnie o ustaleniach i planowanych działaniach. Z moich obserwacji oraz wielu innych kierowców mogę podpowiedzieć, że znacznie utrudnia to ruch powodując ograniczenie w swobodnym przejeździe przez ten odcinek drogi (od skrzyżowania z Pl. Pokoju do skrzyżowania z Al. Wolności).



FORMULARZ INTERPELACJI/ ZAPYTANIA RADNEGO¹

Lębork, dnia 14 czerwca 2019 r.

IMIĘ I NAZWISKO ZGŁASZAJĄCEGO: Katarzyna Lipkowska
FUNKCJA, STANOWISKO: Radna Rady Miejskiej w Lęborku

*BURMISTRZ Miasta Lęborka
Pan Witold Namyślak
za pośrednictwem Przewodniczącego Rady Miejskiej w Lęborku*

TREŚĆ INTERPELACJI/ZAPYTANIA (krótkie przedstawienie stanu faktycznego):

Działając jako radna okręgu nr 3 na wniosek mieszkańców tego okręgu, niniejszym zwracam się z uprzejmą prośbą o wyznaczenie za pomocą znaków drogowych poziomych i pionowych bądź o ile to możliwe zainstalowanie sygnalizacji świetlnej z przyciskiem dla pieszych w pobliżu skrzyżowania ul. Targowej z ul. Chopina oraz ul. Targowej z ul. Staszica.

UZASADNIENIE ISTOTNEGO ZNACZENIA DLA GMINY I JEJ MIESZKAŃCÓW

Ulica Targowa należy do jednej z najniebezpieczniejszych ulic w naszym mieście. Natężenie ruchu nie jest tutaj może zbyt duże, jednak kierowcy poruszający się tą ulicą wiedząc, iż znajdują się na sporym odcinku prostej drogi i to drogi z pierwszeństwem przejazdu pozwalają sobie na rozwijanie dużych prędkości, nie zwracając zbytnio uwagi na pieszych, jak również zapominają o kulturze jazdy w stosunku do innych uczestników ruchu (wyjeżdżających z ulic podporządkowanych). Na ulicy tej nie ma zamontowanych progów zwalniających, ani też nie ma postawionych znaków z ograniczeniem prędkości co mogłoby zmusić kierowców do wolniejszej jazdy, a tym samym sprawić by droga ta stała się bezpieczniejsza. W pobliżu tej ulicy znajduje się między innymi Przedszkole nr 5, Szkoła Podstawowa nr 7, Liceum Ogólnokształcące Nr 1, Zespół Szkół Mechanicznych, Liceum Ogólnokształcące Nr 2, Młodzieżowy Dom Kultury, SPZOZ Lębork oraz „rynek miejski”. Są to miejsca do których zmierzają rzesze pieszych, liczna grupa młodzieży, jak i najmłodszy i starszy mieszkańcy naszego miasta. Czas zadbać o ich bezpieczeństwo, nim wydarzy się jakaś tragedia. O licznych kolizjach na tej ulicy każdy słyszał.

Drogowa sygnalizacja świetlna instalowana na przejściach dla pieszych jest doskonałym narzędziem, które pomaga dyscyplinować kierowców. Zapewnia maksymalne bezpieczeństwo przy przejściu przez jezdnię. Koszty instalacji pełnej sygnalizacji świetlnej na przejściu dla pieszych są porównywalne do stosowania aktywnego oznakowania przejść dla pieszych przy znacząco wyższym poziomie bezpieczeństwa pieszego.

Znak umieszczony nad przejściem dla pieszych ma jedynie za zadanie informować o istnieniu przejścia dla pieszych, natomiast sygnalizacja świetlna wymusza zatrzymanie samochodu i umożliwia pieszym, a szczególnie osobom specjalnej troski (dzieciom, niepełnosprawnym, niedowidzącym, osobom w podeszłym wieku itd) bezpieczne przejście przez jezdnię.

Mając na uwadze powyższe, poddaję pod rozważenie ten temat wnosząc o pozytywne rozpatrzenie mojej interpelacji i podjęcie kroków mających na celu poprawę bezpieczeństwa.

ZAŁĄCZNIKI:

1. (brak)
- 2.


(podpis)